Nr. 227. | Piątek, 7 Października 1910. | Rok 100.

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10 hal.**, pocztą **16 hal.** — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **10.** — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

| zamiejscowa: | | miejscowa: | |
|---|---|---|---|
| **rocznie** . . . 32 K, | **ćwierćrocznie** 8 K — h, | **rocznie** . . . 24 K, | **ćwierćrocznie** . . 6 K, |
| **półrocznie** . . . 16 K, | **miesięcznie** 2 K 70 h, | **półrocznie** . . 12 K, | **miesięcznie** . . . 2 K. |

W Niemczech 3 K **20** h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K **80** h miesięcznie.

**„Przewodnik naukowy i literacki"**, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej,* otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1 K 50** h, drudzy **60** h. **„Przewodnik"** prenumerowany osobno kosztuje **8** K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce **20 hal.**
Tabelaryczne i liczbowe po **30 hal.**, nadesłane po **60 hal.**, za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

## CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 1 października b. r. zezwolić najmiłościwiej, aby zwyczajnemu profesorowi filozofii w Uniwersytecie w Krakowie, dr. teologii i filozofii ks. Stefanowi Pawlickiemu, przy sposobności przejścia jego w stały stan spoczynku, wyrażone zostało Najwyższe uznanie.

---

Ministerstwo handlu zamianowało ukończonych słuchaczy Politechniki: Stanisława Dębickiego i Brunona Greka, elewami budownictwa w służbie technicznej galic. dyrekcyi poczt i telegrafów.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

*Lwów, 6 października.*

### Przewrót w Portugalii.

Wieści nadeszłe wczoraj z Lizbony mogą być niespodzianką tylko dla tych, którzy nie mieli chęci, czy sposobności śledzić rozwoju wypadków w Portugalii.

Że wrzało tam i kipiało nieustannie, o tem świadczyło wiele znaków. Jak drobne płomyki wyskakiwały od czasu do czasu na tle stosunków portugalskich różne zastanawiające objawy. Płomyki te udawało się zdmuchnąć bez wielkiego trudu, ale przez to nie uległo jeszcze zmianie położenie. W głębi nurtował dalej ogień, korzystając z obfitości materyału palnego i dziwne tylko, że nie prędzej przedarł się na zewnątrz nie błyskiem płomyków, jeno snopem płomieni wielkich, impetem ogólnej pożogi. Składało się na to wiele przyczyn. Padł ich ofiarą przed kilku laty Dom Karlos pospołu ze starszym synem, a teraz Dom Manuel, którego sielankę pacholęcą zamąciła w tak straszny sposób tragedya, zabierając mu ojca i brata — zachwiał się pod brzemieniem pokuty za winy niepopełnione. Zwleczono go z tronu, odarto z korony, berło wytrącono mu z dłoni; niewiadomo nawet, co dzieje się z tym młodzieńcem, który wczoraj jeszcze był królem, a dzisiaj jutra swego niepewny.

Mści się na nim *lex dura, sed lex*, w dziejach aż nazbyt często występująca; mści się na nim prawo odpowiedzialności władzy za wszystkie pod pieczęcią jego majestatu dokone czyny; niewinny osobiście wypija Dom Manuel kielich goryczy, nagromadzonej przez stosunki, jakie już zastał i przez doradców, których zgromadził dokoła siebie.

Niepodobna oprzeć się współczuciu wobec tak tragicznego obrotu rzeczy, a niewiadomo bynajmniej, o ile on przyniesie korzyść państwu, które porwało się na własnego króla. Jeżeli rząd monarchiczny w Portugalii nie zdołał spełnić swego zadania i jeśli nieustanne wrzenie w tym kraju, ślepa walka stronnictw — a ma ich cały legion sąsiadka Hiszpanii i Francyi — doprowadziły do takiego przewrotu, to zapytać można, na co właściwie liczy republika, obwołana dziś w Lizbonie za zbawczynię i jak ona potrafi dać sobie radę z zamętem, podminowującym nieustannie ład i spokój kraju. Bo jeżeli idzie o reformy, to czyż nie można ich było przeprowadzić pewniej i łatwiej pod powagą Korony, jeśli istniały szczere chęci i warunki odpowiednie. Ku osiągnięciu tego celu potrzeba tylko było konsolidacyi, zaniechania walk partyjnych, zrozumienia, że *salus publica suprema lex*.

Jeśliby republika istotnie miała znaleźć dość siły w sobie, aby na gruzach królestwa, któremu nie można było zarzucić złej woli, ani absolutystycznych zachcianek, które tylko okazało się za słabe, rzucone na pastwę szalonej zawieruchy, — ugruntować wspomnianą zasadę, to możnaby ostatecznie pogodzić się z myślą, iż obalenie dawnego porządku rzeczy dokonało się jako wyraz konieczności dziejowej. Ale stosunki w Portugalii nie dozwalają niestety takiego stawiać horoskopu; zanadto rozpasały się tam żywioły, którym zależy na samem tylko niszczeniu bez względu na to, co przyszłość ma przynieść w miejsce obalonych urządzeń i tradycyj. Jeżeli zaś te żywioły uzyskają w dzisiejszym przewrocie przewagę; jeżeli nie uda się ich ująć w karby trzeźwym, dalej patrzącym, o przyszłość troszczącym się czynnikom, — to rewolucya prócz szkód nic nie przyniesie, a zaciąży nad losami nieszczęsnego państwa klątwą, brzemienną w dalsze tragizmy.

Ci, którzy dzwonili na to kazanie, usprawiedliwiają swe machinacye błędami politycznymi, a nawet czysto-ludzkimi dwu ostatnich królów. Wskazują zwłaszcza na rujnującą kraj finansową gospodarkę rządu, na terroryzm dyktatora Franka za rządów Dom Karlosa i na reakcyjne jakoby zakusy ostatniego rządu, jakby ku naigrawaniu przybranego w maskę liberalną. Czyniono królowi dalej zarzuty z tego, że choć zaraz po objęciu rządów przyrzekł znieść ustawy wyjątkowe, nie zapobiegł jednakowoż dalszemu ich wykonywaniu pod różnymi pozorami. Oczywiście wyciągnięto przy tej sposobności straszaka klerykalizmu, który tak skutecznym okazał się we Francyi, a świeżo również w Hiszpanii święcił tryumfy: głoszono po kraju, że król znajduje się w istnej niewoli klerykałów i grano bez wytchnienia na tej strunie, brzękiem swym tak łatwo trafiającej do niskich instynktów.

W wytoczonych przeciw rządowi monarchicznemu Portugalii zarzutach było niezawodnie wiele gorzkiej prawdy, choć i przesady nie zabrakło ani fałszerstw. A jednak nie usprawiedliwią one nigdy gwałtu świeżo dokonanego. Dlaczegoż bowiem nie czyniono starań, aby co złe było, ulepszyć; dlaczegoż wola narodu, króla-młodzianka winiąc o brak energii, nie okazała sama dość siły, iżby złych doradców odsunąć od jego boku, a postawiwszy u steru mężów godnych zaufania, co złe się okazało, naprawić; co było błędem, usunąć, co zbrodnią — ukarać i zdławić?

Depesze, które otrzymaliśmy o wypadkach w Lizbonie, są bardzo obfite, ale zarazem bardzo chaotyczne. Pełno w nich sprzeczności — co zaś najbardziej zastanawia, to brak dokładnej, autentycznej wiadomości o losie młodego króla.

---

## Z życia Paryża.

I.

(Dokończenie).

Wśród projektowanych różnych widowisk zwiastują nam w tym sezonie walki bokserów na wielką skalę.

Zna Paryż ten rodzaj zabawy, lecz choć występy Tommy Burnsa, Harry Lewis, Joë Jeannette, Willie Lewis— miały powodzenie, nie mniej trzeba było czasu i wpływu sąsiadów z drugiego brzegu kanału — by istotny Paryżanin do widowisk tych przywykł.

Obecnie jednak zapowiedź oglądania nowych *fighters* nietylko amerykańskich, lecz i własnych rodaków, zapowiedź mierzenia się sił — budzi duże zainteresowanie i zapewne będzie jedną z silnych atrakcyj zimowego sezonu. Przyczynia się do tego i ta okoliczność, iż ostatnimi czasy rozwinął się tu swego rodzaju kult dla zabaw sportowych i ćwiczeń fizycznych — boxy i golfy, tennisy i skating-rinki — należą w Paryżu do ulubionej rozrywki. Szczególniej do tej ostatniej pasyonuje się młodzież — a biorą w niej udział tak dorośli jak i malcy 8—10 letni.

Jazda na kółkach... skating ring — coś w rodzaju naszej ślizgawki, a jakież wdzięczne pole dla wykazania zręczności i pomysłowości.

Na t. zw. l'avenue de l'Observatoire mamy sposobność w każdą niedzielę po południu oglądać te popisy. Uroczy ten zakątek ciągnie się za ogrodem Luksemburskim, aż do Montparnassu. Pośrodku wielkie, stare drzewa, trawniki dywanowe, pełne kwiecia, rząd artystycznych posągów i kolumn, które kończy wspaniała fontanna Carpeaux: „Cztery strony świata" — cztery rasy, cztery przepysznie modelowane kobiety, podtrzymujące glob ziemski.

Z obu stron tego długiego skweru idzie ulica. W codzienne dni — ruch tu niewielki — pieszy i kołowy, natomiast w dni świąteczne ruch kołowy zupełnie ustaje. Sprawili to „milusińscy". Oni to wyprosili u stojącego na stanowisku „agent", by udzielił im dla „skating rinku" ten zakątek. Rzecz znalazła aprobatę miasta i obecnie milusińscy są istotnymi posiadaczami terenu. Jedynie dla publiczności pieszej wstęp tu nie jest wzbroniony — natomiast żaden „aut" nie przejeżdża tędy i nie zanieczyszcza powietrza. „Milusińscy" zwyciężyli. A jakie tu życie wre w owe popołudnia! Tłumy przechodniów stają, tworzą koło zwarte i patrzą. Mali zaś sportsmeni suną na kółkach, wycinają piruety, zakręcają ósemki, wykonywują przeróżne figury i tańce — dokazują istnych cudów zręczności. Ostatnimi czasy wprowadzono nowe urozmaicenie: Między sunącymi toczy się kula, młodzież zaopatrzona w zakrzywione kije chwyta ją i nie zatrzymując się, w biegu, popycha we wskazanym kierunku, przeciwnik z kolei ją oddaje innemu i t. d.

Ostatnimi czasy w Warszawie wprowadzono coprawda skatin-rink, lecz tam wzięto się do tego jako do przedsiębiorstwa, wejście do t. zw. „galeryi Lexenburga" jest płatne — to naturalnie odejmuje swobodny, szeroki charakter zabawie. Pytanie, dlaczegoby nasza młodzież szkolna nie miała korzystać z tej rozrywki w podobnych jak tutaj warunkach? — dlaczegoby nie miała otrzymać od miasta jakiejś równej, zacisznej uliczki lub alei dla użytkowania jej w określonych godzinach? Sądzę, że potrzebaby do tego jedynie nieco inicyatywy i woli, a rzecz ułożyłaby się sama przez się.

Co jednak znaczą te drobne dziecięce sporty wobec rozwijającej się awiacyi? Czyż z tryumfami jej może coskolwiek wytrzymać porównanie? Szybowanie ptakiem w powietrzu — czyż to nie szczyt dla żądnych silnych wrażeń? Czyż to nie jedno z największych zwycięstw człowieka? Więc sypią się konkursy na wzloty, urządzają meetyngi, dochodzą wieści o coraz to nowych ulepszeniach. A jednocześnie wraz ze zwycięstwami mnożą się ofiary. Niby jakiś zły bożek czuwa u wstępu do swego podniebnego królestwa i śmiercią karze zuchwalców.

Oto ostatnia ofiara — zwycięzki Chavez, co przeleciał po nad Alpami. — Dwudziesta z kolei ofiara awiacyi, dusza młoda, szlachetna, pełna wiary w siebie.

— Blériot przeleciał nad La Manchem, Paulhan — wziął rekord na dystans w sławnem Circuit de l'Est, ja — muszę być zwycięzcą w przelocie po nad Alpami — powiedział śmiały ten awiator w dzień wzlotu swego. I poleciał. Poleciał mimo odstraszającej pierwszej próby, z której cofnął się, drżący i zdenerwowany. Prócz niego jedynie Weyman wyraził gotowość i wzniósł się — inni (Wienviers, Caltaneo, Paillette i Dulax)— zrezygnowali. Wyruszył Chawez w piątek, 23 b. m. Wrażenie wzlotu jego na widzach było nadzwyczaj potężne. Po nad Simplonem ukazał się zdumionym zakonnikom, których ogarnęło na widok tego ptaka-człowieka głębokie wzruszenie. I oto, gdy już opuszczał się, uszkodzone trudną przeprawą skrzydło nie wytrzymało silnego naporu powietrza, uległo złamaniu i śmiały lotnik runął na ziemię, dostając się pod aparat. Złamanie obie nogi, ciężkie obrażenia na całem ciele spowodowały wkrótce śmierć. Przez jakie silne wstrząśnienia duchowe musiał przechodzić nieszczęsny, jeśli — zapytany przez Duray'a: „jak to było?" — zakrzyknął skrwawionemi usty: „Milcz, milcz, to zbyt straszne!"

Śmierć jego wywarła silne wrażenie, pogrzeb (zwłoki mają być sprowadzone do Paryża) prawdopodobnie będzie jedną wielką manifestacyą — jest nawet mowa o uczczeniu zmarłego Legią honorową. — Wypadek ten jednak nie zdołał na tyle przygnębić ogółu, by nie znaleźli się śmiałkowie, tentujący o nową nagrodę. Oto Tabuteau urządza pomyślny wzlot ponad Pireneje. Wyrusza dnia 28 b. m. z Biarritz na biplanie Farmana, by wylądować w St. Sebastian. Entuzyastyczna owacya — sam krol Alfons XIII. składa szczęśliwemu lotnikowi powinszowania.

Obraz bieżącej chwili Paryża nie byłby kompletny, gdybyśmy nie poruszyli sprawy, która zajmuje obecnie wiele umysłów i wszystkie dzienniki bez wyjątku. Jest nią sprawa t. zw. „apaszów", która weszła ostatnio na porządek dzienny Izby. Od pewnego czasu liczba przestępstw przeciw bezpieczeństwu publicznemu szalenie wzrosła, szczególniej Paryż posiada specyalny typ włóczęgów, alfonsów, rycerzy noża — coś w rodzaju warszawskich nożowców, a dla których życie ludzkie nie posiada najmniejszej wartości. Drobny zatarg, chęć rabunku — i oto spokojny obywatel pada rażony pod piąte żebro. Są specyalne uliczki Montmartru, gdzie roi się od tego rodzaju „apache'ów" i stanowią oni istny postrach dla zapóźnionego nocą przechodnia. W jaki sposób ukrócić zło, jak wytępić rosnącą bolączkę społeczną? I oto jeden z deputowanych wnosi w Izbie projekt „bata". powołując się w tem na przykład Anglii, gdzie kara cielesna w tych wypadkach istnieje. Projekt ten znalazł na razie uznanie w pewnych sferach nietylko zachowawczych, lecz i postępowych, dzienniki np. *Journal*, *Matin* i inne uznały go za jedynie skuteczny. W jednym z organów postępowych autor artykułu p. t. „Pauvres apaches" — uderza w jeszcze sprytniejszą nutę. Z powodu opracowywanego przez ministra sprawiedliwości Barthou projektu, by obostrzyć paragrafy kodeksu, odnoszące się do włóczęgów i złoczyńców, by kodeks ów skazywał ich na więzienie ostrzejsze i ciężkie przymusowe roboty — autor przytoczonego powyżej artykułu roni łezkę współczucia nad „biednymi apaszami", mówiąc: „Zatem jest ludzkiem wysyłać człowieka szkodliwego, by ginął w niezdrowym klimacie od febry, złej gorączki, kuli dozorców więziennych — zaś nieludzkiem jest chłostanie go przez jakie dwadzieścia minut? Zaiste bywają wypadki, gdzie humanitaryzm jest równoznaczny z hipokryzyą i głupotą".

Mimo to wszystko niema obawy, by projekt podobny przeszedł. Dał tylko sposobność dla ścierania się opinii publicznej, wysunął wiele kwestyj palących. Między innemi sprawę obowiązkowego nauczania pozaszkolnego, bowiem charakterystycznem jest, iż „apasze" głównie rekrutują się z niedorostków. Dzienniki prowincyonalne nawołują do walki z literaturą policyjno-kryminalną, z pornografią, z alkoholizmem przez zaprowadzenie państwowego monopolu, projektują zaprowadzenie domów pracy, opiekę nad dziećmi opuszczonemi i t. d.

Naturalnie — wszystko to środki potrzebujące czasu, nie zapobiegające złemu na razie, nie mniej każdy musi przyznać, iż bardziej ludzkie i skuteczniejsze od bastonady.

Paryż, w końcu września 1910.

*Wacława Kiślańska.*

### Geneza i przebieg wybuchu.

Wyłuszczyliśmy już ogólne przyczyny, na które powołują się rewolucyoniści. Przygotowywali oni wybuch zwolna, systematycznie od dłuższego czasu. Faktem być ma np., że marynarka królewska od trzech lat już nastrojona była na dyapazon republikański.

Że inicyatorowie tego ruchu nie gardzili żadną bronią, że nie wahali się szerzyć nawet fałszów z całą świadomością, dowodzi choćby bezpośrednia przyczyna wybuchu.

W Lizbonie bardzo wybitne miejsce w korperacyi lekarskiej zajmował psychiatra dr. Bonpard. Owóż przed kilku dniami pojawił się u niego w godzinach ordynacyjnych pewien oficer i zastrzelił lekarza bez żadnej zresztą ku temu przyczyny. Sam Bonpard dobrze zrozumiał sytuacyę, ostatnie bowiem jego przed śmiercią wyrzeczone słowa były: „To obłąkany, dajcie mu pokój!“

Cóż czynią rewolucyoniści? Zniecierpliwieni, wyczekujący tylko sposobności, by dawno przygotowywane dzieło doprowadzić do skutku, chwytają się tej przykrej sprawy, czynią z oficera — klerykała, a z Bonparda ofiarę reakcyi i z okrzykiem: „Ta krew niewinnie przelana musi być pomszczona“, proklamują powstanie!

Dostatecznie chyba charakteryzuje to metodę, a metoda znowu rzuca światło na intencye obozu, który dzisiaj zwycięskie swe flagi niebiesko-czerwone wywiesił na szczytach gmachów Lizbony.

Teren był już knowaniem dostatecznie przygotowany, pierwsza też zaraz iskra, jaką stała się śmierć Bonparda, rzekome dzieło klerykałów, wywołuje wybuch. Akcyę swą rozpoczęli rewolucyoniści od zbombardowania królewskiego pałacu Necessidades, poczem nastąpiły sceny fraternizacyi z przychylnymi im oddziałami wojska i z publicznością stolicy, która — nic dziwnego — nie szczędziła oznak sympatyi zwycięzcom.

### Dom Manuel.

Król Manuel wczoraj — dzisiaj Manuel Sachsen-Koburg-Gotha-Braganza — urodził się w Lizbonie d. 15 listopada 1889, jako drugi syn Dom Carlosa. Nikt nie przypuszczał wówczas, że kiedyś ten królewicz zasiądzie na tronie.

Pierwszą i jedyną wychowawczynią Dom Manuela była matka. Po niej odziedziczył wysoki nastrój umysłu i wrażliwość na wszystko piękne i dobre. W Lizbonie był powszechnie znaną osobą: żywy, pogodny, tryskający prawdziwie portugalską wesołością temperament, zjednał mu szybko serca wszystkich.

W 10 r. ż. przeszedłszy pod kierownictwo nauczycieli, objawiał w przeciwieństwie do starszego brata, następcy tronu, Dom Luisa, który lubował się w wiedzy ścisłej, zamiłowanie do literatury i sztuki. W namiętnem przywiązaniu do morza nie roił o niczem innem, jak o tem, by Portugalia z pomocą morza dawną odzyskała kiedyś świetność. W r. 1903 pospołu z bratem odbył wielką podróż morską, która silnem odbiła się wrażeniem na umyśle 14-letniego chłopca. W dwa lata później rozpoczął studya w politechnice lizbońskiej, wkrótce jednak porzucić je musiał. Zaszły bowiem wypadki, które jak grom z jasnego nieba ugodziły w serce młodzieńca. Ojciec i brat starszy padli od kul skrytobójców i Manuel, jako jedyna już latorośl królewskiego domu, zasiadł na tronie.

Ale ci, którzy zgładzili ojca i brata, nie przebaczyli i jemu. Ruch rewolucyjny zakorzeniał się coraz silniej. Naprożno zaraz po wstąpieniu na tron polecił król ministerstwu Ferreira usunąć nadużycia, których dopuścił się dyktator Franco; naprożno zniesione zostały ograniczenia prasy, ścieśniona została władza sędziów śledczych, przywrócona nietykalność poselska — rewolucyoniści nie dali za wygrane. Wodą na ich młyn było stanowisko gabinetu Beirao w sprawie zaliczek udzielonych domowi królewskiemu, w sprawie koncesyj dla angielskiej kompanii Hiaton i wreszcie wobec nieczystych sprawek banku „Credito Prediot“.

W czerwcu r. b. runął gabinet Beirao, ustępując miejsca Teixeirze de Souza. Dnia 27 t. m. nastąpiło rozwiązanie Izb i rozpisanie nowych wyborów na 18 sierpnia. Już wówczas zapowiadano ważne wypadki. Wybory jednakowoż przeszły spokojnie, a nawet dały rządowi większość upragnioną. Na horyzoncie politycznym Portugalii zapanowała cisza — niestety, cisza, jak się pokazuje, przed burzą, mającą znieść dom królewski. Otwierając przed kilku dniami Kortezy mową tronową król wskazał na dobre stosunki Portugalii z zagranicą, a prezydent ministrów Teixeira de Souza zapowiedział „amnestyę, której krajowi niezbędnie potrzeba dla uspokojenia“. Mimo tego gabinet spotkał się z gwałtowną opozycyą i wybuchło przesilenie, w ciągu którego król zachował ściśle konstytucyjne stanowisko, a nawet starał się o załagodzenie różnic w Kortezach.

Ostatnie dni spędził na objażdżce po prowincyach północnych. Ledwie powróciwszy pozbawiony nagle został tronu.

Dom Manuel nietylko jako król był znany w ojczyźnie. Ceniono w nim zdolnego poetę, malarza i muzyka.

### Pretendenci.

*N. Fr. Presse* zasięgnęła informacyi w otoczeniu pretendenta do tronu portugalskiego ks. Braganzy. Powiadają tam, że wiadomość z Portugalii przyszła dla całego otoczenia niespodziewanie. Wiedziano, że stosunki są zaostrzone, ale nie spodziewano się tak prędkiego wybuchu. Do przyspieszenia wybuchu, jak sądzą, przyczyniła się gospodarka finansowa rządu. Ks. Braganza nic nie przedsiębrał przeciw obecnej dynastyi. Zachowuje on stanowisko wyczekujące i nie wdaje się w żadne konspiracye, ale nie robi z tego tajemnicy, że na wezwanie gotów być powolny. Arcyks. Marya Teresa, siostra ks. Braganzy, również dopiero z gazet dowiedziała się o wypadkach. Król belgijski, którego żona jest siostrzenicą ks. Braganzy, dowiedział się o wszystkiem podczas bytności na wystawie łowieckiej.

*(Telegramy).*

P a r y ż. *Agencya Havasa* donosi z Londynu pod datą wczorajszą: Według informacyj prywatnych, lecz pewnych, potwierdza się wiadomość, że w Lizbonie wybuchły poważne rozruchy rewolucyjne i rozpoczęło się bombardowanie miasta i że król Manuel wczoraj wieczorem w pałacu królewskim stawiał jeszcze *veto*.

P a r y ż. *Agencya Havasa* donosi: Minister spraw zewnętrznych oświadczył, iż od posła francuskiego w Lizbonie nie otrzymał jeszcze żadnych wiadomości o rewolucyi w Lizbonie. Milczenie to tłumaczy się tem, że połączenia telegraficzne są przerwane.

P a r y ż. O okolicznościach, wśród których wybuchła rewolucya w Portugalii, są tylko przypuszczenia.

*Liberté* sądzi, że uroczystości, urządzane w Lizbonie na cześć prezydenta Brazylii Fonseki, które wprawiły ludność Lizbony w prawdziwy entuzyazm, wywołały usposobienie korzystne dla rewolucyjnego ruchu republikańskiego. Fonseca onegdaj po południu o godzinie 3 wyjechał z Lizbony na krążowniku „Sao Paolo“. Zdaje się, że rewolucya wybuchła podczas pożegnania jego w porcie. Wezwanie do ludności, aby przybyła tłumnie pożegnać Fonsekę, było prawdopodobnie sygnałem do wybuchu rewolucyi.

Podług innej wersyi podróżni przybyli z Portugalii do Bajadoz opowiadają, że rozruchy wybuchły z powodu zamordowania dyrektora zakładu obłąkanych w Lizbonie i deputowanegu republikańskiego Bonparda. — W Lizbonie i Oporto przyszło do krwawych starć między rewolucyonistami a policyą. — Część wojska, oraz okręty wojenne, stojące na kotwicy w porcie, skorzystały z tej sposobności i oświadczyły się za rewolucyonistami.

Podług jednej wersyi król Manuel uciekł na okręt wojenny angielski, według drugiej zaś ma znajdować się na krążowniku brazylijskim „Sao Paolo“, którym Fonseca chciał wrócić do Rio de Janeiro.

P a r y ż. Wielu bawiących tu Portugalczyków wyjechało wczoraj pociągiem ekspresowym do Lizbony, między nimi także żona ministra spraw zewnętrznych.

B e r l i n. Jak donoszą z Lizbony we wtorek po południu była sytuacya nierozstrzygnięta. Za republiką oświadczyło się kilka pułków, dwa okręty wojenne i koszary marynarki. Natomiast wojska wierne królowi obsadziły centrum miasta. Donoszą też, że wojska, które z prowincyi przybyły do Lizbony, chcą walczyć za króla. Wiadomość o zbombardowaniu pałacu królewskiego Necessidades potwierdza się, jednakże słychać, że król i królowa matka nie znajdowali się w pałacu. Słychać, że królowi udało się dostać na pokład okrętu.

P a r y ż. Przyjaciel przywódcy republikanów portugalskich Cortasa, oświadczył wobec dziennikarzy, że jest przekonany, iż Cortas będzie unikał rozlewu krwi i zapobiegnie wszelkim większym wykroczeniom. Może być, że będą walki uliczne, ale nikogo mordować się nie będzie. Sześciu zaufanych ludzi zostało dezygnowanych, aby w chwili wybuchu rewolucyi ujęli króla, ale tylko w tym celu, by ocalić jego życie przed egzaltowanymi rewolucyonistami.

P a r y ż. Żyjący tu Portugalczycy opowiadają, że marynarka najmniej od trzech lat była już zjednana dla republiki. Także żołnierze i młodsi oficerowie armii lądowej byli pozyskani dla republiki. Wyżsi oficerowie i generałowie byli monarchistami.

Ruch rewolucyjny przygotowali dyssydenci postępowi i republikanie. Mają też już gotowy prowizoryczny rząd republikański.

B o r d e a u x. Podróżni przybyli tu z Portugalii donoszą, że przed ich odjazdem panowało tam wielkie wzburzenie. Ruch rewolucyjny objął kraj cały. Kilka tysięcy uzbrojonych chłopów przyszło do Lizbony.

B o r d e a u x. Południowy ekspres z Lizbony nie miał wczoraj połączenia z pociągiem, który wyjechał z Madrytu do Paryża. Z Mediny nadeszła wiadomość, że pociąg lizboński spóźnił się o kilka godzin.

M a d r y t. Przybyły tu przed południem pociąg pospieszny z granicy portugalskiej miał jeszcze połączenie z pociągiem portugalskim, ale pociąg ten składał się tylko z wagonów, które przybyły z Oporto. Pociąg z Lizbony nie nadszedł. Pociągi, dążące do Lizbony dochodzą tylko do stacyi Santarem, oddalonej o 60 klm. od Lizbony.

M a d r y t. Połączenie telefoniczne między Lizboną a Madrytem jest od wczoraj rana przerwane.

M a d r y t. Depesza prywatna, która tu nadeszła, potwierdza fakt proklamowania republiki w Lizbonie. Na czele ruchu rewolucyjnego stoi admirał Damtas.

M a d r y t. Wypadki, które rozgrywają się w Lizbonie nie wywarły żadnego wpływu na Hiszpanię. Na prowincyi panuje zupełny spokój.

L o n d y n. Minister spraw zagranicznych otrzymał od posła angielskiego w Lizbonie pod datą wczorajszą następującą depeszę: Poważne rozruchy wybuchły w nocy z 3 na 4 b. m., gdy niektóre wojska tutejszego garnizonu oświadczyły się za republiką. Wczoraj przez cały dzień i wieczór trwały walki. Wojska wierne rządowi przyłączyły się dziś do rewolucyonistów republikańskich i republika została proklamowana. Proklamowania to ludność przyjęła z wielką radością. Sądzą, że utworzenie rządu prowizorycznego jest w toku. Król ma się znajdować w Mafra. Królowa matka i ks. Oporto bawili wczoraj w Cascaes, lecz nic pewnego nie wiadomo.

---

# ZŁODZIEJ.

*(Réné Grougé: Contes an Vent: Les Demoiselles Quenec).*

— Witaj nam, kochany wuju!... Jakże się miewasz najdroższy wujaszku! Czy dobrze podróż się odbyła?... W twoim wieku, odbyć dziesięciogodzinną podróż... Ależ to nadzwyczajne!... Wyglądasz, wuju, całkiem odmłodzony!... Nie wyobrażasz sobie jaką byś przyjemność nam wyrządził, gdybyś chciał zamieszkać jak najdłużej w Campadérac! Zobaczysz, jaka różnica z waszem niezdrowem paryskiem powietrzem!... A twoje pakunki, wuju?... Czy ktoś się tem zajął? Oto właśnie Cacras, najlepszy tragarz w mieście. Jest uczciwy, pracowity i bierze tylko sześć sousów ztąd do ulicy Sainte-Radegonde... Zastaniesz wuju, wielkie zmiany w Campadérac. Skład ryb przebudowany, dom Boutroux powiększony o jedno piętro, nie mówiąc już o pałacu, który Herseut, handlarz towarów bławatnych, kazał sobie wybudować. Ach! Campadérac nie jest to jeszcze Paryż, w każdym jednak razie można tu dostać świeżego mięsa dwa razy na tydzień i ruch coraz większy...

Ogłuszony, potrząsany, zmordowany nocą spędzoną w wagonie, — chociaż jechał pierwszą klasą, — z trzęsącą głową i oczami zaczerwienionemi, wujaszek Dubois kręci się pomiędzy swojemi czterma siostrzenicami, staremi pannami Quénec, które od lat przeszło piętnastu dopraszały się jego wizyty i w obecnej chwili przyjmowały go z całym szacunkiem należnym bogatemu wujaszkowi, po którym spodziewały się dziedziczyć.

— Tak... tak, moje dzieci... tak... nieźle się miewam, dziękuję. Dalibóg, ledwie bym was poznał: Zofia, Natalia, Julia i Matylda, tak, tak, przypominam sobie... ale okrutnieście się zmieniły od 1888 r.

Stare panny sznurowały usta, starając się uśmiechać.

Ruszają w drogę całą gromadą, trzymając się ostentacyjnie razem i zajmując całą szerokość ulicy, Zofia i Julia z jednej strony, Matylda i Natalia z drugiej z wujem Dubois pośrodku; na końcu Cacras stąpa niezgrabnie i popycha wózek pełen rzeczy.

I przez całą długość alei, która z dworca kolei wiedzie na ulicę Sainte-Radegonde, cztery stare panny zamieniały ze znajomemi, wyzierającemi ciekawie z domów, wymowne spojrzenia, które mówiły wyraźnie:

— Tak, tak.... to nasz wuj, Dubois, posiadający trzykroć sto tysięcy franków; widzicie teraz, że naprawdę istnieje. A nie chciałyście wierzyć!

Zasiedli do obfitego śniadania, złożonego z kury z ryżem, omletu, potrawki i konfitur.

Wuj Dubois zdawał się być zachwycony.

W słowach energicznych wyrzekał na restauracye paryskie, na które był skazany jako nieżonaty, błogosławił ciche życie na prowincyi i nie sprzeciwił się bynajmniej, gdy Natalia, głosem drżącym, zaproponowała mu, by zamieszkał razem z niemi, w ich domu, w Campadérac.

— Słowo daję, mam wielką pokusę, moje dzieci. Pomówimy o tem w czasie mego pobytu u was.... i jeżeli tylko będzie możliwe....

— Wszystko jest możliwe! — zawołały z zapałem stare panny jednogłośnie.

Na razie nie mówiono już o tem, gdyż Natalia została nagle odwołana do salonu przez owocarkę, która bardzo od pewnego czasu twarda pod względem udzielania kredytu, gotowa była teraz udzielić go na czas nieograniczony.

Nim wieczór zapadł, piekarka, potem modystka, potem szwaczka, potem węglarz i nosiciel wody, poszli za przykładem owocarki.

Natalia, bardzo praktyczna, zdołała nawet pożyczyć tam i ówdzie kilkaset franków, gdyż potrzeba pieniędzy bardzo była piekąca.

Nareszcie wszyscy rozeszli się na spoczynek.

— Oczyść dobrze rzeczy wuja! — rozkazała Natalia Matyldzie, odgrywającej rolę kopciuszka domowego. Trzeba, żeby zastał wszystko gotowe jutro rano, gdy się obudzi.

Suknie wuja zostały zdjęte z szacunkiem z wieszadła i ceremonialnie złożone na fotelu, a cztery stare panny usiadły w około.

— Ostrożnie, aby nie pomiąć — zauważyła Natalia.

Podniosła potem surdut lewą ręką.

Z kieszeni wypadł list jakiś.

— List! — szepnęła Julia.

— List! — powtórzyły Zofia i Matylda.

Nastała chwila milczenia.

Spojrzenia starych panien spotkały się.

Zrozumiały natychmiast, że udzielają sobie wzajemnie rozgrzeszenia.

— A no! zobaczmy! — wyrzekła Natalia.

Wzięła do ręki papier bardzo wykwintny, a silnie pachnący fiołkami.

Otworzyła list i czytała:

„Mój stary kocie kochany!

„Nie czekaj na mnie dziś wieczorem, aby iść do Folies-Bergère. Będę tam z bankierem Rateau. Zrozumiesz przecie mój biedaku, że skoro nie posiadasz już monety, musi być koniec między nami. Nie miej do mnie żalu; załączam tysiąc pocałunków.

Kamelia de St. Malo“.

Bilecik wypadł z rąk osłupiałej, cnotliwej Natalii.

— Piękna historya! — wyrzekła z trudem, głosem zdławionym.

— Sliczna historya! — odrzekły chórem, jak echo, trzy pozostałe panny.

Tchu im prawie brakowało z oburzenia.

— On! Człowiek co tyle rozprawia o wzniosłości cnoty!

— Przetracił „nasze“ trzykroć sto tysięcy z takiemi kreaturami!

— I pewnie już ułożył sobie, że będzie żył naszym kosztem teraz, kiedy wpakował cały majątek w tę jakąś Kamelię de St. Malo!

— To bezczelność!

— To niegodziwość!

— Nie powinien ani jednego dnia dłużej pozostać pod naszym dachem; kompromituje nas!

Z wielkim hałasem panny poszły do swoich pokojów.

Skoro świt, gdy zaledwie zadzwoniono na Anioł Pański na dzwonicy kościoła Sainte-Radegonde, Natalia zastukała do drzwi pokoju wuja Dubois.

— Wuju, szósta godzina!

— Aha! tak? tem lepiej Natalio!

— Nie zapominaj, wuju, że wsiadasz na pośpieszny pociąg o siódmej czterdzieści!

— Ja?

— I że omnibus hotelowy przejeżdża po pod bramę naszego domu o siódmej dwadzieścia dwie minuty!

— Ależ....

— Nie ma żadnego „ale“, wujaszku; ubieraj się prędko. Kupisz sobie bułeczkę w bufecie na dworcu kolei.

Wuj Dubois musiał przeczuwać co się stało, bo nie oponował wcale.

I wkrótce potem, cztery panny Quénec pakowały z pospiechem wuja Dubois i jego bagaże do omnibusa, zatrzymanego przed domem.

— Do widzenia, moje piękne! — wyrzekł wujaszek w chwili, gdy wóz ruszał.

— Żegnamy pana! — odrzekł chór dziewic lodowatym tonem.

— Jakto, wasz wujaszek już odjeżdża? — zapytała owocarka, która znalazła się pod domem, wiedziona ciekawością.

— On? To łajdak! złodziej! — krzyknęła Natalia, czyniąc ulgę swemu oburzeniu. — Okradł nas na trzykroć sto tysięcy franków!

Londyn. *Biuro Reutera* donosi z Lizbony: Wczoraj o godz. 8 rano wojska wierne rządowi, ustawione na placu Dom Pedra, zbratały się z rewolucyonistami i powróciły do koszar. Tłumy publiczności aklamowały je żywo, wołając: niech żyje republika!

Londyn. Jak donoszą z Cintry Lizbona znajduje się w ręku powstańców. Król uciekł na pokładzie torpedowca portugalskiego.

Londyn. Dzienniki donoszą z Paryża, że tamtejsze poselstwo brazylijskie otrzymało wiadomość, że król portugalski Manuel znajduje się na pokładzie brazylijskiego okrętu wojennego „Sao Paolo".

Londyn. Krążownik angielski „New Castle" zawinął do portu w Lizbonie.

Gibraltar. Krążowniki angielskie „New Castle" i „Minerwa" otrzymały onegdaj rozkaz, aby jak najspieszniej odpłynęły do Lizbony.

# Sprawy sejmowe.

*(Ukrajowienie dróg powiatowych i gminnych).*

☐ W październiku 1909 polecił Sejm Wydziałowi krajowemu, aby na najbliższej sesyi sejmowej przedłożył wnioski do ukrajowienia dróg zbudowanych, powiatowych, lub gminnych I. klasy w ilości co najmniej 500 kilometrów i zabezpieczył w budżecie na rok 1911 pokrycie kosztów przyszłego utrzymania tych dróg dotacyą nie większą jak 500.000 koron, zaś na niezbędne rekonstrukcye tych ukrajowić się mających dróg, zabezpieczył w budżecie na rok 1911 dotacyą w kwocie przynajmniej 250.000 koron.

Wydział krajowy wykonywując to polecenie Sejmu zarządził zbadanie przez inżynierów stanu rzeczy na gruncie, celem przekonania się w jakiem stanie znajdują się drogi mające być ukrajowione. Wydział krajowy stanął bowiem na tem stanowisku, iż drogi te mają znajdować się, w chwili przejęcia ich w zarząd kraju, w stanie normalnej, należytej konserwacyi i w tym kierunku udzielił Wydziałom powiatowym wskazówek.

Na podstawie tych badań Wydział krajowy przedłożył Sejmowi obecnie wnioski na ukrajowienie z rokiem 1911 ogółem 20 dróg o łącznej długości 505·2 klm. położonych w 24 powiatach autonomicznych. Całkowita długość ukrajowić się mających dróg wynosi właściwie 689·8 klm., część jednak pozostaje jeszcze w budowie. Niektóre z tych dróg położone są tylko w jednym powiecie, inne łączą 2, 3 lub 4 powiatów. Wydział krajowy wnosi na ukrajowienie następujących dróg:

Drogę Wrocławską w obrębie powiatu krakowskiego 13·7 klm. długości.

Drogę Liszki-Czernichów w obrębie powiatu krakowskiego 9 klm.

Drogę Kraków-Kobierzyn w obrębie powiatu wielickiego 2·5 klm.

Drogę Bochnia-Limanowa w obrębie powiatów bocheńskiego i limanowskiego 34·3 kilometrów.

Drogę Bogumiłowice-Zakliczyn w obrębie powiatów brzeskiego i tarnowskiego 21·4 kilometrów.

Drogę Tarnów-Gromnik w obrębie powiatu tarnowskiego 27·7 klm.

Drogę Grybów-Zborowice w obrębie powiatu grybowskiego 21·8 klm.

Drogę Rzeszów-Tarnobrzeg w obrębie powiatów rzeszowskiego, kolbuszowskiego i tarnobrzeskiego 70·5 klm.

Drogę Grabownica-Brzozów-Jasienica w obrębie powiatu brzozowskiego 19 klm.

Drogę Sądowa Wisznia-Jaworów w obrębie powiatów mościckiego i jaworowskiego 18·8 klm.

Drogę Dachnów - Lubaczów - Niemirów-Magierów-Dobrosin w obrębie powiatów cieszanowskiego, jaworowskiego i rawskiego 48·2 klm.

Drogę Jaworów-Niemirów w obrębie powiatów jaworowskiego i rawskiego 16·6 klm.

Drogę Gródek-Jaryna w obrębie powiatu grodeckiego 16·4 klm.

Drogę Krystynopol-Brody w obrębie powiatów sokalskiego i kamioneckiego 22·9 klm.

Drogę Brody-Załoźce w obrębie powiatu brodzkiego 41·1 klm.

Drogę Załoźce-Mszanica-Tarnopol w obrębie powiatu brodzkiego 4 4 klm.

Drogę Niżniów-Żyznomierz w obrębie powiatów tłumackiego i buczackiego 31·1 klm.

Drogę Załucze-Kosów w obrębie powiatów śniatyńskiego i kosowskiego 36 klm.

Drogę Kosów-Jasionów górny w obrębie powiatu kosowskiego 16·3 klm.

Drogę Jezierna - Denysów - Podhajce w obrębie powiatu podhajeckiego 30·5 klm.

Powyższe drogi ma kraj objąć w administracyę kraju. Przed objęciem mają reprezentacye powiatowe przyjąć obowiązek należytego uporządkowania najdalej w przeciągu 10 lat własnym kosztem i staraniem stanu własności ukrajowionych dróg, oraz pełną odpowiedzialność tak wobec stron interesowanych, jak i funduszu krajowego za wszelkie zobowiązania powiatu i pretensye stron trzecich z powodu zajęcia na cele drogowe nieruchomej lub ruchomej własności oraz za wszelkie należytości powiatu z tytułu robót drogowych, przedsiębranych przed objęciem dróg w zarząd kraju.

## Z komisyj i klubów sejmowych.

(x) W ciągu dnia wczorajszego odbyły posiedzenia komisye: budżetowa, szkolna, gospodarstwa krajowego i parlamentarna prawicy; kluby: lewicy demokratycznej i rusko-ukraiński, oraz prezydya klubów polskich.

Komisya budżetowa załatwiła dalsze działy budżetu krajowego na r. 1911, a mianowicie na podstawie referatu p. Korytowskiego „koszta Reprezentacyi kraju i zarządu"; na podstawie referatu p. Abrahamowicza „teatry i sztuki piękne"; na podstawie referatu p. dr. Głąbińskiego „wydatki na prywatne zakłady naukowe i wychowawcze, oraz stowarzyszenia ku krzewieniu nauki i oświaty"; w tym ostatnim dziale podwyższono zasiłki: dla szkół zakładanych i utrzymywanych przez Towarzystwa do rozporządzalności Wydziału krajowego podwyższono z 40.000 koron do 50.000 koron; na szkołę polską i seminaryum w Białej z 8500 koron podwyższono do 16.000 koron; Towarzystwu zabaw ruchowych we Lwowie podwyższono z 2000 koron do 3000 koron; Towarzystwu pedagogicznemu polskiemu i ruskiemu we Lwowie podwyższono dotacyę po 200 koron do 2500 koron; ryczałt na gimnazya, seminarya i licea żeńskie do rozporządzenia Wydziału krajowego podwyższono z 7000 koron do 8000 koron; Tow. ruskiemu im. Szewczenki podwyższono z 16.000 koron do 17.000 koron; Tow. ruskiemu „Proświta" przyznano 1000 koron na koszta kongresu oświatowego; ruskiemu Tow. pedagogicznemu na utrzymanie szkoły wydziałowej żeńskiej we Lwowie podwyższono z 8000 koron do 9000 koron; Czytelni żydowskiej w Krakowie przyznano zasiłek 200 koron; ruskiej szkole ćwiczeń we Lwowie przyznano zasiłek 1000 koron.

Komisya szkolna uchwaliła w ostatecznej redakcyi przedłożony przez p. dr. Halbana projekt nowej ustawy o szkołach realnych. Wniosek p. dr. Makucha, postawiony w komisyi o wezwanie Rady szkolnej krajowej do zakładania szkół realnych z ruskim językiem wykładowym, komisya ze względów formalnych odrzuciła, wychodząc z założenia, że wniosek ten jako samoistny musi być w Sejmie postawiony.

Następnie na podstawie referatu p. Stanisława Henryka hr. Badeniego uchwaliła komisya przedłożenie Wydziału krajowego o przenoszenie gmin do wyższej klasy płac nauczycielskich. Wydział krajowy wnosił w projekcie ustawy, aby Rada szkolna krajowa w przypadkach na szczególne uwzględnienie zasługujących mogła za zgodą Wydziału krajowego przesuwać miejscowości do bezpośrednio wyższej klasy płac nauczycielskich. Komisya wypuściła w swej uchwale słowo „bezpośrednio", wskutek czego będzie można w zasadzie przenosić gminy nawet o 2 klasy wyżej.

W komisyi przedstawił wkońcu p. dr. Adam obszerne sprawozdanie o szkołach ludowych i rozpoczęto nad niem dyskusyę informacyjną, jednak wobec tego, że na posiedzenie nie zaproszono reprezentanta Rady szkolnej krajowej, dyskusyę nad tym przedmiotem odroczono do następnego posiedzenia.

Komisya gospodarstwa krajowego rozpoczęła wczoraj obrady nad referatem p. Wasunga o Akademii rolniczej w Dublanach. W obradach wziął udział członek Wydziału krajowego p. dr. Pilat. Dalszą dyskusyę odroczono do następnego posiedzenia.

Na wczorajszem posiedzeniu klubu lewicy demokratycznej przedstawili posłowie dr. Bandrowski i Federowicz życzenia nauczycielstwa, wypowiedziane w czasie obrad komitetu wiecowego, które odbyły się we Lwowie 3 b. m. w ratuszu przy udziale kilku posłów sejmowych polskich i ruskich. Lewica uchwaliła zgłosić w Izbie przez usta p. dr. Adama wniosek w sprawie zmiany § 13 ustawy szkolnej, odnośnie do 5-leci nauczycielskich. Wniosek domagać się będzie pięciu pięcioleci po 200 kor. Dotychczas było 6 pięcioleci po 100 kor. Ma się też wliczać czas prowizorycznej służby do dnia nominacyi do pierwszego pięciolecia.

Następnie obradowano nad sejmową ordynacyą wyborczą.

Prezydya klubów polskich, komisya parlamentarna prawicy, oraz klub rusko-ukraiński, obradowały nad sejmową ordynacyą wyborczą.

Na dziś zwołane zostały posiedzenia komisyi przemysłowej, administracyjnej, prawniczej, budżetowej, gospodarstwa krajowego, oraz klubu posłów polskiego stronnictwa ludowego.

## Ugoda czesko-niemiecka.

Z Pragi donoszą: Komisya narodowo-polityczna odbyła wczoraj posiedzenia rano i po południu; na posiedzeniach tych ukończyła dyskusyę generalną nad przedłożeniami narodowo-politycznemi i wybrała subkomitet z 14 członków, do którego przedłożenia te odesłano. Subkomitet dziś rano zbierze się na naradę.

Na posiedzeniu wczorajszem p. Fiedler oświadczył, że Czesi gotowi są wziąć udział w obradach nad przedłożeniem o podziale na obwody, ponieważ w zasadzie nic nie mają przeciw utworzeniu tej nowej instytucyi administracyjnej. Czesi wątpią jednakże, czy ta instytucya jest korzystna i zastrzegają sobie jeszcze dalszą krytykę podczas dyskusyi szczegółowej. Czesi nie mogą zgodzić się jednakże na ścisłe odgraniczenie narodowe dystryktów obwodowych i powiatowych i uznają, że byłoby to dla administracyi kraju korzystne, gdyby terytorya wewnątrz kraju utworzone były według narodowości, ale nie trzeba przytem zapominać o ważnych potrzebach ludności. Utworzenie dystryktów obwodowych i powiatowych musi, zdaniem Czechów, nastąpić w drodze ustawy krajowej.

Przy końcu popołudniowego posiedzenia komisyi narodowościowo-politycznej hr. Thun w dłuższem przemówieniu uzasadniał swe zapatrywanie, że sprawa rozgraniczenia okręgów powiatowych i obwodowych należy do kompetencyi Sejmu, a nie Rady państwa. Mowca uznaje istnienie w królestwie Czech zamkniętego niemieckiego obszaru językowego i uważa za możliwe przeprowadzenie podziału na obwody, chociaż niewątpliwie będzie to połączone z niejakiemi trudnościami.

P. Wolf zapytał posłów z przeciwnej strony (Czechów), jak sobie przedstawiają traktowanie tej sprawy w parlamencie, gdyż z chwilą utworzenia reprezentacyj obwodowych będzie musiało być także uregulowane używanie języka w władz krajowych.

P. Baernreither sądzi, że nie należy teraz spierać się o kwestyę kompetencyi w sprawie reprezentacyj obwodowych. Główną rzeczą jest, aby podział na obwody był przeprowadzony, a mniejsza już, czy dokona tego Sejm czy Rada państwa.

P. Zuleger wyraził nadzieję, że ekonomiczne potrzeby połączą z sobą oba narody.

P. Dvorzak oświadczył, iż Czesi pragną obradować nad wszystkiemi kwestyami z zakresu narodowego porozumienia, chcą szukać dróg, które doprowadziłyby do zgodnego współżycia obu narodów, zamieszkujących Czechy.

P. Maly uważa, iż projekt rządowy w sprawie używania języka we władzach autonomicznych nadaje się do dyskusyi i że po przeprowadzeniu nad nim narad ewentualnemu jego przyjęciu nie staną na przeszkodzie żadne osobliwe trudności.

P. Pacak sądzi, że projekt ten już był dostatecznie rozpatrywany przez wszystkie stronnictwa, tak, że bezzwłocznie można przystąpić do jego załatwienia. Wprawdzie na szereg postanowień, zawartych w projekcie rządowym, Czesi zgodzić się nie mogą, ale mowca spodziewa się, że przy zmianie tych postanowień dojdzie do porozumienia.

Po przyjęciu wniosku o wybór subkomitetu komisya obradowała w. dalszym ciągu nad reformą wyborczą. Poszczególni mowcy określili stanowisko swych stronnictw w tej sprawie.

Następnie p. Celakovsky zajmował się sprawą ochrony mniejszości i szkołami dla mniejszości narodowych.

Hr. Thun wyraził życzenie. aby sprawa szkół dla mniejszości bezwarunkowo poddana była pod dyskusyę.

Wkońcu dokonano wyboru subkomitetu.

Dziś po południu zebrała się komisya na dalsze obrady.

# Z Sejmu węgierskiego.

Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu węgierskiego wniósł p. Polonyi interpelacyę w sprawie niepowodzeń pożyczki węgierskiej w Paryżu i prosił o podanie przyczyn, dla których pożyczka ta nie przyszła do skutku we Francyi. Mowca wystąpił przeciw przesadnym dytyrambom na cześć trójprzymierza i wierności Niemiec, jako sojuszników. Takich dytyrambów dotychczas nie bywało. Jest świadomą tendencyą obwinianie dawnego rządu, że chciał pod warunkami mniej korzystnymi i upokarzającymi zaciągnąć pożyczkę we Francyi. P. Minister spraw zagranicznych hr. Aehrenthal sam brał udział w rokowaniach. Mowca zapytuje więc ministra skarbu, czy jest gotów poinformować Izbę o warunkach operacyj kredytowych w sprawie pożyczki i o przyczynach, dla których rokowania te się rozbiły.

Następnie uzasadniał p. Polonyi swą interpelacyę w mowie, trwającej przeszło półtorej godziny i podniósł, że celem całej tej akcyi było wywołanie rozłamu między narodem francuskim a węgierskim na korzyść trójprzymierza, a właściwie na korzyść jednego z jego uczestników, t. j. Niemiec. Wskazując na oświadczenie Kiderlena-Wächtera i hr. Khuena-Hedervary'ego ogłoszone w wywiadzie, zamieszczonym w jednem z pism wiedeńskich, widzi w tem mowca spełnienie postulatów dyplomatycznych rządu niemieckiego, który wmieszał się w sprawy wewnętrzne Węgier.

Rząd koalicyjny miał zamiar uwolnić Węgry od niewolniczych stosunków, które narzuciła im grupa Rotschilda, obecny zaś rząd rozbija rokowania na targu francuskim i postępuje w myśl życzeń rządu niemieckiego. Dyplomacya niemiecka dąży do poróżnienia narodu niemieckiego z węgierskim, co może bardzo ujemnie odbić się na Węgrach. Mowca przypomniał również, że gdy rząd hr. Kolomana Tiszy wystąpił przeciw Francyi i odmówił udziału w wystawie w Paryżu, Francya odpowiedziała na to zakazem importu mięsa, mąki i tytoniu z Węgier.

Interpelacyę p. Polonyiego przekazano ministrowi skarbu.

P. Ivanka wniósł interpelacyę w sprawie zarządzeń wydanych przeciw zawleczeniu cholery.

# KRONIKA.

*Lwów, 6 października.*

— **Kalendarz.** Piątek (7 października): Justyny panny. — Rosława. — Ftekły. Wschód słońca o godzinie 5·34 rano, zachód słońca o godzinie 4·51 po południu.

— **Ks. kanonik Hipolit Skimborowicz** wydawca i redaktor warszawskiego *Dziennika Powszechnego* bawi w przejeździe w mieście naszem.

— **Konkurs.** Wydział krajowy rozpisał konkurs na jedno stypendyum w kwocie 100 koron z fundacyi imienia „Stowarzyszenia oszczędności i kredytu urzędników i służby c. k. uprzyw. kolei Karola Ludwika we Lwowie" przeznaczone dla ubogich uczniów naukowych zakładów przemysłowych w kraju. O stypendyum to mogą ubiegać się bez względu na wiek i religię przedewszystkiem synowie tych urzędników i sług byłej c. k. uprzyw. kolei Karola Ludwika, którzy po upaństwowieniu jej przeszli wraz z nią pod Zarząd kolei państwowych, a mianowicie ci, którzy ukończywszy z celującym postępem szkołę ludową byłej kolei Karola Ludwika we Lwowie, oddają się dalszym naukom w jednym z naukowych zakładów przemysłowych w kraju. Pierwszeństwo do stypendyum przy równych zresztą warunkach mają synowie wymienionych wyżej urzędników i sług byłej kolei Karola Ludwika, którzy byli członkami Stowarzyszenia fundującego. W braku kandydatów mających prawo pierwszeństwa do stypendyum mogą pod niezmienionymi zresztą warunkami ubiegać się o nie synowie urzędników i sług którejkolwiek kolei galicyjskiej. Prawo rozdawnictwa stypendyum służy Radzie nadzorczej Stowarzyszenia oszczędności i kredytu urzędników i sług kolei państwowych w Galicyi. Nadane stypendyum będzie pobierane aż do ukończenia nauk w naukowym zakładzie przemysłowym pod warunkiem dobrych postępów w nauce i wzorowego zachowania się stypendysty. Kandydaci ubiegający się o stypendyum winni w terminie do 20 listopada 1910 wnieść podania do Wydziału krajowego stylizowane na ręce zarządu zakładu, do którego na naukę uczęszczają i dołączyć do nich: świadectwo urodzenia i chrztu, świadectwo ubóstwa, świadectwo z ukończenia z celującym postępem szkoły ludowej byłej kolei Karola Ludwika we Lwowie, ewentualnie także ostatnie świadectwo naukowe zakładu przemysłowego, i dokumenty, wykazujące, iż są synami urzędników lub sług kolei galicyjskiej, ewentualnie, że służy im prawo pierwszeństwa do stypendyum. Wypłata nadanego stypendyum będzie się odbywać w dwu równych ratach półrocznych z dołu.

— **Obchód Chopinowski.** W dalszym ciągu wiadomości podaje komitet, iż wykonawcami utworów nieśmiertelnego kompozytora polskiego, będą dwaj znakomici pianiści, mianowicie Maurycy Rosenthal lwowianin, niegdyś elew Mikulego, a następnie wirtuoz europejskiej sławy, nadto zaś Ernest Schelling Anglik, przed sześcioma laty uczeń I. J. Paderewskiego, a obecnie pierwszorzędny artysta specyalnie oddany wykonywaniu utworów Chopina. Rosenthal odegra między innemi kompozycyami Chopina koncert E-moll z orkiestrą, Schelling wśród całego ich szeregu Sonatę H-moll. Do odtworzenia utworów dawnej muzyki polskiej zasiądzie przy „klawicymbale" (wyrobu Pleyela) pani Wanda Landowska, słynna specyalistka w muzyce archaicznej, z nią też wspólnie wykonają starą sonatę Szymańskiego pp. M. Wolfsthal i Pulikowski. Henryk Melcer wystąpi w koncercie ostatnim z koncertem swoim E-moll. Odegra ten piękny utwór z orkiestrą.

Sola w „Te Deum" Elsnera odśpiewają artyści opery pani Matylda Lewicka i pan

Stanisław Tarnawski, który też w archaicznym koncercie wykona aryę Mielczewskiego. Chóry Twa. muzycznego i Lutni wezmą udział dominujący w wykonaniu „Te Deum“, ponadto w niedzielę w Katedrze podczas uroczystej Mszy wykonaną będzie Msza Minchajmera, we czwartek zaś rano Lutnia odśpiewa słynne „Requiem“ Mozarta.

Osobliwsze zainteresowanie wzbudza zespół solistów, który odtworzyć ma dawne kompozycye polskie, a capella z XVI, XVII i XVIII wieku. Biorą tu udział wszystkie najlepsze siły solistyczne lwowskie. Imiona ich niebawem zostaną wymienione, na razie zaznaczamy więc tylko, że znajdujemy wśród nich pierwszorzędne firmy operowe i koncertowe jak n. p. panie: Argasińska, Dębicka, Krzyżanowska, Lachowska, Lewicka, Makusz, Oleska, Pawlików-Nowakowska, Sieradzka, Skibińska, Szymanowska, lub pp. Dianni, Łowczyński, Mann, Okoński, Tarnawski i wielu innych. Za dwa tygodnie przyjeżdża I. J. Paderewski do Lwowa.

Mistrz weźmie udział w uroczystości inauguracyjnej obok St. hr. Tarnowskiego i innych mowców, pozostanie następnie do końca Obchodu w ostatnim bowiem koncercie wykonaną będzie poraz pierwszy w Polsce wspaniała jego symfonia. Do wykonania tejże zasiądzie około stu członków orkiestry, utworzonej przez połączenie Orkiestry teatru miejskiego i Orkiestry Twa. muzycznego. Batutę dzierżyć będzie naprzemian dyr. Sołtys oraz pp. Opieński, Różycki i Żeleński. Znakomity twórca „Starej Baśni“ przybędzie do Lwowa w tym celu. Zapowiada się tedy całość „Festivalu“ tego ze wszechmiar świetnie. Pozostała część bloków na pięć audycyi jest do nabycia w kasie komitetu, ul. Trzeciego Maja 16 w parterze.

— **Wielki raut** odbędzie się w dniu 19 b. m., we środę, we wspaniale udekorowanych salach Filharmonii lwowskiej na fundusz sprawienia wielkiego dzwonu imienia Królowej Korony Polskiej w kościele św. Elżbiety. Przygotowaniami do rautu, który pod względem programu i całego wogóle urządzenia zapowiada się świetnie, zajmuje się osobny Komitet pań, który poczynił wszystko, aby raut ten wypadł jak najokazalej i zapisał się w pamięci uczestników jako jedna z najświetniejszych zabaw stolicy. — W tych dniach odbędzie się posiedzenie Komitetu pań, celem ostatecznego już ułożenia szczegółowego programu rautu.

— *(ż)* **Z kolei państwowych.** W okręgu dyrekcyi lwowskiej przeniesieni zostali adjunkci maszyn: Maksymilian Lorber ze Lwowa do Zagórza, a Stanisław Fabry ze Stanisławowa do Lwowa.

P. Minister kolei żelaznych zamianował: starszego komisarza budownictwa Michała Skulskiego, naczelnika II Sekcyi konserwacyi w Haliczu, naczelnikiem I Sekcyi konserwacyi w Tarnowie; starszego komisarza budownictwa Emila Biberstein-Błońskiego, zastępcę naczelnika II Sekcyi konserwacyi w Stanisławowie, naczelnikiem Sekcyi konserwacyi kolei Północnej w Wadowicach; komisarza budownictwa Tadeusza Nowaka w Tryeście, zastępcą naczelnika Sekcyi konserwacyi kolei Północnej w Krakowie; oficyała Józefa Witnika, naczelnika urzędu stacyjnego w Bogumiłowicach, naczelnikiem urzędu ruchu w Skawinie; inspektora Ferdynanda Herzoga, naczelnika urzędu ruchu w Jarosławiu, naczelnikiem takiegoż urzędu na dworcu głównym we Lwowie, oraz starszego komisarza budownictwa Józefa Trzcińskiego, naczelnika urzędu ruchu w Sanoku, na takież stanowisko do Jasła.

— **Jesienna klasyfikacya koni.** Magistrat miasta Lwowa podaje do wiadomości, że w dniach 19, 20, 21, 22, 24, 25 i 26 października br., każdego dnia od godz. 8 rano do 1 z południa przeprowadzona będzie w celach wojskowych wobec komisyi wojskowo-cywilnej na placu Bema jesienna czyli ograniczona klasyfikacya koni znajdujących się w obrębie miasta Lwowa. Do tej ograniczonej klasyfikacyi mają być atoli dostawione wszystkie konie, jak przy ogólnej klasyfikacyi. Każdy właściciel koni obowiązany jest przeto postawić w tym czasie względnie w dniu bliżej oznaczonym w szczegółowych wezwaniach wszystkie swe konie bez względu na to, czy uznane zostały przy ostatniej klasyfikacyi za zdatne, czy też niezdatne, tudzież konie nowo nabyte — przed komisyą klasyfikacyjną na pl. Bema pod rygorem następstw karnych rozporządzenia ministeryalnego z 30 września 1857 Dz. u. p. nr. 198 i przymusowej klasyfikacyi niedostawionych koni w gminie sąsiedniej na koszt własny. Karty ewidencyjne koloru białego, wydane przy ostatniej głównej klasyfikacyi, mają być również komisyi przedłożone, — z chwilą wydania bowiem przy obecnej klasyfikacyi nowych kart koloru żółtego, utracą one swą ważność. Od tej ograniczonej klasyfikacyi wolne są tylko konie, wzmiankowane w rozporządzeniu Ministerstwa z 5 grudnia 1908 Dz. u. p. nr. 255. W tej mierze, jakoteż wogóle w sprawie konskrypcyi koni udzielać będą komisaryaty dzielnic stronom zgłaszającym się szczegółowych informacyj. Równocześnie zawiadamia magistrat, że zarząd wojskowy zamierza płacić właścicielom koni, którzy zgodzą się przy klasyfikacyi na oddanie swych koni uznanych za zdatne w razie potrzeby na cele wojskowe — tytułem ceny kupna za konia wierzchowego po 880 kor., a za konia pociągowego po 990 kor,

— **Wieczorek inauguracyjny** z łaskawym współudziałem; p. Zofii Sawickiej, p. M. Michalskiej, p. Józefa Cetnara, p. Czesława Krzyżanowskiego, Lwowskiego Chóru akademickiego i orkiestry Sokoła IV., urządza w niedzielę, dnia 9 października b. r. we własnej sali ul. Zimorowicza 8 polskie Tow. „Sokół-Macierz“.

Początek o godz. 7 wieczorem. Bilety do nabycia w kancelaryi „Sokoła - Macierzy“ od środy od godziny 6 do 8 wieczorem, a w niedzielę od 10 do 1 w południe i od godziny 5 po południu przy kasie.

— **Stan zdrowia Maryi Konopnickiej,** wczoraj wieczorem bardzo groźny, poprawił się nieco ubiegłej nocy. Do łoża chorej przybyła córka jej, artystka dramatyczna, p. Pytlińska.

Konopnicka przebywa — jak donosiliśmy — na kuracyi w Zakładzie Kiselki.

— **Echa krwawych zajść na Uniwersytecie lwowskim.** Akt oskarżenia przeciw sprawcom krwawych zajść na Uniwersytecie lwowskim w dniu 1 lipca br. nadszedł już z prokuratoryi Państwa na ręce sędziego śledczego dra Paklikowskiego. Drukowany po polsku i po rusku, obejmuje on 55 stronic petitem, podpisanych przez prokuratora Państwa Bartha. Oskarżonych jest razem 101 Rusinów, z tego około 40 przebywa obecnie we Lwowie i tym będzie sędzia śledczy wręczał akt oskarżenia osobiście; reszta, rozproszona po prowincyi, otrzyma wspomniany akt przez sądy powiatowe. Z powodu możliwości sprzeciwu, należy oczekiwać rozprawy dopiero w drugiej połowie listopada.

— **I. Wystawa awiatyczna we Lwowie.** Komitet wystawy zawiadamia dyrekcye wszystkich szkół średnich, że zgłoszonym w komitecie wycieczkom zbiorowym udziela zniżki wstępu na wystawę do 40 hal. od osoby. Byłoby pożądane, żeby wycieczki zbiorowe pozamiejscowe zwiedzały wystawę w czasie tygodnia lotniczego we Lwowie. Ceny wstępu na wzloty dla uczniów szkół średnich będą również zniżone do połowy.

— **Tydzień lotniczy we Lwowie.** Wzloty na Błoniach Janowskich rozpoczną się w poniedziałek, dnia 10 października, o godz. 3 po południu. Ceny biletów przystępne dla wszystkich. Bilety familijne, oraz bilety rezerwowane dla osób i powozów, jednodniowe i całotygodniowe nabywać można wcześniej tylko na wystawie awiatycznej, bilety zwykłe zaś tylko w dniu wzlotów na lotnisku. Komitet wprowadza niebywałą nowość, zniżając ceny wstępu na wszystkie miejsca dla płci pięknej do połowy.

— **Zmiana taryfy na miejskiej kolei elektrycznej.** Wczoraj wieczorem odbyło się kilkogodzinne posiedzenie sekcyi finansowej Rady miasta Lwowa w sprawie propozycyi komisyi elektrycznej co do podwyższenia cen biletów na kolei elektrycznej. Sekcya finansowa poczyniła w proponowanej taryfie zmiany zasadniczej natury, wychodziła bowiem sekcya z założenia, że potrzebną podwyżkę dochodów należy zwalić na publiczność, jadącą I klasą, a zniżyć ceny biletów II klasy, zwłaszcza bilety robotnicze i zmienić podwyżkę proponowaną przez komisyę elektryczną co do biletów szkolnych.

Podwyżkę biletów II klasy przyjęto w myśl propozycyi komisyi elektrycznej, t. j. za jedną sekcyę 8 hal., za dwie sekcye i więcej 14 hal. Co do biletów I klasy zgodziła się sekcya, aby za I sekcyę brano 10 hal., a zaś za dwie sekcye i więcej, nie jak komisya elektryczna proponuje 18 hal., lecz 20 hal.

Co do biletów robotniczych, ważnych do godz. 7 rano, proponuje komisya elektryczna za jedną sekcyę 6 hal., za więcej 10 hal., sekcya finansowa uchwaliła za jedną sekcyę 6 hal., za więcej sekcyj tylko 8 hal.

Bilety szkolne proponuje komisya elektryczna podwyższyć za jedną sekcyę z 2 kor. na 3 korony, sekcya finansowa uchwaliła podwyżkę do 2 kor. 50 hal. Za resztę sekcyj uchwalono podwyższyć na 3 kor. 50 hal., a nie na 4 kor., jak proponuje komisya elektryczna.

Dla nauczycieli szkół ludowych proponowała komisya elektryczna podwyżkę, natomiast sekcya finansowa nie zgadza się na to i uchwaliła pozostawić dla nauczycieli dotychczasowe ceny.

Sprawa zmiany taryfy jazdy na kolei elektrycznej będzie przedłożona dziś Radzie miejskiej.

— **Wiec obywatelski w sprawie drożyzny** odbędzie się w niedzielę, dnia 9 b. m., o godzinie 10·30 przed południem w sali stowarzyszenia rękodzielników „Gwiazda“.

— **Jadwiga Dębicka,** sympatyczna artystka opery, wyjeżdżając na stały pobyt do Pragi, gdzie została zaangażowana do tamtejszej opery, pożegna się z lwowską publicznością we wtorek, 11 b, m., koncertem w Kole literacko-artystycznem. Sekretaryat Koła wydaje od dziś karty wstępu (1 korona dla członków, 3 koron dla zaproszonych gości). Sądzić należy, że publiczność lwowska, której ulubienicą była pna Dębicka, tłumnie we wtorek zapełni salę Koła.

— **Cholera.** Badania bakteryologiczne treści jelit Michała Olejnika z Żelechowa Wielkiego, pow. Kamionka, wykluczyła obecność wibryonów cholerycznych.

Donoszą nam z Krakowa, że doniesienia dzienników o wypadku zasłabnięcia wśród podejrzanych objawów jednego z podróżnych w pociągu, idącym do Krakowa z Wiednia, nie są prawdziwe. Wypadek taki wcale się nie zdarzył. Żaden podróżny chory nie przybył do Krakowa, ani też nie wysadzono żadnego w Boguminie.

— **Cholera.** Wczoraj stwierdzono w Wiedniu nowy wypadek cholery u murarza Jana Vrany. Pokazało się, że pił on wodę wprost z Dunaju; objawy, u niego zauważone, wskazują na klasyczny wypadek cholery azyatyckiej.

W gminie Moszov stwierdzono dwa nowe wypadki zasłabnięcia na cholerę. W gminie Temerin stwierdzono jeden wypadek zasłabnięcia, a dwa śmierci na cholerę.

W ciągu ostatniej doby stwierdzono w Neapolu 16 nowych wypadków zasłabnięcia na cholerę, a 5 wypadków śmierci; w prowincyi neapolitańskiej 15 nowych wypadków zasłabnięcia. W Apulii w ciągu ostatniej doby nie było żadnego wypadku ani zasłabnięcia na cholerę, ani wypadku śmierci.

Według doniesień dzienników z Marsylii dwaj podróżni, którzy zachorowali na cholerę na jednym z okrętów, zmarli. Zwłoki ich spalono.

— **Ofiary**. Do Administracyi *Gazety Lwowskiej* nadesłali: dla Zofii G., ośmdziesięciodwuletniej staruszki, wdowy po wybitnym publicyście i działaczu społecznym: S. S. z Krakowa 6 kor., p. Kazimierz Gutowski z Kołomyi 2 kor, Zofia M. ze Lwowa 2 kor.: dla Józefy Sikosińskiej: N. N. ze Lwowa 20 kor., N. N. ze Lwowa 2 koron.

O dalsze ofiary bardzo gorąco prosimy.

(△) **Wiec szynkarzy galicyjskich.** W lwowskiej sali ratuszowej odbył się dziś przed południem wiec, zwołany przez krajowy Związek szynkarzy. Sala była szczelnie wypełniona szynkarzami, którzy przyjechali z różnych miejscowości kraju, galerye również były zapełnione uczestnikami obojga płci. W obradach wzięło udział kilku posłów do Rady państwa i Sejmu. Wiec zagaił prezes krajowego Związku szynkarzy, p. Krzysztof Janowicz, który też po wyborze prezydyum wygłosił dłuższe przemówienie na temat rozdawnictwa koncesyj szynkarskich. Mowca przedłożył rezolucyę, wyrażającą zdanie, że przy przemianie prawa propinacyi na przemysł koncesyonowany należało ustanowić czas przejściowy i udzielić koncesyj wszystkim dotychczasowym szynkarzom na czas ich życia, a liczbę koncesyj ograniczać dopiero w miarę wymierania dotychczasowych koncesyonaryuszy.

W końcu zwraca się rezolucya do JE. P. Namiestnika z prośbą, aby zgodził się na wydatne podwyższenie liczby nadać się mających koncesyj i polecił rozdzielenie ich jedynie pomiędzy dotychczasowych szynkarzy.

Rozwinęła się następnie obszerniejsza dyskusya. Uchwalono uprosić obecnych na sali posłów, aby udali się zaraz do JE. Pana Namiestnika w deputacyi i w imieniu szynkarzy przedstawili ich dolę. Posłowie udali się natychmiast do Sejmu i prosili JE. P. Namiestnika o posłuchanie.

Wiec zakończył się w południe o godzinie 1 jednomyślnem uchwaleniem rezolucyi referenta.

(△) **Z Izby sądowej.** Przed tutejszym trybunałem sądu przysięgłych rozpoczęła się dziś przed południem rozprawa karna o obrazę czci. Oskarżony został p. Franciszek Moszkowicz, właściciel kawiarni i „Casino de Pasis“, oskarżycielem prywatnym jest p. Feliks Thumen, wydawca *Gazety codziennej*. W szeregu artykułów *Gazety codziennej* pojawiły się ataki przeciw p. Moszkowiczowi i jego przedsiębiorstwom, p. Moszkowicz zaś ogłosił publicznie, że p. Thumen chciał wymusić na nim 3000 kor. za zaniechanie umieszczenia dalszych tego rodzaju artykułów.

Na dzisiejszej rozprawie podsądny oświadczył, że podtrzymuje swoje zarzuty, a obrońca jego dr. Ploder postawił wnioski o wezwanie całego szeregu świadków i zażądania aktów z sądu powiatowego, celem prowadzenia dowodu prawdy. Ponieważ oskarżony wyraził na rozprawie zdanie, że „p. Thumen wziąłby jeszcze dziś od niego pieniądze, skoro by tylko znalazł się z nim sam w jakimś pokoju“. zastępca prawny oskarżyciela dr. Korytko rozszerzył przeciw p. Moszkowiczowi oskarżenie.

(△) **Pożar.** W łazienkach, znajdujących się w realności przy ul. Leona Sapiehy l. 83, wybuchł około godziny 1 groźny pożar, który udało się straży pożarnej wkrótce zlokalizować. Zapaliło się mianowicie drzewo opałowe, złożone w znaczniejszej ilości koło pieca, służącego, do ogrzewania wody. Ponieważ nikogo nie było w lokalu pożar objął sufit, a następnie i dach. Szkodę obliczono na 200 kor. Kto ponosi winę zaniedbania ostrożności na razie nie stwierdzono.

△ **W ulicy Karola Ludwika** spłoszyły się wczoraj po południu pozostawione bez dozoru konie, zaprzężone do dorożki nr. 358 i poczęły biedz na oślep. Schwytano je dopiero no pl. Gołuchowskiego.

△ **Zgubiono:** czarny parasol angielski; kartki zastawnicze na sześć rozmaitych losów, zastawionych za 90 kor. i na srebrny zegarek z łańcuszkiem.

△ **Znaleziono:** na placu Maryackim złotą broszkę, wysadzaną brylancikami.

△ **Kronika policyjna.** Do mieszkania rzeźnika Konstantego Lewickiego w Zamarstynowie włamał się złodziej przez wybicie szyby w oknie i skradł futro z bobrowym kołnierzem i czapkę bobrową.

Do mieszkania p. Stanisława Byjosa przy ul. Piekarskiej l. 34 włamał się wczoraj złodziej i skradł czarne palto zimowe i spodnie, łącznej wartości 100 kor.

Za sprzeniewierzenie kilku par bucików na szkodę firmy „Jan Wojciech“ oddano do aresztów policyjnych Michała Piaseckiego.

Trzy perły, wartości 80 kor., zakwestyonowano wczoraj u żony zarobnika Julii Dyrdowej.

— **Nagła śmierć.** Dziś przed południem około godz. 11 zmarł nagle w kurytarzu 2 piętra gmachu Namiestnictwa ks. Michał Kobylański gr. kat. proboszcz z Peremiłowa pow. Husiatyn. Przyczyną zgonu prawdopodobnie udar serca. Przybyła na miejsce komisya sądowo-lekarska stwierdziła śmierć poczem zwłoki zabrano do instytutu medycyny sądowej.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Wilhelm Nemetz, oficyał rachunkowy c. k. Namiestnictwa, w 42 r. życia;

w Krakowie, Henryka z Andrzejowskich Jakubowiczowa, wdowa po staroście, przeżywszy 80 lat;

w Lutomiersku, pod Łodzią, Józef Rowiński, weteran z r. 1831, w 104 r. życia. S. p. Zmarły był ożeniony z Józefą Tańską, siostrą stryjeczną Klementyny z Tańskich Hofmanowej.

w Warszawie, Roman Plenkiewicz, badacz piśmiennictwa i pedagog, w 77 r. życia;

w Berlinie, dr. Ernest Leyden, słynny profesor chorób wewnętrznych na tamtejszym Uniwersytecie. Zmarły był w swoim czasie lekarzem przybocznym cesarza niemieckiego Fryderyka.

— **Komitet techniczny Związku kolei niemieckich i austryackich.** Wczoraj rozpoczęły się w Krakowie obrady komitetu technicznego Związku kolei niemieckich i austryackich, w którego skład wchodzą przedstawiciele kolei bawarskich. saskich, badeńskich, pruskich, alzacko-lotaryńskich, węgierskich i austryackich. Przedmiotem obrad jest nader ważna dla kolejnictwa sprawa zaprowadzenia samoczynnych hamulców przy pociągach towarowych, które umożliwią znaczne powiększenie chyżości tych pociągów i przyczynią się do zwiększenia bezpieczeństwa ruchu w ogóle.

Narady rozpoczęły się o godzinie 9 rano w sali posiedzeń krakowskiej dyrekcyi kolei państwowych. Obcych gości powitał imieniem Ministerstwa kolei st. radca budownictwa Karol Rosner, imieniem krakowskiej dyrekcyi kolei państwowych radca Dworu Zborowski. — Obradom przewodniczył radca rządu kolei bawarskich Staby, a jako referent z ramienia austryackiego Ministerstwa kolei fungował radca budownictwa Jan Rihosek, który od szeregu lat zajmuje się sprawą, która stanowi przedmiot obrad.

Uczestnicy zwiedzą w czasie wolnym od obrad miasto Kraków, oraz kopalnie soli w Wieliczce. Obrady potrwają dwa dni.

— **Zwłoki niemowlęcia.** Pionierzy, pracujący nad Wisłą poniżej mostu kolejowego w Podgórzu, znaleźli wczoraj w wodzie zwłoki noworodka płci męskiej. Zwłoki odstawiono do Zakładu medycyny sądowej, a za matką zarządzono dochodzenia.

— **Wiec miast austryackich** zwołał burmistrz m. Wiednia dr. Neumayer na 24 i 25 do Wiednia.

— **Czas środkowo-europejski** uchwaliła zaprowadzić w Czerniowcach tamtejsza Rada miejska.

— **Trup w sofie.** Wczorajszy *Czas* wieczorny donosi w telegramie własnym z Częstochowy: Policya tutejsza wpadła na ślad, świadczący, że zachodzi łączność między świętokradztwem na Jasnej Górze a zbrodnią pod Kłomnicami w pobliżu Zawad, gdzie przed kilku miesiącami znaleziono trupa nieznanego mężczyzny w sofie, zatopionej w stawie. W sprawę tę ma być wmieszany braciszek klasztorny Damazy Macoch i jeden ze służących klasztornych; obaj zbiegli przed kilku dniami, jak się zdaje, w obawie aresztowania. Na podstawie pewnych poszlak policya przypuszcza, że zbrodni na owym nieznanym mężczyźnie dokonano w Częstochowie, poczem zwłoki ukryto w sofie i wywieziono z miasta w pobliże Kłomnic, gdzie je porzucono. Wczoraj aresztowano dwu dorożkarzy i dwu służących klasztornych, którzy odnosili sofę do dorożki. Policya zebrała podobno znaczny materyał dowodowy. rzucający nowe światło na tę sprawę, którą ze względu na dalsze śledztwo trzyma w ścisłej tajemnicy. Nazwiska zamordowanego jednak, jak słychać, nie zdołano dotychczas stwierdzić.

— **Dr. Henryk Szuman,** o którym donieśliśmy wczoraj, że złożył mandat, jest w pruskiej Izbie poselskiej jednym z trzech reprezentantów okręgu wyborczego średzko-śremsko-wrzesińskiego. Obok niego reprezentują ten okrąg posłowie: Korfanty i ks. prałat Stychel. Składający obecnie swój mandat poseł jest najstarszym członkiem pruskiego ciała prawodawczego i bodaj najstarszym parlamentarzystą w ogóle; byłby on w tej kadencyi obchodził pięćdziesiątą rocznicę pracy parlamentarnej.

— **Aresztowanie adwokata wiedeńskiego w Berlinie.** Na żądanie prokuratoryi Państwa w Wiedniu aresztowano onegdaj w Berlinie adwokata wiedeńskiego, dr. Alberta Edera pod zarzutem popełnienia oszustw i sprzeniewierzenia na szkodę ks. Miguela Braganza.

W toku przesłuchania na policyi zaprzeczył dr. Eder, jakoby popełnił jakie oszustwo i twierdził, że jego pretensya 1 i pół miliona franków do ks. Józefa Braganzy jest zupełnie uzasadniona. Nie jest wykluczone, że dr. Eder wypuszczony zostanie na wolność.

## Kronika prowincyonalna.

§ Egzamin kwalifikacyjny na nauczycieli szkół ludowych pospolitych przed Komisyą egzaminacyjną w Sokalu rozpocznie się dnia 24 b. m. Termin wnoszenia podań do 15 b. m.

§ Szkoła gospodyń wiejskich w Albigowej. Z Łańcuta donoszą nam, że z dniem 1 listopada rozpoczyna się kurs sześciomiesięczny w powiatowej szkole gospodyń wiejskich w Albigowej obok Łańcuta, w której dziewczęta, córki gospodarzy, kształcić się będą we wszystkich gałęziach gospodarstwa domowego obok kierunku, opartego na zasadach religijnych i narodowych. Podania należy wnosić do 20 b. m. do Wydziału powiatowego w Łańcucie.

§ Na karę śmierci przez powieszenie skazał w tych dniach trybunał sądu przysięgłych w Tarnopolu 43-letnią Maryę Humiukową i 24-letniego Maksyma Woźniaka za zamordowanie męża Humiukowej, Wasyla, włościanina w Bazarze, powiatu czortkowskiego.

§ Samobójstwo. W Kołomyi odebrał sobie w niedzielę życie wystrzałem z rewolweru, skierowanym w prawą skroń, 25-letni Maksymilian Rapaport, ukończony słuchacz praw. Powodem samobójstwa był silny rozstrój nerwowy.

§ Pożar. W Homiłowie małym, powiatu husiatyńskiego, spłonęło w ubiegłą niedzielę 150 zabudowań, oraz szkoła i budynki probostwa. Szkoda wynosi przeszło 200.000 K.

## Kronika zagraniczna.

* Międzynarodowy kongres badania raka zamknięto wczoraj w Paryżu.

* Z awiatyki. Piloci Leon i Robert Moramé, którzy się wznieśli wczoraj przed południem w St. Cloud, rychło spadli i obaj odnieśli ciężkie rany.

* Naumow, morderca hr. Komarowskiego, został wczoraj wypuszczony z więzienia weneckiego po odbyciu kary 5 miesięcy. — Wprawdzie trybunał skazał go na 3 lata więzienia, policzono mu jednakże 2 lata i 7 miesięcy aresztu śledczego. Przy wyjściu oczekiwał go ojciec, który go natychmiast zabrał do Petersburga.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Nakładem Towarzystwa dla popierania nauki polskiej we Lwowie** ukazała się publikacya dr. Rudolfa Weigla „Studya nad aparatem Golgi-Kopscha i trofospongiami Holmgrena w komórkach nerwowych kręgowców“.

Cena egzemplarza 3 kor. Członkowie Towarzystwa, zarówno dawniejsi, jak nowo przystępujący, mogą powyższą publikacyę otrzymać bezpłatnie jako premię, w miarę postanowień statutu. Zgłoszenia o nadsyłanie premij adresować należy do sekretaryatu Towarzystwa, Lwów, Archiwum Bernardyńskie.

**Z teatru.** Wystawiona w dniu wczorajszym po raz pierwszy na scenie lwowskiej komedya Björnstjerne-Björnsona p. t. „Gdy młode wino zakwita“ przyjętą została przez publiczność nader życzliwie. Ten bezpretensyonalny, w słońcu malowany obrazek, w którym łączą się pierwiastki wesołej farsy z ostrą satyrą, zajmuje rzeczywiście żywo słuchacza i zasługuje na obszerniejszą ocenę. Artyści sceny naszej trafili w ton właściwy i z małymi wyjątkami grali doskonale; z uznaniem wyróżnić należy panie Stachiewiczową, Jankowską i Zielińską, z panów Żelazowskiego i Adwentowicza.

*(Gbr).*

**Z teatru** donoszą: Znakomity artysta Adam Didur, wystąpi gościnnie na naszej scenie jeszcze dwa razy, tj. w sobotę w „Cyruliku Sewilskim“, jako nieporównany Don Basilio i w niedzielę jako Mefisto w „Fauście“. W sobotniem przedstawieniu „Cyrulika Sewilskiego“ wystąpi również gościnnie p. Dianni w partyi „Almawiwy“. Rozyną będzie p. Stanisława Makusz-Siebauerowa, Bertą p. Kasprowiczowa, Figarem p. Okoński, Bartolem p. Paszkowski.

Ponieważ p. Didur, musi zaraz po niedzielnem przedstawieniu, wyjechać do Petersburga, przeto przedstawienie popołudniowe „Tajfuna“ rozpocznie się w niedzielę o godz. 3, a wieczorne „Fausta“ o godz. 7.

Cieszące się wielkiem powodzeniem utwory Kisielewskiego „W sieci“ i „Ostatnie spotkanie“ dane będą po raz trzeci — pierwszy w poniedziałek, drugi we środę, na które już większą część biletów rozsprzedano.

We wtorek w operetce Lehara: „Wesoła wdówka“ wystąpi po raz pierwszy w roli tytułowej „Ulubienica Warszawy“ p. Józefa Borowska, znana artystka-pieśniarka warszawskiego „Momusa“. Rolę hr. Daniły, grywaną dotąd przez p. Solnickiego, objął tym razem p. Kuligowski, a rolę zaś hr. Mirki-Zeta, ambasadora p. Czesław Kaden. Występ p. Borowskiej u nas w operetce budzi niezwykłe zainteresowanie. We czwartek: „Carmen“ z p. Lachowską w partyi tytułowej z p. Lewicką, jako Micaelą z p. Łowczyńskim Don Jase i p. Okońskim Torreador.

Ze sztuki Adolfa Nowaczyńskiego „Wielki Fryderyk“, którego postać odtworzy p. Chmieliński rozpoczęły się przedwstępne próby sceniczne.

W dziale opery odbywają się codziennie próby z opery Paderewskiego „Manru“. Operetka przygotowuje się do wystawienia melodyjnej operetki Falla: „Wesoły chłop“.

**Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.**

We czwartek, wyjątkowo o godzinie 3 po południu na dochód budowy Sanatoryum nauczycielskiego „Panna mężatka“, komedya w 4 aktach S. Korzeniowskiego.

We czwartek o godzinie 7 wieczorem po raz drugi „Faust“, opera w 5 aktach Gounoda. Drugi występ gościnny Adama Didura, oraz występ St. Korwin Szymanowskiej, J. Lachowskiej i T. Łowczyńskiego.

W piątek po raz drugi „Gdy młode wino zakwita“, komedya w 3 aktach Bjönstierne-Björnsona.

W sobotę, wyjątkowo o g. 3 po połud. dla młodzieży szkolnej „Zbójcy“, tragedya w 5 aktach Fr. Schillera; z p. Żelazowskim w roli Franciszka Moora.

W sobotę, o godzinie pół do 8 wieczorem, po raz pierwszy w bież. sezonie „Cyrulik sewilski“, opera w 4 aktach Rossiniego, trzeci i przedostatni występ Adama Didura, oraz występ Stanisławy Makusz i Augusta Dianniego.

W niedzielę, o godz. 3·30 po południu „Tajfun“, sztuka w 4 aktach M. Lengyela.

W niedzielę, o godzinie pół do 8 wieczorem na ogólne życzenie po raz trzeci „Faust‘, opera w 5 aktach Gounoda. Ostatni występ Adama Didura, oraz występ St. Korwin-Szymanowskiej, Jadwigi Lachowskiej, i Tadeusza Łowczyńskiego.

W poniedziałek po raz trzeci „W sieci“, komedya w 4 aktach J. A. Kisielewskiego.

We wtorek, po raz 82-gi „Wesoła wdówka“, operetka w 3 aktach Fr. Lehara, występ Józefy Borowskiej w roli tytułowej, Filipa Kuligowskiego w roli hr. Daniły, C. Kadena w roli Niegusa.

## Pożyteczne wydawnictwo.

Ewa Łuskina: „W obronie piękności kraju“. Nakładem Towarzystwa upiększania miasta Kragowa i okolicy 1910. Ozdobił i układał dr. Henryk Kunzek.

„Praca obecna — pisze w przemowie autorka — jest wstępem do całego szeregu następnych, których autorzy obejmą poszczególne działy z zakresu architektury i krajobrazu polskiego, tu ogólnie zaznaczone, które pod piórem specyalistów złożą się na całość, wyczerpującą najżywotniejsze zagadnienia, a zdążające do zachowania odrębności i piękna naszego kraju. Wydawnictwo to, opierające się na wzorach i przykładach, czerpanych ze wszystkich okolic kraju, jesteśmy w możności urzeczywistnić tylko dzięki dobrej woli i uczynności instytucyj i osób będących w posiadaniu zbiorów lub też prywatnie użyczających nam swych zdjęć, rysunków i t. d.“

Praca więc, jaką podjęło Towarzystwo upiększenia miasta Krakowa, zasługuje na najgoretszą pochwałę, uznanie i serdeczne poparcie. Zwłaszcza dziś, w epoce gorączkowego stawiania gmachów publicznych, rozszerzania miast, rekonstrukcyj starych budynków i — niszczenia ich, aby zrobić miejsce nowoczesnym karykaturom stylu, rozsądku architektonicznego i estetycznego smaku, powinno się podobne wydawnictwa witać z radością i jak najgorliwiej rozszerzać. Niniejszą książkę powinien mieć każdy, miłujący przeszłość swoją i dbający o charakter i styl rodzimy, powinna ona znaleźć się w rękach budowniczych, architektów, właścicieli domów i dworów, ogrodników, młodzieży i o ile to tylko możliwe, rzemieślników i włościan! Każdy w niej znajdzie coś dla siebie, dla swego rozumu i serca, nauczy ona wielu kochać to, co tak piękne, o chylące się już niestety do upadku, co jest naszą chlubą i wymownem świadectwem naszej kultury, smaku, żywotności, zapobiegliwości i rozumu, pokaże niejednemu zapomnianą już po części drogę do prawdziwej skarbnicy, zkąd jeno pełnemi garściami czerpać i co czeka ciągle jeszcze na swojego wskrzesiciela.

W czasach, kiedy artyści nasi i architekci coraz więcej zwracają się do motywów ludowych, do wzorów dawnych cerkiewek, kościółków, dworków polskich i t. d. książka taka, jak niniejsza, jest podwójnie cenna: jest ona dla nich wskaźnikiem w pracy, a dla przedsiębiorców świadectwem, gdzie należy szukać i widzieć rzetelne, prawdziwe piękno, które dziś jeszcze ustępować musi różnym rozpychającym się „secesyom“, tak obcym charakterowi naszego kraju, jego pejzażowi i stosunkom atmosferycznym. Ułatwi ona może także pracę architektom, których polot i oryginalność hamuje niejednokrotnie „gust“ właściciela budującego się domu, który tandetą swoją, niewygodą i artystycznem partactwem razi częstokroć piękne otoczenie.

Autorka książki, znana powieściopisarka i nowelistka, o której już niejednokrotnie pisaliśmy, włożyła w swe piękne dzieło, które jest prawdziwym czynem obywatelskim, całą miłość drogiego przedmiotu, dużo niespodziewanej erudycyi i rozległej znajomości omawianego tematu, ułożyła cały materyał przejrzyście i dała całość, którą się czyta z ogromnem zainteresowaniem od pierwszej kartki do ostatniej. Powodem tego zainteresowania jest styl Łuskiny, ten wdzięczny sposób pisania nawet o rzeczach fachowych w sposób serdecznej pogawędki i to bezgraniczne umiłowanie pięknej ziemi polskiój, ziemi złotych chat włościańskich, białych dworków, słonecznych pól, przepysznych sadów i lasów; autorka jest poetką tam nawet, gdzie mówi o rzeczach potocznych, codziennych, nie opuści żadnej sposobności, żeby nie uderzyć w strunę własnego uczucia, którem ogarnia każdy szczegół swojej pracy i kiedy przemawia w sposób goracy do czytelnika, do jego rozumu, serca. To też sprawia, że pewne błędy, niedociągnięcia i sprzeczne zdania, z któremi możnaby się spierać, uchodzą uwagi mniej bacznego i obytego z tematem czytelnika, a pozostaje całość tak pod względem informacyjnym jak i literackim, bardzo dobra i plastyczna.

Przemówi ona z pewnością lepiej do ogółu, niż mało dostępne i mało rozpowszechniające się rozprawy fachowe. Takich właśnie książek jak najwięcej nam potrzeba, potrzebuje ich właśnie ten ogół, w którego rękach są kapitały i który, idąc za wskazówkami autorki, mógłby się przyczynić do podniesienia zaniedbywanej dziś i zeszpecanej piękności kraju naszego. Słusznie mówi autorka w przedmowie, że odrodzenie kultury polskiej przygotowuje się na każdem polu. Konsekwentnie pomijane było dotąd jedynie to, co jest przecież tłem, rdzeniem i podstawą wszystkiego — ziemia nasza i jej wielkie piękno.

Tak dałej trwać nie może. Wrażliwość estetyczna nie jest wytworem sztucznym, ona tkwi w każdej duszy. Ale jak pąki kwiatu, zgłuszone chwastem, niema ona często siły wydobyć się na światło, nie wie o złożonej w zarysach swych koron symbolice najwyższej wartości, o utajonych w żywotnych sokach łodyg, źródłach trwałej radości i siły życiowej.

Więc gdzie leży urok naszego krajobrazu? W czem tkwi piękno lub brzydota naszego domu? Co ochraniać, przed czem się bronić należy? Co robić?

Odpowiada na to doskonale dziełko Łuskiny, za które należy się jej wdzięczność i uznanie.

Autorka mówi najpierw o krajobrazie polskim, o jego specyficznym wyrazie, o skali barw tego krajobrazu, następnie zaczyna od budowy dróg i mostów, które mogą mieć duże znaczenie w ogólnym wyrazie krajobrazu, mogą go popsuć lub podnieść i ożywić; potem przechodzi do omówienia chałup włościańskich, ich niezmiernie nieraz oryginalnej architektury, w której tkwią doskonałe wzory dla przyszłego budownictwa, do dworków, dworów i pałaców wiejskich, których niestety coraz mniej, do kościółków, cerkwi, spichlerzów, ogrodów i parków, oraz ich płotów i bram. Dowodzenia swoje popiera Łuskina zestawieniem starych budynków z „nowoczesnymi“, które wymownie ilustrują ile piękna było niegdyś w budownictwie naszem, a jak mało go jest obecnie. Mamy tu również cały rozdział o dawnych i dzisiejszych uzdrowiskach i o ich estetycznym wyglądzie, o budownictwie małych miasteczek, które dziś jeszcze, pomimo walących się ruder (jakżeż nieraz pięknych!), błota i niechlujstwa, świadczą o wysokim zmyśle artystycznym i ekonomicznym dawnych budowniczych, którym dzielnie dopomagali domorośli artyści-cieśle, murarze, ogrodnicy i t. d.

Ciekawe szczegóły przynoszą również rozdziały o domkach podmiejskich, rodzaj dworków po za obrębem właściwego centrum miasta, o budowie gmachów publicznych, fabryk, szkół, gniazd sokolich, których architektura nietylko nie mówi o polskim budowniczym, lecz jest zaprzeczeniem właściwego celu i przeznaczenia takiego budynku. „Takie n. p. gmachy „Sokoła“ mogłyby niejednokrotnie również być dobrze zaprojektowane w Pekinie!“ — mówi autorka.

Zabytkom miejskim i ich racyonalnym rekonstrukcyom poświęca autorka sporo miejsca, wykazując szkodliwość niszczenia ich, lub też przebudowywania ich na nowoczesny „styl“, kłócący się pstrokacizną pomysłów z dawniejszemi, świetnemi nieraz resztkami architektury i ozdób. W krótkich, dość pobieżnych, choć niemniej dosadnych słowach mówi Łuskina o zakładaniu nowych dzielnic miejskich, o rozszerzaniu miasta i tworzeniu podmiejskich kolonij, wskazując słusznie jako przykład godny naśladowania angielskie „miasta ogrodowe“, które w ostatnich czasach coraz liczniej powstają, a do naśladowania których tak skwapliwie wzięli się Niemcy.

Zamyka książkę ustęp o naszych ogrodach dawniejszych i o tworzeniu, na wzór ich, o ile to możliwe tylko, ogrodów i ogródków dzisiejszych, które mogą mieć swój odrębny, właściwy nasz charakter, nawet jeśli są tworzone w ramach szczupłych i skromnych.

Książka, wydana wytwornie, powinna, powtarzamy raz jeszcze, objąć najszersze koła czytelników — jest ona apelem do społeczeństwa, jest drogowskazem jak postępować z tem, co długoletnia kultura nasza wytworzyła, a o czem jeszcze tak mało ludzi wie: „W każdem rzetelnem dziele artystycznem — mówi Ruskin — ukrywa się jakieś wielkie wołanie i naszą własną będzie stratą, jeżeli go nie dosłyszymy. Wielu ludzi nie wie nawet o co idzie, aż wezwani zostaną przez swych towarzyszy: serca ich umierają bez tego, sen panuje nad nimi, letarg miazmatów świata! i za nic tak nie będą wdzięczni, jak za ten okrzyk: Zbudź się ty, który śpisz!“

*Artur Schröder.*

## OSTATNIA POCZTA.

═ Najj. Pan udzielił Najw. sankcyi uchwalonemu przez Sejm galicyjski projektowi ustawy w sprawie utworzenia samoistnej gminy administracyjnej Jaremcze.

═ Królestwo belgijscy opuścili Wiedeń wczoraj o godz. 11 min. 30 w południe. Na dworcu obecni byli: Najj. Pan, Najd. Arcyks. Marya Anuncyata, poseł belgijski i orszak honorowy.

═ Po przyjęciu *meritum* wniosku p. Ileka w sprawie zajść sokolich w lipcu b. r. w Igławie, Sejm morawski przystąpił wczoraj do obrad nad wnioskami nagłymi wszystkich stronnictw w sprawie drożyzny.

═ Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu Krainy interpelował p. Sustersic co do przyczyn niezatwierdzenia dr. Hribara na burmistrza miasta.

Prezydent kraju Schwarz oświadczył, że Rząd nie jest obowiązany podawać przyczyn, ponieważ zależy to od Rządu, czy uważa za stosowne polecić Monarsze do zatwierdzenia jakiś wybór, czy nie. Dla postępowania Rządu w tym kierunku niema żadnych oznaczonych granic. Rząd zresztą nie mógł polecić do zatwierdzenia wyboru człowieka, który, zdaniem jego, nie daje pełnej gwarancyi bezstronnego urzędowania.

Na wniosek p. Sustersica otwarto nad tą odpowiedzią dyskusyę, którą zakończono przyjęciem wniosku, wyrażającego ubolewanie z powodu, że przyszło do zawieszenia życia autonomicznego Lublany.

Wkońcu przyjęto we wszystkich trzech czytaniach nową ordynacyę gminną dla m. Lublany.

## SEJM.

*(91 posiedzenie I. sesyi IX. peryodu).*

**Lwów,** dnia 6 października.

Dzisiejsze posiedzenie Sejmu otworzył JE. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni o godzinie 11·10 przed południem.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego odczytali sekretarze wniesione petycye, oraz zgłoszone wnioski i interpelacye. Dla poparcia niektórych petycyj zabierali głos pp.: ks. Stojałowski i Moysa-Rosochacki.

Wnioski nagłe:

P. A. Theodorowicza i tow. o zapomogę dla pogorzelców gminy Michalcze, pow. horodeńskiego.

P. Witosa i tow. w sprawie wstrzymania ściągania podatków w powiatach zarazą bydlęcą dotkniętych.

P. Sozańskiego i tow. w sprawie udzielenia zapomogi z funduszu krajowego pogorzelcom gminy Wołoszcza, powiatu samborskiego.

P. Dumki i tow. o zapomogę dla pogorzelców gminy Howiłowa wielkiego.

Wnioski zwykłe:

P. dr. Halbana i tow. w sprawie odpowiedniego zastosowania przepisów podatkowych do produkcyi ropy.

P. Szweda i tow. w sprawie przyczynienia się Rządu w jednej trzeciej części do ponoszenia kosztów budowy i utrzymania szkół i nauczycieli ludowych.

Interpelacye:

P. Bojki i tow. w sprawie nieporządków w stowarzyszeniu zjednoczonych rękodzielników i przemysłowców w Sanoku.

P. T. Starucha i tow. w sprawie zamiany lasu kameralnego z hr. Gołuchowskim w Gródku Jagiellońskim i w sprawie fałszywego zestawienia list wyborczych do Rady powiatowej w Brzeżanach.

JE. P. Namiestnik dr. Michał Bobrzyński zabrawszy głos, podał do wiadomości Izby, iż według telegramu, który otrzymał dnia 4 b. m. z kancelaryi gabinetowej. Najj. Pan przyjął najmiłościwiej życzenia Sejmu z okazyi Jego Imienin i polecił mowcy, aby wyraził Sejmowi najłaskawsze podziękowanie za złożone życzenia i uczucia lojalności.

Nastąpiły uzasadniania wniosków nagłych, zgłoszonych na poprzednich posiedzeniach.

P. A. br. Brunicki we wniosku swym żądał uchwalenia powiatowi grodeckiemu odpowiedniej sumy pieniężnej, celem zakupna trucizny dla gmin nawiedzonych klęską myszy.

Wniosek przekazała Izba komisyi budżetowej z poleceniem złożenia sprawozdania do dni 8.

P. Krężel we wniosku domagał się udzielenia zapomogi rolnikom w gminach: Borowej, Wiewiórce, Róży, Jastrząbce starej, Jaworniku, Przerytym borze i części Jaźwin, w powiecie pilzneńskim, nawiedzonym klęską gradobicia.

Wniosek przekazał Sejm komisyi budżetowej.

P. Krysowaty we wniosku żądał udzielenia zapomogi pogorzelcom gminy Toki powiatu zbarazkiego.

Wniosek odesłano do komisyi budżetowej.

W dalszym ciągu posiedzenia uzasadniali wnioski nagłe: p. Skrzyński o udzielenie zapomogi pogorzelcom gmin Trześniowa i Wołodża; p. Skwarko o zapomogę dla pogorzelców gminy Bilinka mała, powiatu samborskiego; p. Sodomora o zapomogę dla pogorzelców w Siemikowcach, pow. podhajeckiego; p. Długosz o subwencyę na rekonstrukcyę drogi z Wójtowej do Biecza; p. T. Staruch o zapomogę dla pogorzelców gminy Dachnowa; p. Julian br. Brunicki o zapomogę dla pogorzelców gminy Duliby, pow. stryjskiego; p. Witos w sprawie wstrzymania ściągania podatków w powiatach, dotkniętych zarazą bydlęcą.

Wszystkie wnioski powyższe, po uchwaleniu nagłości. odesłała Izba do komisyi budżetowej, z wyjątkiem wniosku p. Witosa, który przekazano komisyi podatkowej.

P. Stapiński we wniosku nagłym żądał niedopuszczeniu w granice Państwa bydła zagranicznego i świń, a w szczególności mięsa z Argentyny, podnosząc, iż dozwolenie na dowóz tego bydła, względnie mięsa, byłoby klęską dla ludności włościańskiej.

W dyskusyi nad nagłością tego wniosku zabrał pierwszy głos p. dr. Leo, a oświadczając się za nagłością, żądał, aby wniosek p. Stapińskiego przekazał Sejm wybrać się mającej osobnej komisyi dla zbadania kwestyi drożyzny z 21 członków.

P. Ciuchciński polemizując z wywodami p. Stapińskiego, podniósł, iż przez wprowadzenie mięsa argentyńskiego do miast Lwowa i Krakowa wcale nie ucierpi hodowla bydła galicyjskiego, a w szczególności nie poniosą szkody interesy ludności włościańskiej. Przemówienie swe zakończył p. Ciuchciński oświadczeniem się za wnioskiem p. dr. Leo.

P. dr. Lewicki oświadczył się za nagłością i za *meritum* wniosku p. Stapińskiego.

Do głosu zapisani jeszcze byli za nagłością wniosku pp.: ks. Senyk, Marszałkowicz i Sandulak, przeciw nagłości zaś pp.: Maryewski, dr. Bandrowski i Dumka.

Po zamknięciu dyskusyi wybrano mowców generalnych *przeciw* p. Maryewskiego, *za* p. Sandulaka.

Generalny mowca *przeciw* p. Maryewski podniósł w swem przemówieniu, że ze sprowadzanego mięsa argentyńskiego korzystać będą głównie najbiższe sfery ludności miejskiej, poczem poparł jeszcze raz wniosek p. dr. Leo z tym dodatkiem, by wybrać się mająca komisya dla zbadania drożyzny, nie zapatrywała się na wniosek p. Stapińskiego ani ze stanowiska agrarnego, ani ze stanowiska mieszkańców miast, lecz jedynie i wyłącznie ze stanowiska ludzkiego.

Generalny mowca *za* p. Sandulak popierając wniosek p. Stapińskiego, starał się wykazać, że sprowadzanie mięsa argentyńskiego będzie dotkliwą szkodą dla ludności włościańskiej.

Po uchwaleniu nagłości wniosku, toczyła się jeszcze krótka dyskusya formalna nad tem, czy wniosek p. Stapińskiego odesłać do komisyi gospodarstwa krajowego, czy też do osobnej komisyi dla zbadania kwestyi drożyzny. W dyskusyi tej przemawiali pp. Stapiński, Marszałkowicz, dr. Leo, dr. Makuch i ks. Senyk, poczem w głosowaniu wniosek p. Stapińskiego 65 głosami przeciw 38 głosom, oddanym za wnioskiem formalnym p. dr. Leo, przekazała Izba komisyi gospodarstwa krajowego.

W dalszym ciągu posiedzenia uzasadniali wnioski nagłe: p. Wasung o zapomogę dla pogorzelców gminy Budzanowa; p. Obertyński o zapomogę dla pogorzelców gminy Rata, pow. rawskiego; p. A. Theodorowicz o zapomogę dla pogorzelców gminy Michalcze, powiatu horodeńskiego; p. Sozański o zapomogę dla pogorzelców gminy Wołoszcza; p. Dumka o zapomogę dla pogorzelców gminy Howiłowa wielkiego, a p. dr. Kurowiec domagał się w swym wniosku wezwania Rządu, aby bacząc na liche ekonomiczne położenie włościaństwa, wydał do starostw pouczenie, by wykonywanie postanowień ustawy weterynaryjnej z d. 6 sierpnia 1909 nie stawało się powodem ekonomicznej nędzy i nie było karą i szykaną ze strony rządowych czynników względem biednych włościan.

Dlo poparcia nagłości wniosku p. dr. Kurowca, zabierali głos p. T. Staruch, dr. Makuch i ks. Stojałowski, poczem w głosowaniu nagłość uchwalono.

Wnioski pp. Wasunga, Obertyńskiego, A. Theodorowicza, Sozańskiego, Dumki przekazała Izba komisyi budżetowej, a wniosek p. dr. Kurowca komisyi gospodarstwa krajowego.

P. Merunowicz domagał się w swym wniosku uchwalenia na zasiłki dla gmin na koszta tępienia myszy polnych do rozporządzenia Wydziału krajowego 50.000 koron, tytułem kredytu dodatkowego na r. 1910.

Po przemówieniach pp. Witosa i ks. Senyka, nagłość wniosku uchwalono, sam zaś wniosek odesłano do komisyi budżetowej z poleceniem zdania sprawy do dni ośmiu.

Z porządku dziennego odesłał Sejm w pierwszem czytaniu sprawozdania Wydziału krajowego: o regulacyi rzek kanałowych do komisyi wodnej, a w sprawie wydzielenia gmin Gatowce i Turka, stanowiących jedną gminę katastralną, wraz z obszarem dworskim z okręgu sądu powiatowego w Gwoździu, a przydzielenia do ich okręgu sądu powiatowego w Kołomyi, do komisyi prawniczej.

Na tem o godzinie 2·05 po południu zamknął JE. P. Marszałek krajowy posiedzenie, naznaczając następne na sobotę, godzinę 11 przed południem.

# TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Kraków**, 6 października. (*Tel. pryw.*) W sierpniu br. zamknięto tutejszy lokal Tow. emigracyjnego „Opatrzność“. Towarzystwo jednak prowadziło dalej potajemnie akcyę swą na wielką skalę. Policya wczoraj przeprowadziła rewizyę i stwierdziła, że Towarzystwo istotnie trudniło się nadal wysyłaniem emigrantów. Skonfiskowano bardzo wiele materyału dowodowego.

**Podgórze**, 6 października. Dziś w południe Rada m. Podgórza odbyła posiedzenie w sprawie dróg wodnych. Uchwalono domagać się wykonania ustawy z r. 1901 i przystąpienia jak najrychlej do budowy dróg wodnych.

**Wiedeń**, 6 października. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan nadał profesorowi prawa kanonicznego na wydziale teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, ks. dr. Władysławowi Chotkowskiemu, z okazyi przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, krzyż komandorski orderu Franciszka Józefa.

**Wiedeń**, 6 października. P. Minister oświaty zatwierdził uchwały kompetentnych gron profesorskich co do dopuszczenia: profesora Akademii rolniczej w Dublanach dr. Seweryna Krzemienieckiego na docenta prywatnego fizyologii roślin i botaniki rolniczej na wydziale filozoficznym Uniwersytetu lwowskiego, dr. Tadeusza Koźniewskiego na docenta pryw. farmakognozyi w Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie; dr. Feliksa Rogozińskiego na docenta prywatnego fizyologii i nauki odżywiania zwierząt domowych, oraz dr. Jerzego Smoleńskiego na docenta pryw. geografii fizycznej, obu na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie.

**Wiedeń**, 6 października. Wśród bardzo licznego udziału reprezentantów wszystkich państw, rozpoczęły się dziś w sali posiedzeń Izby poselskiej obrady drugiego międzynarodowego kongresu zimna (*Kältekongress*), pod protektoratem Najd. Arcyksięcia Leopolda Salvatora. Na kongres zgłosiło się 3000 uczestników. Wszystkie państwa wysłały reprezentantów oficyalnych.

**Serajewo**, 6 października. Według wiadomości z Banialuki, chłopi już się uspakajają i wracają do pracy.

**Paryż**, 6 października. Krąży znowu pogłoska, że kedyw egipski Abbas basza chce abdykować.

**Petersburg**, 6 października. (*Tel. pryw.*). Nowy balon wojskowy do kierowania „Orel“ odbył w tych dniach wzlot z 8 osobami. Podczas wzlotu urwały się druty podtrzymujące gondolę i balon opadł w pobliżu hangaru.

**Petersburg**, 6 października. (*Tel. pryw.*). Aresztowano tu pewną osobę, która przybyła z Krakowa za fałszywem paszportem, a nadto 30 osób z kół robotniczych i inteligencyi.

**Petersburg**, 6 października. *Petersb. Ag. tel.* donosi, że ogłoszony w *Matin* wywiad z Sazonowem o programie jego polityki, wcale nie miał miejsca.

**Petersburg**, 6 października. (*Tel. pryw.*) Korespondent petersburski *Berliner Tageblattu* donosi, że rząd postanowił ostatecznie zaniechać dalszych rewizyj senatorskich ze względu na trudności, jakie z tego powodu mogą wyniknąć dla ministerstwa wojny.

**Petersburg**, 6 października. (*Tel. pryw.*). Subkomitet komisyi budżetowej zwrócił się do ministra sprawiedliwości z zapytaniem, kiedy w Królestwie Polskiem będą zaprowadzone sądy przysięgłych.

**Belgrad**, 6 października. Król Piotr i ks. Jerzy wyjechali wczoraj na manewry.

**Belgrad**, 6 października. Burmistrz miasta Glavinić ustąpił z powodu trudności otrzymania dla miasta pożyczki.

**Konstantynopol**, 6 października. Policya tutejsza wydaliła 5 Greków. Jak słychać, dalsze wydalania mają nastąpić.

## Trup w sofie.

**Kraków**, 6 czwartek. (*Tel. pryw.*) *Czas* donosi z Częstochowy, że w zamordowanym mężczyźnie pod Kłomnicami i umieszczonym w sofie poznano Wacława Macocha, urzędnika pocztowego w Granicy. Był on bratem stryjecznym Damazego Macocha, brata zakonnego w klasztorze Jasnogórskim. Policya stwierdziła, że sofę ową wyniesiono z mieszkania Damazego Macocha w klasztorze. Damazy zamordował brata. Mówił on, że opuszcza klasztor, a w sofie znajdują się jego książki. Sofę wyniesiono w czasie, gdy zakonnicy byli na chórze. W Częstochowie przypuszczają, że ze zbrodnią tą łączy się sprawa świętokradztwa na Jasnej Górze i że Wacława Macocha zamordowano dlatego, aby sprawa cała się nie wydała.

**Warszawa**, 6 października. (*Tel. pryw.*) Dzienniki donoszą z Częstochowy nowe szczegóły o zbrodni pod Kłomnicami. Przeprowadzone śledztwo ustaliło, że sofę z trupem wyniesiono d. 12 czerwca b. r. o godzinie 8 wieczorem z klasztoru Jasnogórskiego i złożono ją na fiakrze, który przewiózł ją zaraz w miejsce, w którem ją znaleziono. Śledztwo stwierdziło, że udział w zbrodni brał O. Paulin, Damazy Macoch, który przed kilku dniami opuścił klasztor. Zamordował on brata swego Wacława, któremu niedawno dawał ślub w Warszawie. Ks. Macoch i jego rodzina znajdują się w ukryciu.

**Częstochowa**, 6 października. (*Warszawska Ag. tel.*). Trup w sofie poznany. Był to Wacław Macoch. Mordu dokonał w klasztorze Jasnogórskim brat zamordowanego Damazy Macoch, braciszek w zakonie OO. Paulinów, kochanek bratowej Wacławowej. Damazy Macoch uciekł wraz z bratową.

## Portugalia republiką.

**Madryt**, 6 października. Z Bajadoz donoszą, że republika została proklamowana. Rząd prowizoryczny tworzą: Teofilo Praga prezydent, Machado minister spraw zagranicznych, Almeida, minister spraw wewnętrznych i Alfons Costa, minister oświaty.

**Lizbona**, 6 października. (*B. Wolffa*). Prezydent rządu prowizorycznego Teofilo Braga wysłał do ministrów mocarstw zagranicznych telegram z doniesieniem, że w Portugalii proklamowano republikę i ustanowiono rząd prowizoryczny. Rząd ręczy za bezpieczeństwo publiczne i porządek.

**Madryt**, 6 października. (*Agencya Fabra*). Prezes gabinetu Canalejas oświadczył o wydarzeniach w Lizbonie, co następuje: Wczoraj o godz. pół do 2 ludność zbudził odgłos 21 strzałów armatnich. W jednej chwili ludność rozpoczęła biedz w rozmaitych kierunkach, gdy nadto dano sygnały alarmowe. W rozmaitych miejscach dały się słyszeć strzały karabinowe. Strzały armatnie dały znak o wybuchu rewolucyi. Policya na powstańców, którzy do niej strzelali, rzucała bomby. Zaalarmowano wojsko rozpadło się na dwa stronnictwa, z których jedno przeszło do obozu powstańców. Na ulicach wywiązała się walka, która pociągnęła za sobą liczne ofiary w zabitych i rannych. Artylerya marynarki strzałami swymi wyrządziła w mieście olbrzymie szkody. Rewolucyoniści zajęli kwaterę wojskową w pobliżu pałacu królewskiego. Król w towarzystwie czterech zaufanych osób schronił się w miejsce bezpieczne. Walki na ulicach trwały dalej. W ciągu dnia nadeszły z prowincyi do Lizbony wojska wierne królowi. Siły zbrojne obu stron są mniej więcej równe. Canalejas sądzi, że król Manuel nie opuścił pałacu Cintra. Prowincya nie jest objęta ruchem rewolucyjnym. W Madrycie panuje spokój.

**Madryt**, 6 października. *Correspondenzia de Espana* ogłasza następującą wiadomość: Lizbona znajduje się w ręku rewolucyonistów. Król i rodzina królewska uszli na pokładzie okrętu wojennego, który znajduje się w drodze do Anglii.

**Madryt**, 6 października. Minister spraw zagranicznych oświadcza, że większość armii portugalskiej pozostała wierna królowi. Natomiast prawie cała marynarka przeszła na stronę rewolucyonistów. Król ma znajdować się na pokładzie okrętu wojennego, który stoi na kotwicy na rzece Tajo. Wierne królowi garnizony w Elbat i Porto maszerują na Lizbonę.

**Paryż**, 6 października. (*Ag. Havasa*). Według wiadomości, którą otrzymał minister spraw zagranicznych, ks. Oporto z członkami rodziny królewskiej wsiadł na pokład statku „Amelie“. Przypuszczają, że król Manuel znajduje się również na pokładzie tego statku.

**Londyn**, 6 października. *Biuro Reutera* donosi z Lizbony: Okręty wojenne, które ostrzeliwały budynki ministeryalne przy pl. Handlowym i pałac królewski Necessidades, wyrządziły wielkie szkody. Wieża kościoła, znajdującego się w pałacu Necessidades, zupełnie zniszczona.

Strzały karabinowe, dane podczas walk w mieście niższem, zabiły wiele osób. Liczba zabitych ma wynosić przeszło sto, liczba rannych znacznie więcej.

Król Manuel ma przebywać ciągle w pałacu Necessidades. Królowa matka i królowa babka w pałacu Cintra.

Mówią, że rewolucyoniści cofnęli się do miejscowości Moranza przed Lizboną. Z wyjątkiem Lizbony i położonych na drugim brzegu rzeki Tajo miast Bareiro i Setubal nigdzie nie przyszło do wykroczeń.

**Londyn**, 6 października. *Biuro Reutera* donosi z Lizbony pod datą 5 b. m. godz. 6 wieczorem: Yacht „Amelie“ z infantem Alfonsem, który wsiadł na okręt w Cascaes, wypłynął na pełne morze. Zdaje się, że yacht „Peniche“ lub „Criqueira“ zabierze na pokład resztę członków rodziny królewskiej.

## Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

**Wilno**, 6 października. (*Tel. pryw.*). Obrońca Swirskiego, jednego z rzekomych uczestników napadu na pociąg w Bezdanach, prosił o ponowne zbadanie stanu umysłowego Swirskiego, którego pierwsza komisya lekarska uznała za zdrowego na umyśle.

**Petersburg**, 6 października. (*Tel. pryw.*). Śledztwo w sprawie milionów ks. Bohdana Ogińskiego ukończone zostanie 14 b. m. Liczbę aresztowanych w tej sprawie powiększył rektor kościoła rz. kat. w Petersburgu ks. Broniewski, który wiedząc o zamiarze podrobienia testamentu, pozwolił oszustom korzystać z archiwum, gdzie zdobyli dla siebie potrzebne informacye.

**Petersburg**, 6 października. (*Tel. pryw.*). *Riecz* donosi z Wilna, że władze rządowe dały odmowną odpowiedź rodzicom, którzy prosili o wprowadzenie do szkół nieobowiązkowo języka polskiego dla tych, którzy tego będą się domagali.

**Petersburg**, 6 października. (*Tel. pr.*). Na skutek skargi wniesionej przeciw ks. biskupowi sufraganowi Cieplakowi, iż podczas swej wizytacyi w gubernii mińskiej spowodował demonstracye narodowo-polskie i wygłaszał mowy polityczne, dyrektor departamentu wyznań obcych zażądał wyjaśnień od ks. Cieplaka. Wezwany oświadczył, że mów politycznych nie wygłaszał, żadnych zaś demonstracyj narodowych nie było. Ludność witała biskupa flagami biało-żółtemi, t. j. barwami papieskiemi. Dyrektor Charuzin oświadczył, że wyjaśnienia te przedłoży prezydentowi Rady ministrów.

Odpowiedzialny redaktor:

**Adam Krechowiecki.**

NA SEZON ZIMOWY!
Wielki wybór wszelkich gatunków FUTER
poleca znany MAGAZYN

# M. A. AUGUSTYNA

we Lwowie, ul. Teatralna 7,
vis a vis gł. wejścia Kościoła Katedr.
Cenniki na żądanie opłatnie.

## NADESŁANE.

W budynku dyrekcyi policyi odbędzie się jutro, 8 października 1910 o godz. 8 wieczorem publiczne ciągnienie loteryi urzędników c. k. wiedeńskiej policyi. Losy po 1 koronie do nabycia we wszystkich kantorach wymiany, kolekturach loteryjnych i trafikach.

## Ogromna nędza.

Sercom ofiarnej publiczności polecamy najgorętszej Józefę Sikosińską, zamieszkałą przy ul. Romanowicza l. 10, u Michała Miśków, dotkniętą nieuleczalną wadą serca, sparaliżowaną, chorą na oczy, pozbawioną wszelkich środków do życia. — Zwracamy się z prośbą o nadsyłanie łaskawych datków do Administracyi naszego pisma.

## Schowki depozytowe

w osobnych szkatułach pod własnem zamknięciem, najpewniejszy sposób przechowania papierów wartościowych i kosztowności poleca

„Dom bankowy

**Sokal i Lilien**

Abonament roczny, półroczny i kwartalny.

**Prospekty na żądanie.**

## Konkurs

na posadę **weterynarza miejskiego** ogłasza niniejszem gmina miasta Janów koło Lwowa (stacya klimatyczna).

Płaca roczna 1400 kor. Termin wnoszenia podań oznacza się po dzień 31-go października 1910.

Burmistrz:
**B. Geschwind.**

## Papier Słowackiego.

Komitet obchodu **setnej rocznicy urodzin J. Słowackiego we Lwowie**, zwraca się do P. T. Publiczności z uprzejmą prośbą by przy zakupnie papierów listowych żądała w sklepach papierów SŁOWACKIEGO wyrobu jedynej w kraju fabryki

**S. W. Niemojowskiego we Lwowie.**

Część dochodu z rozsprzedaży tego papieru przeznaczona jest na fundusz budowy pomnika poety, a ponieważ ceny w niczem się nie różnią od cen innych papierów, przeto P. T. Publiczność zakupując papier Słowackiego, **bez żadnego dla siebie** uszczerbku przyczyni się do wystawienia pomnika poecie.

Papier Słowackiego jest do nabycia we wszystkich sklepach we Lwowie, w Krakowie i w miastach prowincyonalnych, a gdzie by go nie było, zwrócić się należy wprost do fabrykanta S. W. Niemojowskiego we Lwowie.

## Przyjechali do Lwowa.

Dnia 6 października 1910.

**Hotel George'a.**

PP. S. Kielczewski z Husiatyna, K. Przybysławski z Uniża, Z Rozenthal z Jass.

**Hotel „Austria“.**

PP. ks. H. Skimborowicz z Warszawy, M. Flick z Wels.

**Hotel Imperial.**

PP. T. Romer z Dębicy, A. Kapliński z Korczowa.

**Hotel City.**

P. I. Nikorowicz z Wiednia.

**Hotel Europejski.**

PP. K. Radwan z Warszawy, K. Wysocki z Ostobuża, J. Wolgner z Komarówki.

**Hotel Victoria.**

P. A. Wolniewicz z Oleszy.

## CENNIK
## Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 6 października.

| | płacą | | żądają | |
|---|---|---|---|---|
| | walutą kor. | | | |
| | K | h | K | h |
| **I. Akcye za sztukę.** | | | | |
| Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.) | 680 | — | 690 | — |
| Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.) . . . . | 455 | — | 465 | — |
| Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.) | 552 | — | 557 | — |
| Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. . | 560 | — | 570 | — |
| **II. Listy zastawne** za 100 kor. | | | | |
| Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr. | 109 | 70 | 110 | 40 |
| „ „ „ 4½ pr. w. a. los w 50 l. | 99 | — | 99 | 70 |
| „ „ „ 4 pr. w. a. 60 l. po 200 k. | 93 | 30 | 94 | — |
| „ kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l. | 99 | 50 | 100 | 20 |
| „ „ 4 pr. w. a. los w 57 l. | 94 | — | 94 | 70 |
| Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. pierwsza emisya) . . . . . | 96 | — | — | — |
| Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat . . . . . . | 96 | — | — | — |
| 4 pr. los w 56 lat . . . . . | 92 | 80 | 93 | 50 |
| Banku gal. ziem. kr. 4½% 60 l. | 98 | 80 | 99 | 50 |
| **III. Obligi** za 100 kor. | | | | |
| Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a. | 97 | 60 | 98 | 30 |
| Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a. | 101 | — | 101 | 70 |
| Komun. Banku kr. 5 pr. (2 em.) | — | — | — | — |
| „ „ „ 4½ pr. (3 em.) | 99 | 50 | 100 | 30 |
| „ „ „ 4 pr. (4 em.) | 92 | 80 | 93 | 50 |
| Kol. lokalne dtto 4 pr. . . . . . | 92 | 80 | 93 | 50 |
| Pożyczka m. Krakowa . . . . | 93 | — | 93 | 70 |
| Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893 . . . . . . . . | 93 | — | 93 | 70 |
| Pożyczka m. Lwowa 4 pr. . . . | 89 | 80 | 90 | 50 |
| „ „ „ 4 konwen. . | 92 | — | 92 | 70 |
| „ szkolna krajow. 4 pr. r. 1908 . . . . . . | 93 | — | 93 | 70 |
| **IV. Losy.** | | | | |
| M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.). | 110 | — | 120 | — |
| **V. Monety.** | | | | |
| Dukat cesarski . . . . . . . | 11 | 36 | 11 | 48 |
| 20 frankówka . . . . . . . | 19 | 6 | 19 | 20 |
| 100 rubli rossyjskich srebrnych | 252 | — | 254 | — |
| „ „ „ papierowych | 254 | 20 | 255 | 70 |
| 100 marek niemieckich . . . . | 117 | 50 | 117 | 90 |

(kupon bieżącego)

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 4 października 1910.

| Koronowa waluta. | płacą | żądają |
|---|---|---|
| **A. Ogólny dług państwa.** | | |
| Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad . . . . . . . . . | 93·20 | 93·40 |
| styczeń-lipiec . . . . . . . . | 93·20 | 93·40 |
| Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień . . . . . . . . | 97·05 | 97·25 |
| kwiecień-październik . . . . . | 97·05 | 97·25 |
| Losy z r. 1854 po 250 zł. mk. 3 2 pr. | —·— | —·— |
| „ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc. | 169·50 | 173·50 |
| „ „ 1860 po 100 zł. 4 pr. . . | 226·— | 232·— |
| „ „ 1864 po 100 zł. . . . . . | 322·— | 328·— |
| „ „ 1864 po 50 zł. . . . . . . | 322·— | 328·— |
| Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr. | 290·25 | 292·25 |
| **B. Dług państwa** (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych). | | |
| Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr. . . . . . . . . | 115·40 | 115·60 |
| Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr. . . . . . . . | 93·20 | 93·40 |
| **C. Obligacye kolejowe.** | | |
| Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr. | 93·75 | 94·75 |
| Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr. . . | 112·85 | 113·85 |
| Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye) . . . . | 451·— | 453·— |
| Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr. . . . . . . . | 117·20 | 118·20 |
| Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) . . . . . . . | 93·80 | 94·80 |
| Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr. . . . . | 93·60 | 94·60 |
| **Obligacye pierwszeństwa** (kolejowe). | | |
| Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. | 103·60 | 104·60 |
| w złocie za 200 zł. 5 pr. . . . | —·— | —·— |
| Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr. . . . . . . . | 94·50 | 95·50 |
| Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr. . . . . . . . | 94·40 | 95·40 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc. . . . . . . | 96·75 | 97·75 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.) . . . . | 96·65 | 97·65 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. . . . . . . | 96·60 | 97·60 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em, z r. 1888, 4 prc. . . . . . . | 96·40 | 97·40 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc. . . . . . . | 96·5C | 97·50 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc. . . . . . . | 96·40 | 97·40 |
| Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc. . . . . . . | 96·— | 97·— |
| Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr. . . . . . . . . . | 93·75 | 94·75 |
| Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr. . | 93·85 | 94·85 |
| Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr. . . . . . . . . . | 93·85 | 94·85 |
| Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr. . . . | 114·— | 115·— |
| **D. Dług państwa** (krajów korony węgierskiej). | | |
| Węg. złota renta 4 pr. . . . . . . | 111·50 | 111·70 |
| „ „ „ w wal. kor. 4 pr. | 91·70 | 91·90 |
| „ obl. pr. regul. Cisy 4 prc. . | 75·40 | 76·40 |
| „ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.) | 224·50 | 230·50 |
| „ „ „ „ 50 zł. (100 kor.) | 224·— | 230·50 |

| Koronowa waluta. | płacą | żądają |
|---|---|---|
| **E. Obligacye indemnizacyjne.** | | |
| Kroacyi i Slawonii . . . . . . | 93·50 | 94·50 |
| Węgier za 100 zł. 4 pr. . . . | 92·— | 93·— |
| **F. Inne publiczne pożyczki.** | | |
| Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr. | 102·50 | 103·50 |
| Poż. kraj. Bukowiny z r, 1893 los za 200 kor. 4 pr. . . . . . . | 93·— | 94·— |
| Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr. . . . . . . | 101·— | 101·90 |
| Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr. . . | 92·70 | 93·70 |
| Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr. . | 97·50 | 98·50 |
| Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc. . . . . . . . . . . . | 89·70 | 90·70 |
| Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 prc. . . . . . . . . | —·— | —·— |
| Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr. | 111·50 | 117·50 |
| Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank. | 255·35 | 258·35 |
| **G. Listy zastawne.** Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.). | | |
| Anglo-Austr. banku los 4½ pr. . . | 100·50 | 101·50 |
| Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr. | 94·40 | 95·40 |
| „ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr. | 298·50 | 304·50 |
| „ „ „ „ „ 1889 3 pr. | 279·25 | 285·25 |
| Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr. | 100·— | 101·— |
| „ „ „ „ „ 4 pr. | 93·75 | 94·75 |
| Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr. | 109·75 | 111·25 |
| „ „ „ „ los 50 l. 4½ pr. . | 99·10 | 99·60 |
| „ „ „ „ „ 60 l. 4 pr. . . | 93·35 | 94·35 |
| Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat | 92·45 | 93·45 |
| „ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat | 95·40 | 96·40 |
| „ „ „ „ 4 pr. stare . | 96·50 | 97·50 |
| Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotna . . . | 99·50 | 100·50 |
| Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr. . . . . | 99·50 | 100·50 |
| Banku kr. obl. kolej. żel. 57½ l. 4 pr. | 92·80 | 93·80 |
| Austro-węg. banku 50 lat 4 prc. . | 98·75 | 99·75 |
| „ „ „ 50 lat w. k. 4 pr. | 98·90 | 99·90 |
| **H. Obligacye** z prawem pierwszeństwa za 100 zł, nom. | | |
| Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1882 . . . | 112·— | 113·— |
| Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr. | 111·50 | 112·50 |
| Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. . . . . . . . . . | 87·80 | 88·80 |
| Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr. . . . . . . . . . | 93·05 | 94·05 |
| Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr. | —·— | —·— |
| Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 zł. 5 pr. | 102·30 | 103·30 |
| „ „ „ „ 1890 „ 4 pr. | 99·75 | —·— |
| **I. Losy** (za sztukę). | | |
| Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. . | 28·40 | 32·40 |
| Zakł. kred. dla handl, i przem. 100 zł. | 519·75 | 529·75 |
| Clary 40 zł. m. k. . . . . . . . | 212·— | 222·— |
| Pożyczka miasta Insbruku 20 zł. . | 117·— | —·— |
| Losy miasta Krakowa 20 zł. . . . | 114·— | 124·— |
| Pożyczka miasta Lublany 20 zł. . | 89·— | 93·— |

| Koronowa waluta. | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Palfy 40 zł. m. k. . . . . . . . | 265·— | 285·— |
| Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. . | 61·75 | 65·75 |
| „ „ węg. tow. 5 zł. . . | 38·25 | 42·25 |
| Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł. | 67·— | 75·— |
| Salma 40 zł. m. k. . . . . . . . | 245·— | 275·— |
| Pożyczka miasta Salzburga 20 zł. . | 115·— | 125·— |
| **J. Akcye** banków (za sztukę). | | |
| Banku Anglo-Austr. 240 kor. . . | 314·50 | 315·50 |
| Peszt. Banku handl. 500 zł. . . . | 3855·— | 3860·— |
| Zakł. kred. dla handlu i przem. . | 664·— | 665·— |
| Weg. Banku kredyt. 200 zł. . . . | 849·75 | 850·75 |
| Dolno austr. tow. esk. 400 kor. . . | 744·— | 747·— |
| Gal. banku hip. 200 zł. . . . . | 683·— | 685·— |
| „ „ dla han. i przem. 200 zł. | 460·— | 462·— |
| Banku dla krajów koronnych 200 zł. | 529·25 | 530·25 |
| „ Austro-węg. 1400 kor. . . | 1874·— | 1884·— |
| „ Związku (Unionbank) 200 zł. | 626·— | 627·— |
| Czeskiego banku związkowego 100 zł. | 267·50 | 268·50 |
| Zivnosteńska banka 100 zł. . . . | 272·— | 273·50 |
| **K. Akcye** przedsiębiorstw transportowych. | | |
| Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł. . | 462·— | —·— |
| „ „ „ akcye zakład. 200 zł. | 430·— | —·— |
| Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk. | 5240·— | 5260·— |
| Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł. | 400·— | 404·— |
| „ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł. . . | 556·— | 557·— |
| „ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor. . . . . . . . . . . | 330·— | 340·— |
| Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk. | 1186·— | 1196·— |
| **L. Akcye** przedsiębiorstw przemysłowych. | | |
| Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł. | 754·— | 758·— |
| Galic. karpackie naft. tow. 500 kor. | 866·— | 872·— |
| Austr. tow. górnicze Alpina 100 zł. | 765·75 | 766·75 |
| Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł. . | 2821·— | 2832·— |
| Schodnicy 500 kor. . . . . . . . | 548·— | 554·— |
| Tur. zarz. tytoniow. 500 franków . | 375·50 | 377·50 |
| Trifall. tow. kop. węgla 70 zł. . . | 239·— | 241·— |
| **M. Weksle.** | | |
| Berlin za 100 marek 5 pr. . . | —·— | —·— |
| Londyn za 10 funt. szt. 4 pr. . | 240·37½ | 240·60 |
| Paryż za 100 franków . . . . | 95·25 | 95·42½ |
| Petersburg za 100 rubli 5½ pr. | 254·50 | 255·50 |
| Niemieckie banki . . . . . . | 117·55 | 117·75 |
| Włoskie banki . . . . . . . | 94·57½ | 94·72½ |
| Francuskie banki . . . . . . | —·— | —·— |
| Szwajcarskie banki . . . . . | 95·05 | 95·20 |
| **N. Waluty.** | | |
| Dukat cesarski . . . . . . . | 11·37 | 11·41 |
| Austr.-węg. 8 guld. złota moneta | —·— | —·— |
| 20-frankówka . . . . . . . . | 19·08 | 19·10 |
| 20-markówka . . . . . . . . | 23·50 | 23·54 |
| Rossyjski półimperyał . . . | —·— | —·— |
| Niem. banknoty za 100 marek . | 117·57½ | 117·77½ |
| Włoskie banknoty za 100 lir . | 94·60 | 94·75 |
| Ruble . . . . . . . . . . . | 2·54½ | 2·55¼ |

# DZIENNIK URZĘDOWY.

## Licytacye.

L. cz. E. 4719/9 (11185 2—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 7 października 1910 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33 w Sanoku licytacya połowy realności lwh. 425 i 509 ks. gr. gm. Posada olchowska.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę, są ocenione na łączną kwotę 3130 kor.

Najniższa cena wynosi 2086 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 29 sierpnia 1910.

---

L. cz. E. 2036/8 (1) (11024)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie gminy Dobrowlany odbędzie się dnia 7 listopada 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32, licytacya realności lwh. 2 gm. Dobrowlany, z przynależnościami, składającemi się z budynku mieszkalnego i gospodarczego, tudzież pasieki i parkanu.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 5600 kor., przynależności zaś na 3600 kor.

Najniższa cena wynosi 6133 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 27.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Chodorów, dnia 23 sierpnia 1910.

---

L. cz. E. 1420/10 (4) (11128)

Edykt.

W niżej wymienionym sądzie w biurze Nr. 14 odbędzie się dnia 3 listopada 1910 o godzinie 9 rano licytacya realności objętej lwh. 19 ks. gr. gm. kat. Borszczów, składającej się z parc. bdwl. lk. 332 o powierzchni 40 m.² na której pobudowane są 2 domy, jeden nowy z cegły surowej, drugi stary, lepianka, tudzież z parceli gruntowej lk. 393/2 o powierzchni 8 ar. 45 m.² stanowiącej ogród, ocenionej na 2400 kor.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 1600 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tut., biuro Nr. 19, Oddział VI.

Takie prawa, wobec których niniejsza relicytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do Sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samych nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Borszczów, dnia 2 września 1910.

Do l. 26.915/10 (11188 1—3)

# Obwieszczenie licytacyi.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Krakowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa, wina, moszczu winnego i owocowego w okręgach poborowych, wyszczególnionych w wykazie niżej zamieszczonym, odbędą się w tej Dyrekcyi każdym razem od godziny 9 zrana, — trzy publiczne ustne licytacye z dopuszczeniem ofert pisemnych.

Pierwszą licytacyę przedsięweźmie się dnia 27 i 28 października 1910 o godzinie 9 zrana w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Krakowie co do wszystkich przedmiotów wyszczególnionych w wykazie.

Co do tych przedmiotów, które przy pierwszej licytacyi nie zostaną wydzierżawione, przedsięweźmie się drugą licytacyę dnia 8 listopada 1910.

Co do tych przedmiotów, które ani przy pierwszej ani przy drugiej licytacyi nie zostaną wydzierżawione, przedsięweźmie się trzecią licytacyę dnia 22 listopada 1910.

Prawo powyższe wydzierżawia się albo na jeden rok 1911 bezwarunkowo z milczącem przedłużeniem na lata 1912 i 1913 albo też na lata 1911, 1912 i 1913 bezwarunkowo.

Do ustnych i pisemnych ofert ma być dołączone wadyum w wysokości 10 prc. ceny wywołania.

Oferty pisemne zaopatrzone stemplem na 1 kor. mają być wnietione do rąk c. k. Radcy Dworu i Dyrektora krakowskiego okręgu skarbowego najpóźniej do godziny 1 po południu dnia poprzedzającego termin ustnej licytacyi.

Na kopertach ofert należy podać przedmiot, którego oferta dotyczy oraz datę licytacyi.

Kwity kasowe opiewające na kaucye niewygasłej dzierżawy tudzież losy i książeczki Kas oszczędności nie będą przyjmowane ani jako wadya ani jako kaucye dzierżawne. Do wadyum w obligacyach dołączone być mają spisy tych obligacyj w trzech egzemplarzach na przepisanym formularzu. (Reskrypt Ministerstwa skarbu z 17 lipca 1903 l. 10067, Nr. 111 Dz. rozp. Min. sk.).

Oferty niezaopatrzone w przepisane wadya, względnie oferty wniesione w drodze telegraficznej nie będą uwzględnione.

Bliższe warunki licytacyjne i dzierżawne tudzież wykaz miejscowości należących do poszczególnych okręgów poborowych, można przejrzeć w Dyrekcyi okręgu skarbowego w Krakowie, w Nadzorach straży skarbowej, tudzież w Urzędach podatkowych i głównych Urzędach cłowych krakowskiego okręgu skarbowego.

## Wykaz.

| Liczba bieżąca | Nazwa | Ilość miejscowości należących do | Przedmiot dzierżawny | Klasa taryfy pobierać się mającego podatku od | | Cena wywołania rocznego czynszu dzierżawnego | | Wysokość wadyum | Urząd podatkowy, gdzie czynsz dzierżawny ma być uiszczany | Uwaga |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | okręgu dzierżawnego | | | mięsa | wina | Kor. | h | | | |
| 1 | Gdów | 30 | Podatek spożywczy od wina, moszczu winnego i owocowego | | P. 1, 2, 3 taryfy C. do ustawy z 18 maja 1875 (Dz. p. p. Nr. 84) | 385 | 75 | dziesięć procent ceny wywołania | Dobczyce | Dzierżawca prawa poboru podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i owocowego będzie obowiązanym po myśli §§ 1 i 2 ustawy krajowej z 7 lipca 1909 Dz. ust. kraj. Nr. 102/09 pobierać oprócz państwowego podatku spożywczego od wina także 30 prc. dodatek krajowy do tego podatku, jak długo ten dodatek istnieje i istnieć będzie i za prawo poboru tego dodatku krajowego uiszczać 30 prc. ugodzonego czynszu dzierżawnego na rzecz kraju. Na okręgi poborowe „Liszki“ pożądane są już przy pierwszej licytacyi oferty choćby niżej ceny wywołania. |
| 2 | Krzeszowice | 61 | | | | 3723 | — | | Krzeszowice | |
| 3 | Liszki | 40 | | | | 3754 | 54 | | Liszki | |
| 4 | Mogiła | 45 | | | | 2002 | 36 | | Kraków | |
| 5 | Niepołomice | 13 | | | | 610 | 60 | | Niepołomice | |
| 6 | Siepraw | 17 | | | | 407 | — | | Wieliczka | |
| 7 | Wieliczka | 47 | | | | 2017 | — | | Wieliczka | |
| 8 | Gdów | 30 | Podatek spożywczy od mięsa | III. | | 1600 | — | | Dobczyce | |
| 9 | Krzeszowice | 61 | | | | 9602 | 50 | | Krzeszowice | |
| 10 | Liszki | 40 | | | | 16321 | — | | Liszki | |
| 11 | Mogiła | 45 | | | | 8000 | — | | Kraków | |
| 12 | Niepołomice | 13 | | | | 3745 | — | | Niepołomice | |
| 13 | Siepraw | 17 | | | | 1625 | — | | Wieliczka | |
| 14 | Skawina | 37 | | | | 4471 | — | | Skawina | |
| 15 | Wiśnicz | 53 | | | | 7000 | — | | Wiśnicz | |

**C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.**

Kraków, dnia 36 września 1910.

L. 18.557/910 (11187 1—3)

### Ogłoszenie.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Wadowicach podaje niniejszem do wiadomości, że w dniu 24 października 1910 odbędzie się między godziną 10 a 12 przed południem w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Wadowicach rozprawa celem zawarcia solidarnej ugody co do prawa poboru podatku spożywczego od mięsa w okręgu poborowym „Biała“ na rok 1911 a warunkowo t. j. z prawem wypowiedzenia na lata 1912 i 1913 lub też bezwarunkowo na powyższy trzechletni okres czasu.

Jako cenę ugodową na ten przedmiot ustanawia się roczną kwotę ośmnaścietysięcy sto dwadzieścia (18.120) koron.

Do rozprawy przystąpić musi przeważna część przedsiębiorców co do ilości głów i rozmiaru przedsiębiorstwa podlegającego opłacie podatku konsumcyjnego od mięsa w pomienionym okręgu poborowym, albo osobiście, albo przez swego wykazanego pełnomocnika.

Oferty na wydzierżawienie przedmiotowego prawa wniesione po niniejszem ogłoszeniu mogą być tylko wtedy uwzględnione, jeżeli przewyższą wyznaczony ryczałt co najmniej o 10 prc., jeżeli będą dawać zupełną gwarancyę pewności i jeżeli zostaną tak wcześnie wniesione, aby interesowani przedsiębiorcy mogli być zawiadomieni najpóźniej na 14 dni przed wyznaczoną rozprawą ugodową. Oferta taka będzie miała tylko ten skutek, że ofiarowany w niej czynsz będzie żądany jako roczny ryczałt ugodowy.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Wadowice, dnia 2 października 1910.

L. IX. b) 401/1 (11252 1—3)

### Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościńce państwowe w zaleszczyckim okręgu budowniczym w latach 1911, 1912, 1913 odbędzie się dnia 21 października 1910 w c. k. Starostwie w Zaleszczykach licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w roku 1911 dostawić się mającego wynoszą za 5535 $m^3$ w kwocie 46.927 kor. 85 hal.

Ogólne i szczegółowe warunki przedsiębiorstwa, przegląd dostawić się mającego szutru i wzór oferty przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 koronę i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej, z wyrażeniem opustu z cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty nie dotyczące wyłącznie rozwozu materyału dostarczonego koleją z poszczególnych stacyi kolejowych po gościńcu względnie placach składowych, wnoszone być mogą na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk. Toż samo dotyczy ofert co do samego rozwozu z tą różnicą, że należy je wnosić dla każdej stacyi kolejowej osobno.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Rozstrzygnięcie o wyniku licytacyi zastrzega się c. k. Namiestnictwu.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 30 września 1910.

L. cz. E. 3620/10 (1) (11224 1—3)

### Edykt relicytacyjny.

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 4 listopada 1910 licytacya realności lwh. 1108 ks. gr. gm. kat. Nowy Sącz objętej.

Cena szacunkowa wynosi 35.202 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 17.601 kor. 25 hal.

Warunki licytacyjne i dokumenta można przejrzeć w tutejszym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 12 lipca 1910.

L. cz. E. 1063/10 (3) (10766 1—3)

### Edykt licytacyjny.

Na żądanie Markusa Eisiga Lernera, kupca w Olszanicy, odbędzie się dnia 5 listopada 1910 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV., licytacya 3/4 części realności lwh. 165 ks. gr. gm. Stefkowa.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 4454 kor. 61 hal.

Najniższa cena wynosi 2969 kor. 74 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. IV.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ustrzyki, dnia 9 września 1910.

L. cz. E. 765/10 (5) (11137 1—3)

### Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku krajowego we Lwowie odbędzie się dnia 11 listopada 1910 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3 licytacya realności, a to:

a) lwh. 1012 gm. Koszlaki, składającej się z 2 par. gr.,

b) lwh. 1351 gm. Toki, składającej się z 7 par. gr.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę, są ocenione: ad a) na 3240 kor., ad b) na 2220 kor.

Najniższa cena wynosi: realności ad a) 2160 kor., realności ad b) 1480 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które jako zgodne z przepisami ustawy się zatwierdza i odnoszące do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya **byłaby** niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą tamże sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nowesioło, dnia 6 sierpnia 1910.

L. cz. E. 505/10 (8) (11111 1—3)

### Edykt licytacyjny.

Na żądanie dr. Ignacego Wielgusa, adw. w Zatorze, odbędzie się dnia 7 listopada 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, licytacya realności lwh. 39 ks. gr. gm. kat. Bachowice objętej.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na kwotę 2454 kor.

Najniższa oferta 245 kor. 40 hal., zaś najniższa cena poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku wynosi kwotę 1638 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Zator, dnia 10 września 1910.

L. 18.824/910 (11158 1—3)

## Ogłoszenie licytacyi.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa, tudzież wina, moszczu winnego i owocowego w niżej wymienionych okręgach dzierżawnych na rok 1911 lub też na dwa lata 1911 i 1912 lub wreszcie na trzy lata 1911, 1912 i 1913 bezwarunkowo, albo z zastrzeżeniem wypowiedzenia dzierżawy na każdy następny rok 1912 i 1913 odbędzie się w c. k. Dyrekcyi okręgu skarb. w Brzeżanach dnia 28 października 1910 publiczna licytacya.

| L. porz. | Nazwa okręgu dzierżawnego | Oznaczenie taryfy | Rodzaj podatku | Cena wywołania Kor. | h. | Wadyum Kor. |
|---|---|---|---|---|---|---|
| 1 | Bukaczowce | III. klasa taryfy z r. 1877 | Podatek spożywczy od mięsa | 4400 | — | 440 |
| 2 | Bołszowce | | | 6750 | — | 675 |
| 3 | Bursztyn | | | 8700 | — | 870 |
| 4 | Kozłów | | | 2684 | — | 269 |
| 5 | Złotniki | | | 2100 | — | 210 |
| 6 | Bukaczowce | Taryfa C. ust. z 18 maja 1875 | Podatek spożywczy od wina | 151 | 60 | 16 |
| 7 | Kozowa | | | 370 | 50 | 38 |
| 8 | Złotniki | | | 80 | — | 8 |

Licytacya odbędzie się ustnie lub za pomocą pisemnych ofert.

Pisemne oferty ostemplowane znaczkiem na 1 kor. mają być wniesione na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Brzeżanach najpóźniej do godziny 2 po południu dnia 27 października 1910. Dnia 28 października 1910 od godziny 8 rano do godziny 12 w południe odbywać się będzie ustna licytacya, poczem nastąpi otwarcie ofert pisemnych.

Bliższe warunki, jako też wykaz miejscowości, do powyższych okręgów dzierżawnych należących, można przejrzeć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarb. w Brzeżanach, lub w Nadzorach c. k. straży skarb., znajdujących się w tymże okręgu skarbowym

**Okręg skarbowy Brzeżany.**

Brzeżany, dnia 22 września 1910.

L. 17.433/10 (11157 1—3)

## Obwieszczenie licytacyi.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Jarosławiu podaje do powszechnej wiadomości, że drogą publicznej licytacyi wydzierżawione będzie prawo poboru podatku konsumcyjnego od mięsa i wina w okręgach dzierżawnych niżej wymienionych na przeciąg trzech lat: 1911, 1912, 1913, a to albo bezwarunkowo na całe trzechlecie, albo warunkowo t. j. na jeden rok (1911) z milczącem przedłużeniem na rok drugi (1912) i trzeci (1913), o ile po roku lub po dwu latach nie nastąpi wypowiedzenie w przypisanym terminie.

1. Licytacya ustna odbędzie się dnia 20 października 1910 (czwartek) o godzinie pomiędzy 9 a 12 przed południem w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Jarosławiu.

2. Przyjmuje się także oferty pisemne — te jednak wniesione być mają przed rozpoczęciem licytacyi ustnej, a więc najpóźniej do dnia 20 października 1910 do godziny 9 rano na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Jarosławiu osobiście albo pocztą w opieczętowanych kowertach, na których umieszczony być ma napis, że list zawiera ofertę do licytacyi dzierżawy prawa poboru podatku konsumcyjnego z uwidocznieniem na kowercie przedmiotu dzierżawy i nazwy okręgu dzierżawnego tudzież jakości i wysokości dołączonego wadyum.

3. Ceny fiskalne (wywołania) pojedyńczych przedmiotów dzierżawnych oraz wysokość wadyów, jakie złożone być mają przy licytacyi ustnej do rąk komisyi licytacyjnej względnie dołączone do pisemnych ofert wyszczególnione są w umieszczonym poniżej wykazie.

4. Dodatkowych ofert wnoszonych po zamknięciu rozprawy licytacyjnej zasadniczo nie będzie się przyjmować. Zatem tylko te pisemne lub ustne oferty będą uwzględnione, które wniesione zostaną do rozprawy licytacyjnej a nie z wolnej ręki.

5. Także oferty konkretalne i wniesione telegraficznie nie będą uwzględnione.

6. Ze względu, że jest to pierwsza licytacya nie będzie się również uwzględniać ofert, w których ofiarowano czynsz dzierżawny niższy niż cena wywołania.

7. Jako wadya i kaucye nie będą przyjmowane kwity kaucyjne na wygasające z końcem bieżącego roku dzierżawy tudzież losy wyciągnięte i książeczki wkładkowe jakichkolwiek kas oszczędności, a więc nawet c. k. Kasy oszczędności pocztowej, jeśli zaś wadyum i kaucya złożone być mają nie w gotówce lecz w obligacyach, w takim razie dostarczyć należy na obligacye te spisu w trzech egzemplarzach na drukach, które są do nabycia we wszystkich Nadzorach c. k. straży skarbowej tutejszego okręgu skarbowego oraz w c. k. Urzędzie podatkowym w Jarosławiu.

| L. porz. | Przedmiot podatku | Okręg dzierżawny | Cena wywołania Koron | Wadyum Koron | Uwaga |
|---|---|---|---|---|---|
| 1 | mięso | Żołynia | 5653 | 565 | W myśl ustawy z dnia 7 lipca 1909 Dz. u. kr. Nr. 102 dzierżawcy prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina obowiązani będą pobierać na rzecz funduszu krajowego 30 prc. dodatek krajowy do rządowego podatku konsumcyjnego od wina, moszczu i zacieru winnego tudzież moszczu owocowego i za prawo poboru tego dodatku uiszczać 30 prc. od czynszu dzierżawnego opłacanego za prawo poboru podatku rządowego. Zmiana stopy tego dodatku krajowego miałaby ten sam skutek co zmiana taryfy podatku spożywczego. Pobór podatku konsumcyjnego od mięsa odbywa się według III. kl. taryfy do ust. z 16 czerwca 1877 Dz. p. p. Nr. 60, zaś pobór podatku konsumcyjnego od wina według taryfy C. do ustawy z 18 maja 1875 Dz. p. p. Nr. 84. |
| 2 | wino | Cieszanów | 470 | 47 | |
| 3 | | Jarosław | 5470 | 547 | |
| 4 | | Kańczuga | 500 | 50 | |
| 5 | | Lubaczów | 840 | 84 | |
| 6 | | Łańcut | 750 | 75 | |
| 7 | | Radymno | 800 | 80 | |
| 8 | | Sieniawa | 428 | 42 | |
| 9 | | Żołynia | 267 | 26 | |

Inne warunki licytacyjne mogą być w tut. c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego oraz we wszystkich c. k. Nadzorach straży skarbowej tutejszego okręgu skarbowego przed licytacyą przejrzane i zostaną przy licytacyi mającym chęć dzierżawienia odczytane.

**C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.**

W Jarosławiu, dnia 24 września 1910.

L. 31.188/10 (11159 1—3)

## Obwieszczenie.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Samborze podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że przez publiczną licytacyę wydzierżawi się pobór podatku konsumcyjnego na przeciąg czasu trzech lat, t. j. od dnia 1 stycznia 1911 do końca grudnia 1913 w okręgach dzierżawnych wymienionych w poniższym wykazie okręgów dzierżawnych, w których prawo poboru podatku konsumcyjnego będzie wydzierżawione w drodze publicznej licytacyi na przeciąg czasu trzech lat począwszy od 1 stycznia 1911.

| L. porz. | Nazwa okręgu dzierżawnego | Rodzaj podatku | Klasa taryfy | Cena wywołania Kor. | Wadyum wynosi Kor. | Uwaga |
|---|---|---|---|---|---|---|
| 1 | Łomna | Podatek konsumcyjny od mięsa | III. | 1737 | 174 | |
| 2 | Stary Sambor | | III. | 13977 | 1398 | |
| 3 | Stryj | | I., Stryj III. | 54018 | 5402 | |
| 4 | Łąka-Wołoszcza | Podatek konsumcyjny od wina, moszczu winnego i owocowego | | 450 | 45 | Dzierżawca podatku konsumcyjnego od wina obowiązany jest pobierać na rachunek Wydziału krajowego we Lwowie dodatek krajowy do podatku konsumcyjnego od wina w wysokości 30 prc. czynszu dzierżawnego. |
| 5 | Rudki | | | 1154 | 116 | |
| 6 | Sambor | | | 3518 | 352 | |
| 7 | Stary Sambor | | | 845 | 85 | |
| 8 | Stryj | | | 6385 | 639 | |
| 9 | Turka | | | 1740 | 174 | |

Licytacya odbędzie się dnia 27 października 1910 od godziny 9 rano.

Kto chce brać udział w licytacyi, ma przed rozpoczęciem licytacyi złożyć jako wadyum kwotę równającą się dziesiątej części ceny wywołania w gotówce lub w tutejszo-państwowych obligacyach, albo też w innych efektach wartościowych, które na mocy specyalnych ustaw lub przepisów mogą być przez administracyę skarbową, jako kaucye przyjmowane.

Wadyum to można także złożyć przez ustanowienie hipoteki dającej bezpieczeństwo pupilarne; należy w tym celu przedłożyć zaopatrzone potwierdzeniem intabulacyi dokument ustanowienia hipoteki, najnowszy wyciąg z ksiąg gruntowych i wierzytelny odpis protokołu sądowego oszacowania hipotecznej realności przedsięwziętego nie dawniej, niż na trzy lata przed dniem licytacyi. Wartość obligacyj lub efektów wartościowych, obliczy się podług znanego w czasie ich złożenia ostatniego kursu giełdowego, jednak nigdy wyżej wartości imiennej. Pisemne oferty należy wnosić opieczętowane przed licytacyą do naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Samborze do godziny 9 rano dnia 27 października 1910, a skoro ustna licytacya się ukończy, zostaną oferty te otwarte i ogłoszone.

Inne warunki licytacyjne można przeglądnąć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Samborze, tudzież nadzorze straży skarbowej w zwykłych godzinach urzędowych przed licytacyą. Przy licytacyi będą one osobom mającym chęć dzierżawienia odczytane.

Dzierżawca podatku konsumcyjnego od wina obowiązany jest pobierać na rachunek Wydziału krajowego we Lwowie dodatek krajowy do podatku konsumcyjnego od wina we wysokości 30% czynszu dzierżawnego.

**C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.**

Sambor, dnia 26 września 1910.

L. 18.848/1910 (11254 1—3)

## Ogłoszenie licytacyi.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Wadowicach podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa tudzież od wina, moszczu winnego i owocowego w niżej wymienionych okręgach dzierżawnych odbędzie się publiczna licytacya ustna z dopuszczeniem ofert pisemnych. Czas trwania dzierżawy obejmuje bezwarunkowo lata 1911, 1912 i 1913 lub też bezwarunkowo rok 1911 z milczącem przedłużeniem na dalsze dwa lata to jest 1912 i 1913.

| Liczba porządkowa | Okręg dzierżawny | Przedmiot dzierżawy | Ilość miejscowości należących do okręgu dzierżawnego | Klasa taryfy | Cena wywołania rocznego czynszu K | h | Licytacya odbędzie się w gmachu c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Wadowicach od godziny 9 rano do 12 w południe |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 1 | Milówka | mięso | 20 | III. | 4155 | — | dnia 20 października 1910 |
| 2 | Andrychów | wino | 12 | | 3700 | — | |
| 3 | Biała tylko na r. 1911 | | 6 | | 7075 | — | |
| 4 | Bestwina | | 8 | | 550 | — | |

UWAGA. W myśl ustawy krajowej z dnia 7 lipca 1909 Dz. ust. kraj. Nr. 102 obowiązany jest każdy dzierżawca prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego pobierać wraz z podatkiem spożywczym dodatek krajowy w wysokości 30 prc. rządowego podatku konsumcyjnego, jak długo ten dodatek krajowy istnieć będzie i za prawo poboru tego dodatku krajowego uiszczać 30 prc. od czynszu dzierżawnego prawa poboru podatku konsumcyjnego.

Zmiana owego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek, co zmiana taryfy podatku kosumcyjnego.

Pisemne oferty w kopertach opieczętowanych i należycie zaadresowanych z dokładnem podaniem przedmiotu dzierżawy, zaopatrzone w wadyum w gotówce lub w papierach wartościowych wynoszące 10 prc. ceny wywołania i ostemplowane znaczkiem na 1 kor. wnosić należy na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego lub tegoż zastępcy w Wadowicach w godzinach urzędowych najpóźniej do godziny 9 przed południem dnia 20 października 1910. Przy ofertach ustnych należy przed rozpoczęciem licytacyi złożyć powyż określone wadyum do rąk komisarza prowadzącego licytacyę.

Bliższe warunki licytacyi i wykaz miejscowości należących do tego okręgu dzierżawnego przejrzeć można w godzinach urzędowych w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Wadowicach i Nadzorach c. k. straży skarbowej w Białej, Myślenicach, Oświęcimiu, Wadowicach i Żywcu.

Książeczki Kas oszczędności, kwity kasowe na wadyum licytacyjne lub kaucye odnoszące się do dzierżaw jeszcze nie ukończonych nie będą przyjmowane ani jako wadya licytacyjne, ani jako kaucye dzierżawne. Nadaże wniesione po ukończeniu licytacyi nie będą bezwarunkowo uwzględnione.

Wrazie składania kaucyi dzierżawnej w papierach wartościowych, ma być dołączony w trzech egzemplarzach spis przepisany rozporządzeniem Ministerstwa skarbu z dnia 17 lipca 1903 L. 10.067 (Nr. 111 Dz. rozp. skarb.).

**C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.**

Wadowice, dnia 5 października 1910.

---

L. 19.196/10. (11186 1—3)

## Obwieszczenie licytacyi.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Przemyślu rozpisuje niniejszem publiczną licytacyę w dniach niżej podanych celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego: a) od mięsa według ustawy z 16 czerwca 1877 Dz. u. p. Nr. 60, b) od wina, moszczu winnego i owocowego w niżej wyszczególnionych okręgach poborowych na 3 lata t. j. 1911, 1912 i 1913 bezwarunkowo lub warunkowo na rok 1911 z milczącem przedłużeniem na rok 1912 względnie i na rok 1913.

Oferty pisemne opieczętowane i zaadresowane z uwidocznieniem na kopercie przedmiotu dzierżawy, jak niemniej też zaopatrzone w kwity kasowe c. k. Urzędu podatkowego na złożone wadyum wynoszące 10 prc. ceny wywołania mają być wniesione do c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Przemyślu najpóźniej do 2 godziny po południu dnia, dzień licytacyi ustnej poprzedzającego.

Nadaże wniesione po ukończeniu licytacyi nie będą bezwarunkowo uwzględnione.

Kwity kasowe opiewające na kaucyę niewygasłej jeszcze dzierżawy, jak niemniej też losy i książeczki Kasy oszczędności po myśli reskryptu c. k. Ministerstwa skarbu z 3 grudnia 1901 l. 72.238 jako wadya nie będą przyjmowane.

Składający wadyum w papierach wartościowych mają w myśl reskryptu c. k. Ministerstwa skarbu z 17 lipca 1903 l. 10.067 przedłożyć spis tych papierów wartościowych potwierdzonych przez Urząd podatkowy, w którym te papiery złożono.

Dzierżawca podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i owocowego obowiązany jest po myśli ustawy krajowej z 7 lipca 1909 Dz. u. kr. Nr. 102 pobierać dodatek krajowy od tego podatku, jak długo dodatek ten istnieć będzie i za prawo poboru tego dodatku opłacać 30 prc. od czynszu dzierżawnego podatku spożywczego.

Zmiana tego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek, co zmiana taryfy podatku spożywczego.

Warunki licytacyi jakoteż wykaz miejscowości należących do pojedynczych okręgów dzierżawnych można przejrzeć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Przemyślu w godzinach urzędowych, jakoteż w c. k. Nadzorach straży skarbowej w Przemyślu, Mościskach, Jaworowie i Babicach.

Oferty konkretalne są bezwarunkowo wykluczone.

Przy licytacyi ustnej kwit kasowy na złożone w urzędzie podatkowym wadyum ma być wręczony komisarzowi przeprowadzającemu licytacyę.

| L. porz. | Okręg dzierżawny | Cena wywołania od mięsa K | h | Cena wywołania od wina K | h | Wadyum koron | Licytacya odbędzie się w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Przemyślu od 9 rano do 12 w południe dnia | Uwaga |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 1 | Dobromil | 10.117 | 77 | — | — | 1012 | 27 października 1910 | Zauważa się, że dzierżawca jest obowiązany na żądanie Wydziału krajowego we Lwowie pobierać dodatek krajowy do podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i owocowego, jak długo ten dodatek istnieć będzie i za prawo poboru tego dodatku krajowego uiszczać 30 prc. czynszu dzierżawnego, który za prawo poboru podatku samego umówiony został, dalej że zmiana tego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek, co zmiana taryfy podatku spożywczego. |
| 2 | Jaworów | 25.010 | — | — | — | 2501 | | |
| 3 | Mościska | 8.007 | — | — | — | 801 | | |
| 4 | Przemyśl | 143.425 | — | — | — | 14343 | | |
| 5 | Bircza | — | — | 643 | — | 65 | | |
| 6 | Dubiecko | — | — | 308 | — | 31 | | |
| 7 | Jaworów | — | — | 658 | — | 66 | 28 października 1910 | |
| 8 | Mościska | — | — | 1.408 | 80 | 141 | | |
| 9 | Przemyśl | — | — | 13.606 | — | 1361 | | |
| 10 | Sądowa Wisznia | — | — | 750 | — | 75 | | |

**C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.**

Przemyśl, dnia 27 września 1910.

---

L. cz. E. 405/10 (11095 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie funduszu zaspokojenia wierzycieli upadłego Towarzystwa zaliczkowego w Busku zastąpionego przez likwidatora dr. Wiśniewskiego odbędzie się dnia 10 listopada 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w c. k. Sądzie powiatowym w Busku licytacya połowy realności objętej lwh. 546 ks. gr. gm. Humniska.

Nieruchomość tej części wystawionej na licytacyę, jest oceniona na 212 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 141 kor. 68 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Busk, dnia 23 września 1910.

---

L. cz. E. 610/10 (6) (11234 1—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 28 października 1910 o godzinie 8 rano odbędzie się w tutejszym sądzie w biurze Nr. 7 licytacya 1/4 części realności l. w. h. 1486, 3/8 części realności 1518, całych realności l. w. hip. 1519, 1520, 36541 gm. Jaworów wraz z przynależnościami składającemi się z parkanów 90 m., 80 m. i 112 m. długich, sadu liczącego 73 drzew owocowych większych, 16 drzewek mniejszych, wartości szacunkowej: 1/4 cz. real. lwh. 1486 z przynależnościami na 11 920 kor., 3/8 cz. lwh. 1518 na 360 kor., całych realności lwh. 1519 na 3750 kor., lwh. 1520 na 6920 kor. i lwh. 3654 na 2000 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 16.653 kor. 33 hal.

Warunki licytacyjne i dokumenty może każdy przejrzeć podczas godzin urzędowych w tutejszym sądzie w biurze 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej realności bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Jaworów, dnia 10 września 1910.

---

Ч. сп. Е. 4444/9 (8) (10971 1—3)

Оголошенє переторгу.

Дня 21 паздерника 1910 перед полуднем о годині 9 відбуде ся в низше означенім суді, комната ч. 33 в Сяноці переторг реальности вгч. 134 кн. гр. гром. кат. Посада ольхівска.

Продати ся маюча недвижимість є оцінена на квоту 6935 кор.

Найнизша подача виносить 4623 кор. 34 сот., понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Условія переторгу і условія ліцитацийні котрі ся рівночасно затверджає і грамоти відносячі ся до недвижимости могуть ті, що мають охоту куповати, переглянути в низше означенім суді комната ч. 33 підчас годин урядових.

Права, котрі би продаж робили недопустимою, належить найпізнійше на дни судовім, визначенім до переторгу, перед переторгом зголосити в суді, бо инакше що до недвижимости самої вже більше не могуть бути підношені.

О дальших випадках поступованя переторгового увідомляти ся буде особи, для котрих під той час що до недвижимости якісь права або тягарі суть установлені або в току поступованя переторгового установлені будуть, в тім випадку тілько прибитєм в суді, як би они ані не мешкали в области низше означеного суду, ані не всказали поіменно повновластця для доручень мешкаючого в місцевости суду.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ IV.

Сянок, дня 23 серпня 1910.

---

L. cz. E. 1674/10 (4) (11070 3—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 28 października 1910 o godzinie 10 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 odbędzie się licytacya:

a) połowy realności lwh. 122, składającej się z parc. gr. 577/1, 622/1 i 1051/1 o powierzchni 2 ha. 4 ar. 40 metr.,

b) całej realności lwh. 795, składającej się z parc. gr. 1813/97 o powierzchni 85 ar. ks. gr. gm. Krawce objętych Chaima Wanga własnych.

Nieruchomości te oceniono na: ad a) 402 kor. 50 hal., ad b) 600 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 268 kor. 34 hal., ad b) 400 kor.

Dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej do dnia licytacyi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Tarnobrzeg, dnia 19 września 1910.

---

L. cz. E. 1906/9 (8) (11022 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie pp. Barucha Bromberga w Kamionce strumiłowej, Andrzeja Majewskiego i Antoniego Łowickiego w Jarosławiu odbędzie się dnia 3 listopada 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V. licytacya całych realności objętych lwh. 132, 133, 156 i 163 ks. gr. gm. Tureczki wyżne, zobowiązanych Izaaka Ingwera we Lwowie, Fischla Hirschfelda i Chany Reizli 2 im. Hirschfeldów w Przemyślu i Leiby Hirschfelda w Leżajsku własnych.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione na kwotę 102.809 kor. 66 hal.

Najniższa cena wynosi kwotę 68.539 kor. 77 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Borynia, dnia 31 sierpnia 1910.

---

L. cz. E. 1820/10 (4) (11139)

Edykt licytacyjny.

Dnia 3 listopada 1910 o godzinie 10 zrana odbędzie się w biurze Nr. 6 sądu tutejszego licytacya: 1. połowy realności lwh. 12, 2. połowy realności lwh. 134, 3. 1/16 części realności lwh. 134, 4. połowy realności lwh. 265 gm. Pyzówka.

Powyższe części realności oceniono na ad 1. 84 kor. 26 hal., ad 2 68 kor., ad 3. 4 kor. 33 hal., ad 4. 1018 kor. 22 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi: ad 1. 56 kor. 16 hal., ad 2. 45 kor. 32 hal., ad 3. 2 kor. 90 hal., ad 4. 678 kor. 80 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tut. w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Nowy Targ, dnia 9 września 1910.

---

L. cz. E. 982 10 (3) (11110)

Edykt licytacyjny.

Dnia 3 listopada 1910 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I. licytacya realności obj. lwh. 713 ks. gr. gminy Tłuste miasto składającej się z pb. 60/2 celem zniesienia współwłasności.

Wartość szacunkową tej nieruchomości oznacza się na 1500 kor.

Najniższa cena wynosi 1500 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

oznacza się na 1500 kor.

Warunki licytacyjne i dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. I.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Tłuste, dnia 21 lipca 1910.

---

L. 1525 (11115)

Obwieszczenie licytacyi.

Celem sprzedaży używanych 2 kotłów parowych rozpisuje się rozprawę ofertową, która odbędzie się w kancelaryi c. k. Zarządu salinarnego w Kosowie dnia 3 listopada 1910 o godzinie 11 przed południem.

Sprzedać się mające kotły składają się z kotła głównego i bułiera połączonego z kotłem głównym, szyją wraz z kompletną armaturą. Powierzchnia ogrzewalna kotła = 23 3 m².

Cena wywoławcza wynosi 150 kor. za jeden kocioł.

Mający chęć kupna tych kotłów winni wnieść na ręce naczelnika c. k. Zarządu salinarnego w Kosowie najdalej do godziny 11 przed południem dnia 3 listopada 1910 przepisowo ostemplowane i opieczętowane oferty zaopatrzone zewnątrz napisem „Oferta (tu następuje imię i nazwisko oferenta) na kupno kotłów“, w których cena oferowana wyrażona ma być cyframi i słowami i które zawierać mają wyraźne oświadczenie oferenta, iż mu są dokładnie znane odnośne warunki licytacyjne i że się tymże warunkom bez zastrzeżenia poddaje.

Do oferty dołączone ma być poręczne w wysokości 10 prc. oferowanej ceny w gotówce lub w dozwolonych papierach wartościowych z wykluczeniem książeczek wkładkowych kas oszczędności.

Oferty nie odpowiadające warunkom licytacyjnym, nie zawierające wymagane poręczne lub wniesione po terminie nie będą uwzględnione.

Odnośne warunki licytacyjne mogą być przejrzane w kancelaryi c. k. Zarządu salinarnego w Kosowie w zwykłych godzinach urzędowych.

C. k. Zarząd salinarny.

Kosów, dnia 30 września 1910.

# Konkursa.

L. cz. Prez. 365 (6/10) (11228 1—2)

Konkurs.

Przy Sądzie powiatowym w Boryni jest posada stałego pomocnika kancelaryjnego natychmiast do obsadzenia.

Reflektanci winni swoje udokumentowane prośby wnieść najdalej do 14 października 1910 do Naczelnictwa podpisanego Sądu.

C. k. Sąd powiatowy.

Borynia, dnia 3 października 1910.

---

L. 57.490 (11045 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę rzeczywistego nauczyciela historyi naturalnej jako przedmiotu głównego w c. k. szkole realnej w Wieliczce. Do tej posady przywiązane są pobory unormowane ustawami z 19 września 1898 Dz. p. p. Nr. 173 i z 24 lutego 1907 Dz. p. p. Nr. 55.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę, winni wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta, za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do dnia 10 października 1910.

Kandydaci, którzy po uzyskaniu pełnej kwalifikacyi nauczycielskiej pełnili w szkołach średnich obowiązki zastępców nauczycieli a pragną, aby ta ich służba była policzona, mają wykazać w tabelach kwalifikacyjnych jak najdokładniej, podając daty i liczby dekretów, od którego czasu, jak długo i w jakiej liczbie godzin tygodniowo pełnili w tym czasie obowiązki nauczycielskie.

Kandydaci, którzy nie wyszli jeszcze z wieku obowiązującego do służby wojskowej mają wykazać, czy uczynili już zadość temu obowiązkowi.

Lwów, dnia 24 września 1910.

C. k. Rada szkolna krajowa.

Za c. k. Namiestnika:

Dembowski, w. r.

L. Prez. 674 (6/10) (11171 3—3)

Konkurs.

Przy Sądzie powiatowym w Radomyślu wielkim jest zaraz do obsadzenia posada stałego pomocnika kancelaryjnego.

Podania należycie udokumentowane należy wnieść wprost do tegoż Sądu przez swą władzę bezpośrednią.

C. k. Sąd powiatowy.

Radomyśl wielki, 30 września 1910.

---

L. 57.307 (11046 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę dyrektora c. k. szkoły realnej w Wieliczce.

Do tej posady przywiązane są pobory, unormowane ustawami z 19 września 1898 Dz. p. p. Nr. 173 i z 24 lutego 1907 Dz. p. p. Nr. 55.

Kandydaci, ubiegający się o tę posadę winni wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta, do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do dnia 10 października 1910.

Lwów, dnia 24 września 1910.

C. k. Rada szkolna krajowa.

Za c. k. Namiestnika:
Dembowski, w. r.

---

L. Prez. 24.889 (11047 2—2)

Konkurs.

Odnośnie do konkursu w Nr. 225 „Gazety Lwowskiej" ogłoszonego oznajmia się, że konkurs na posadę starszego oficyała kancelaryjnego w Złoczowie z dniem 20 października 1910 upływa.

Z Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego.

Lwów, dnia 28 września 1910.

---

L. Prez. 24.867 (11048 2—2)

Konkurs.

Odnośnie do konkursu w Nr. 225 „Gazety Lwowskiej" ogłoszonego zawiadamia się, że konkurs na posadę sędziego powiatowego w Złoczowie z dniem 20 października 1910 upływa.

Z Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego.

Lwów, dnia 27 września 1910.

# Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 169/10 (2) (11183)

Ogłoszenie.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§ 489 i 493 p. k. i § 37 ust. pras., że treść artykułów umieszczonych w Nr. 40 czasopisma „Monitor" z dnia 2 października 1910 pod tytułem: 1. „Istynno ruska policya i jej sztuczki", 2. „Nieodpowiedni żart czy wyskok idyotyzmu", 3. „Cóż to znowu za sposób" od słów „Oto jak wygląda" do końca zawiera znamiona występkuz §§ 300 i 302 u. k., oraz z art. IV. ust. z 17 grudnia 1862 Dz. p. p. Nr. 8 ex 1863 a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma w dniu 30 września 1910.

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tych artykułów, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 2 października 1910.

---

L. cz. Pr. III. 74/10 (3) (11120)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczony w Nr. 39 czasopisma „Prawo ludu" z daty Kraków 30 września 1910 artykuł pod tytułem: 1, „Co czytać — Bronisława Borowska: Jak powstały religie" zawiera w ustępie rozpoczynającym się od wyrazów: "Wiele wierzeń człowieka pierwotnego" do końca (str. 6 łam 3 i str. 7 łam 1 i 2) zawiera w swej osnowie znamiona zbrodni obrazy religii z § 122 lit. b) u. k., zaś artykuł pod tytułem: 2. „Czy znasz ten kraj" zawiera w ustępie rozpoczynającym się od wyrazów: „Czy znasz ten kraj gdzie bagno, wydmy, piachy a kończącym się wyrazami: „To polski raj! To nasza polska droga" (str. 6 łam 1 i 2) znamiona występku z § 302 u. k., że zakazuje się rozszerzania tych artykułów, względnie inkryminowanych ustępów.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy S. III.

Kraków, dnia 1 października 1910.

---

L. cz. Pr. V. 4/10 (1) (11120)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku orzekł na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa, że treść czasopisma żydowskiego „Volksfreund" (Przyjaciel ludu) Nr. 30 z dnia 30 września 1910 w artykule „Żydowskie święta" w ustępach od słów: „Haint mir Juden" („A teraz my Żydzi") od słów „von judischen Adern" („ze żydowskich żył") zawiera znamiona występku z § 302 u. k. uznał dokonaną w dniu 30 września 1910 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl § 398 upk. zaraz dalszego rozpowszechnienia tego pisma drukowego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Sanok, dnia 30 września 1910.

---

Ч. сп. 168/10 (2) (11182)

Оголошене

В Імени Єго Величества Цісаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§ 489 і 493 зак. кар. і § 37 зак. прас., що зміст артикулу уміщеного в числі 420—21 часописи „Народне Слово" з дня 29 вересня 1910 під написею: „Гробарі свободи робучого народа" від „Ляхи дали" до кінця містить в собі знамена з § 302 зак. кар. і прото управедливлена есть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеї часописи в дни 29 вересня 1910.

В наслідок того рішеня зборонене есть дальше ширене того артикулу а забраний наклад мае бути знищений.

Львів, дня 2 жовтня 1910.

---

Ч. сп. Pr. 167 10 (2) (11181)

Оголошене!

В Імени Єго Величества Цісаря!

Ц. к. Суд краєвий для справ карних у Львові рішив на підставі §§ 489 і 493 зак. кар. і § 37 зак. прас., що зміст артикулів уміщених в числі 38 часописи „Земля і Воля" з дня 29 вересня 1910 під написею: 1. „Ратункова акція Ватикану" від „Прецінь" до „церкви" і від „Хвилі сеї" до кінця, 2. „Податок крови" від початку до „ремесла морду", 3. „Письмо з Америки" від „2 Віче висказує" до „українську молодіж" містить в собі знамена провини з §§ 300 і 302 зак. кар. і арт. IV. закона з 17 грудня 1862 Дуп. ч. 8 з р. 1863 і прото управедливлена есть заряджена через ц. к. Прокуратора державного конфіската сеї часописи в дни 29 вересня 1910.

В наслідок того рішеня зборонене есть дальше ширене тих артикулів а забраний наклад мае бути знищений.

Львів, дня 2 жовтня 1910.

# Księgi gruntowe.

L. Prez. 139 (19/10) (10977)

Ogłoszenie.

Dla dochodzeń celem uzupełnienia księgi gruntowej dla gminy Budzanów przez dodatkowy wpis p. gr. 1125/1, 1125/2, 1125/3, 1125/4 i 1125/5 dotychczas księgą gruntową nie objętych, wyznacza się termin na dzień 27 października 1910 o godzinie 9 rano w biurze Nr. 5 tut. sądu, na który wszystkie osoby o ile zależy im na zbadaniu stosunku posiadania stanąć i wnioski celem wyjaśnienia, tudzież strzeżenia swych praw przedstawić mogą.

Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego.

Budzanów, dnia 10 września 1910.

---

L. cz. G. A. 4 (10954)

Obwieszczenie

dotyczące założenia na nowo księgi gruntowej.

Wskutek uchwały Sądu krajowego wyższego w Krakowie z dnia 17 października 1909 l. cz. Prez. 14.132 (19) R/9 zatwierdzonej przez c. k. Ministerstwo sprawiedliwości, nastąpić ma założenie na nowo księgi gruntowej dla gminy katastralnej Kraków VII. Stradom w powiecie sądowym w Krakowie.

Dochodzenia, które w tym celu będą przedsięwzięte, rozpoczynają się dnia 17 października 1910 w Krakowie, ul. Grodzka l. 60 I. piętro, oficyny.

Wszyscy posiadacze nieruchomości znajdujących się w gminie katastralnej, wierzyciele hipoteczni i inne osoby, które mają interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania i w uporządkowaniu stanu ciężarów, mogą zgłosić się i podać wszystko, co okaże się przydatne dla wyjaśnienia stanu rzeczy, oraz dla ich ochrony praw.

W międzyczasie będzie kopia mapy wraz z wykazem wszystkich nieruchomości i wykazem posiadania katastralnego każdego poszczególnego posiadacza tudzież wraz z innemi wyciągami z katastru w biurze Komisyi w Krakowie ul. Grodzka l. 66 I. piętro oficyny wyłożona, a każdy może tam przeglądnąć powyższe materyały.

Gdyby w toku dochodzeń okazało się, że części składowe pewnego ciała hipotecznego leżą w innej gminie katastralnej, natenczas w razie potrzeby obejmie się dochodzeniami równocześnie także odnośne poboczne części składowe.

Kraków, dnia 15 września 1910.

C. k. komisarz dla zakładania ksiąg gruntowych.

# Rozmaite obwieszczenia.

L. Prez. 2347 (18) P./10 (11057 2—3)

Obwieszczenie.

Jego Ekscelencya prezydent wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianował dla czwartej zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych na rok 1910 przy c. k. sądzie obwodowym w Złoczowie dnia 14 listopada 1910 o godzinie 9 rano się rozpoczynającej przewodniczącym sądów przysięgłych c. k. radcę Dworu i prezydenta sądu obwodowego dr. Eugeniusza Zygmunta Zwisłockiego, a zastępcami przewodniczącego c. k. wiceprezydenta sądu obwodowego Jana Żdżary Żdżarskiego, radcę sądu krajowego wyższego Atanazego Skobielskiego, tudzież radców sądu krajowego Michała Bałtarowicza, Juliana Garlickiego, dr. Zygmunta Myśkowa, Kazimierza Watraszyńskiego, Tadeusza Dyakowskiego i dr. Józefa Łaszkiewicza.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Złoczów, dnia 27 września 1910.

---

L. Prez. 22 567 (13) N. M./10 (11156 3—3)

Obwieszczenie.

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że pan Józef Gromnicki c. k. notaryusz w Brodach wskutek przyzwolonego reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 28 kwietnia 1910 L. 9637/10 przeniesienia go na urząd c. k. notaryusza w Kałuszu, z dniem 30 września 1910 z urzędowania w Brodach ustępuje, a dnia 1 października 1910 urzędowanie w Kałuszu obejmuje.

Z Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego.

Lwów, dnia 10 września 1910.

---

L. Prez. 3691 (18) P./10 (11123 2—3)

Obwieszczenie.

Pan Prezydent c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie zamianował na mocy § 301 p. k. dla czwartej kadencyi posiedzeń Sądów przysięgłych w roku 1910 przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu nadradców Ignacego Nowaka, Jana Cybyka, Izydora Mydłowskiego, Konstantego Mironowicza i radców Emiliana Kobrzyńskiego, dr. Maurycego Morgenrotha i Stanisława Gałeckiego zastępcami przewodniczącego sądów przysięgłych.

Posiedzenia tej kadencyi rozpoczną się dnia 15 listopada 1910 o godzinie 8 rano.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Tarnopol, dnia 30 września 1910.

---

L. 905 (11184 1—3)

Ogłoszenie.

Dr. Tadeusz Kazimirz 2 im. Miksiewicz wpisany został na listę adwokatów z siedzibą w Sądowej Wiszni.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Przemyśl, dnia 30 września 1910.

---

(11155 1—3)

Ogłoszenie.

Dnia 24 września wpisano na listę adwokatów: dr. Józefa Manna z siedzibą w Tyśmienicy, dr. Eliasza Herscha Reisera z siedzibą w Wojniłowie i dr. Markusa Gedaliego Zaloscera z siedzibą w Chodorowie.

Adwokat dr. Michał Sochocki zamierza przesiedlić się z Brodów do Turki nad Stryjem.

Adwokat dr. Wilhelm Holzer we Lwowie zmarł dnia 9 września 1910.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Lwów, dnia 20 września 1910.

---

L Prez. 4085 18/10 (11263 1—3)

Jego Excelencya Pan Ptezydent Wyższego Sądu krajowego we Lwowie zamianował na mocy § 301 proc. karn. dla czwartej z dniem 14 listopada 1910 o godzinie 9 rano się rozpoczynającej zwyczajnej kadencyi posiedzeń Sądów przysięgłych na rok 1910 w tutejszym c. k. Sądzie obwodowym przewodniczącym sądów przysięgłych Radcę Dworu i Prezydenta Sądu obwodowego Artura Aulicha, a zastępcami przewodniczącego Wiceprezydenta Sądu obwodowego dr. Bohdana Krynickiego, radców wyższego Sądu krajowego Spirydyona Aleksiewicza, Teofila Gielitowicza, Swiatosława Szankowskiego i Józefa Horitzę, tudzież radców sądu krajowego Fryderyka Bertoniego, Jana Schneidra, Jana Vincenza, dr. Józefa Hanczakowskiego i Klemensa Kulczyckiego.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Stanisławów, dnia 28 września 1910.

---

L. cz. C. 199/10 (3) (11243 1—3)

Edykt.

Przeciw Janowi Fabinowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k sądu powiatowego w Zatorze przez dr. Wielgusa pozew o 250 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin do ustnej rozprawy na dzień 18 października 1910 o godz. 8·30 rano w tut. sądzie w biurze Nr. 4.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana Jana Mędrysę w Spytkowicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Zator, dnia 1 października 1910.

---

L. cz. C. I. 425/10 (1) (11277)

Edykt.

Przeciw nieobecnemu Wincentemu Mularskiemu przedtem w Czarnokońcach wielkich, wniósł Michał Jastrzębski w Radziechowie pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 1379 i 370 gm. Czarnokońce wielkie.

Rozprawa odbędzie się dnia 7 października 1910 o godzinie 10 rano, biuro Nr. 9.

Ustanowiony kurator Jan Mularski w Czarnokońcach wielkich, będzie zastępywał pozwanego w rzeczonej sprawie dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Husiatyn, 14 września 1910.

---

L. Prez. 1606 (18 P./10) (11078)

Obwieszczenie.

Dla IV. nadzwyczajnej kadencyi sądów przysięgłych, których posiedzenia w c. k. sądzie krajowym karnym rozpoczną się dnia 2 listopada 1910 o godzinie 8·30 przed południem zamianowało prezydyum c. k. wyższego sądu krajowego przewodniczącym wiceprezydenta sądu krajowego Stanisława Miłaszewskiego, zaś zastępcami tegoż c. k. radców wyższego sądu krajowego Sylwerego Dzierzyńskiego, Leona Szechowicza, Jakóba Löbensteina, Antoniego Piskozuba, Jana Wisłockiego, Jana Garlickiego, Kazimierza Jankowskiego, tudzież radców sądu krajowego Stanisława Obertyńskiego, Henryka Kwiatkowskiego i Tadeusza Rybickiego.

Prezydyum c. k. Sądu krajowego karnego.

Lwów, dnia 27 września 1910.

---

L. cz. Cw. 2348/10 (2) (10479)

Edykt.

Przeciw Andryjowi Nakonecznemu synowi Procia, Fediowi Czyńczyk synowi Jakóba i Sawkowi Czorny, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu przez Towarzystwo eskontowe w Jagielnicy pozew o 800 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z dnia 20 sierpnia 1910 l. cz. Cw. 2348/10 (1).

Celem strzeżenia praw niewiadomych z miejsca pobytu ustanawia się pana adw. dr. Pohrillego w Tarnopolu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie niewiadomych z miejsca pobytu w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 7 września 1910.

---

L. cz. C. II. 439/10 (1) (11236)

Edykt.

Przeciw Jakóbowi Magdzie, Rozalii Magda, Katarzynie Magda, Gitli ze Schnallów Rothstreichowej, Judzie Schnallowi i nieletniemu Abrahamowi Schnallowi do rąk matki i opiekunki Beili Schnall wszystkim w Ostrowach baranowskich, Mortce Schnallowi w Majdanie, Ryfce ze Schnallów Zuckerbrod w Ostrowach tuszowskich, Kasprowi Magdzie w Baranowie i niewiadomym z miejsca pobytu Aronowi, Lezerowi i Józefowi Schnallom wniósł Jędrzej Rzeszut vel Rzeszutek rolnik w Ostrowach baranowskich skargę o zniesienie współwłasności realności lwh. 11 gminy Ostrowy baranowskie przez fizyczny podział i t. d. zpn.

Rozprawa odbędzie się dnia 12 października 1910 o godzinie 8·30 rano, w tutejszym sądzie, Nr. biura 13.

Celem strzeżenia praw pozwanych Arona, Lezera i Józefa Schnallów ustanawia się kuratorem p. adw. dr. Seeligera w Kolbuszowej i poleca mu, by praw swych kurandów sumiennie strzegł i bronił, dopokąd oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd powiatowy.

Kolbuszowa, dnia 24 września 1910.

L cz. C. X. 511/10 (1) (11127)

Przeciw Romanowi Stojko, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tarnopolu przez Salomona Seifę pozew o zniesienie współwłasności realności obj. lwh. 201 gm. Domamorycz.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin na dzień 14 października 1910 o godz. 8 rano b. 18 tut. sądu.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana adw. dr. Hołubowicza w Tarnopolu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.

Tarnopol, dnia 17 września 1910.

---

L. cz. C. I. 354/10 (2) (11226)

Edykt.

Przeciw Hryciowi Rabyk rolnikowi z Krywego ad Cisna, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu tut. przez Samuela Mittmana pozew o 500 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 14 października 1910 o godzinie 9 rano w biurze Nr. 4.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana adw. Władysława Smólskiego w Baligrodzie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy Oddział I.

Baligród, dnia 2 października 1910.

---

L cz. C. II. 449/10 (1) (11230)

Przeciw nieobecnemu Józefowi vel Efroimowi Józefowi Wechsler kupcowi w Podhajcach, wniósł Abraham Jona Neumann w Buczaczu skargę o 320 kor. 40 hal.

Ustna rozprawa odbędzie się dnia 14 października 1910, o godzinie 9 rano w biurze Nr. 5.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adwokat dr. Meerengel w Buczaczu będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy.

Buczacz, dnia 23 września 1910.

---

L. cz. C. IV. 500/10 (1), C. IV. 502/10 (1) (11239)

Przeciw nieobecnemu Stanisławowi Luborak masarzowi, przedtem w Nadwórnie, wniósł Emil Teodorowicz funkcyonaryusz kolejowy w Tyśmieniczanach skargi, a to: jedną przeciw nieobecnemu i tow. o 360 kor. zpn., zaś drugą przeciw nieobecnemu o 80 kor., 20 kor., 39 kor., 70 kor., 20 kor., 26 kor. i. 80 hal.

Audyencye do ustnej rozprawy w obu sprawach wyznaczono na dzień 4 października 1910 o godzinie 8 rano. sala rozpraw Nr. 24.

Ustanowiony celem strzeżenia praw pozwanego kuratorem adw. dr. Wincenty Markiewicz w Nadwórnie będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Nadwórna, dnia 13 września 1910.

---

# Firmy.

L. cz. Firm. 140/10 Stow. III. 16 (10071)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu jako handlowy ogłasza, że na walnem zgromadzeniu członków stowarzyszenia „Spółka fakturowa w Nowym Sączu" w dniu 22 kwietnia 1910 odbytem uchwalono zmianę dotychczasowego statutu stowarzyszenia.

Istotnemi zmianami statutu odtąd obowiązującemi są:

Brzmienie firmy: Kasa fakturowa w Nowym Sączu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Przedmiot przedsiębiorstwa: dostarczanie członkom gotówki, potrzebnej w ich przedsiębiorstwach na rymesy, traty nieakceptowane i inne dokumenty z obrotu towarowego, na faktury z podkładem lub bez podkładu i na otwarte pretensye książkowe; dalej podejmowanie, zaliczkowanie i przeprowadzanie inkasa różnych należytości członków, przyjmowanie wkładek do oprocentowania i lokacyi na rachunek bieżący, prowadzenie dla członków biura ochrony wierzycieli i dostarczanie materyałów surowych, magazynowanie tychże i wydawanie warrantów.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 27 sierpnia 1910.

---

# Doniesienia prywatne.

## Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1 maja 1910 r. według czasu średnio-europejskiego.

### Do Lwowa

#### Na dworzec główny:

| Pociąg posp. przych. | Pociąg osob. o g. | |
|---|---|---|
| 12·20 | — | z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Podwysokiego, Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy. |
| 2·30 | — | z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Szczucina, Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), Rozwadowa. |
| | 5·45 | z Stanisławowa, Kałusza, Husiatyna. |
| — | 5·50 | z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Oświęcimia, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl). |
| — | 7·32 | z Rawy ruskiej, Sokala. |
| — | 7·20 | z Podwołoczysk (Odessy i Kijowa), Brodów. |
| — | 7·27 | z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów). |
| — | 7·28 | z Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza. |
| — | 8·00 | z Sambora, Chyrowa, Sanoka. |
| — | 8·05 | z Ickan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Żydaczowa. |
| — | 8·15 | z Jaworowa. |
| 8·55 | — | z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Lubaczowa, Sanoka, Chyrowa. |
| — | 10·10 | z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (p. Podgórze Płaszów), Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl). |
| — | 10·21 | z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Körösmezö. |
| — | 9·58 | z Sianek, Sambora. |
| — | 11·15 | z Podhajec. |
| — | 11·45 | z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny. |
| — | 12·00 | z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Potutor, Zbaraża. |
| — | 1·20 | z Sokala, Rawy ruskiej, Lubaczowa. |
| — | 1·05 | z Tarnowa, N. Sącza, Zakopanego, Chabówki (p. Jasło), Dynowa. |
| 1·15 | — | z Krakowa (od 15 czerwca do 30 września codziennie). |
| 1·30 | — | z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Chyrowa, Zakopanego, N. Sącza, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa, (p. Przemyśl). |
| — | 2·00 | z Sambora, Sianek, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa. |
| 2·05 | — | z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania, Nowosielicy Serethu, Radowiec, Berhomethu, Suczawy. |
| 2·15 | — | z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Husiatyna, Czortkowa. |
| — | 4·25 | z Tuchli, Skolego, Drohobycza, Borysławia. |
| — | | z Bełzca, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej. |
| — | 5·00 | z Jaworowa. |
| — | 5·45 | z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Suchy, Kocmyrzowa, Wieliczki, Szczucina, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicę), Chyrowa (p. Przemyśl. |
| — | 5·40 | z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Zbaraża, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa. |
| — | 5·53 | z Ickan, Żydaczowa, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Brodiny, Putny. |
| 6·35 | — | z Czerniowiec, Ickan, Suczawy, Dorna Watry, Radowiec, Nowosielicy. |
| — | 7·41 | ze Stryja. |
| 8·40 | — | z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Kocmyrzowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina, Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa (p. Przemyśl. |
| — | 8·00 | z Sokala. |
| — | 9·00 | z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek, Csap. |
| — | 9·30 | z Ickan (Bukaresztu, Jass, Botuszan, Galacu), Potutor, Żydaczowa, Czortkowa, Körösmösö, Nowosielicy, Radowiec, Dorny Watry, Suczawy. |
| — | 10·05 | z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcima, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl). |
| — | 9·58 | z Podhajec. |
| — | 10·19 | ze Stryja (od 19 czerwca do włącznie 11 września tylko w niedziele i rz. kat. święta). |
| — | 10·30 | z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa. |
| — | 11·02 | z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny. |

#### Na dworzec „Lwów-Podzamcze":

| | | |
|---|---|---|
| — | 7·01 | Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów. |
| — | 11·49 | Podwołoczysk, Kopyczyniec. Husiatyna, Czortkowa, Potutor, Zbaraża. |
| — | 10·54 | Podhajec. |
| 2·00 | — | Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Potutor, Kopyczyniec, Czortkowa. |
| — | 5·17 | Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Grzymałowa, Zbaraża. |
| — | 6·29 | Winnik. |
| — | 7·26 | Winnik. |
| — | 9·44 | Podhajec. |
| — | 10·13 | Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa. |
| — | 11·55 | Winnik tylko w środę i sobotę. |

#### Na dworzec „Lwów-Łyczaków":

| | | |
|---|---|---|
| — | 7·08 | z Winnik. |
| — | 10·36 | z Podhajec. |
| — | 6·11 | z Winnik. |
| — | 9·27 | z Podhajec. |
| — | 11·38 | z Winnik, tylko w środę i sobotę. |

### Ze Lwowa

#### Z dworca głównego:

| Pociąg posp odch | Pociąg osob o g | |
|---|---|---|
| 12·45 | — | do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Kocmyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina. |
| 2·50 | — | do Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Serethu, Berhomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorny Watry. |
| — | 3·55 | do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu, Opawy), Chyrowa, Sanoka, Mezelaborcza, Pesztu, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Jasła, Mielca (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcima, Kocmyrzowa. |
| — | 5·58 | do Podhajec. |
| — | 6·00 | do Sambora, Sianek, Csap. |
| — | 6·04 | do Krakowa. |
| — | 6·10 | do Ickan, (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Kałusza, Körösmezö, Czortkowa, Brodiny, Putny. Suczawy, Dorna Watry. |
| — | 6·20 | do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa. |
| — | 7·30 | do Ławocznego, (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia. |
| — | 7·34 | do Rawy ruskiej, Sokala, Lubaczowa. |
| 8·25 | — | do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Jasła (p. Przemyśl), Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego. |
| — | 8·20 | do Jaworowa. |
| — | 8·40 | do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, (p. Przemyśl), Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa Szczucina, Wieliczki, Oświęcimia. |
| — | 9·05 | do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza. |
| 9·10 | — | do Czerniowiec, Kałusza, Ickan, Brodiny, Putny, Suczawy. |
| — | 9·35 | do Ickan, Delatyna (p. Kołomyję), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy. |
| — | 10·15 | do Stryja. |
| — | 10·40 | do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża. |
| 2·16 | — | do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa. |
| 2·23 | — | do Czerniowiec, Żydaczowa, Podwysokiego, Körösmezö, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania. |
| — | 1·45 | do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza. |
| — | 2·30 | do Sokala. |
| — | 2·52 | do Stanisławowa, Potutor, Żydaczowa. |
| 2·45 | — | do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu) Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl), Lubaczowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza, Chabówki, Zakopanego (p. Podgórze Pł.), Oświęcimia. |
| 3·15 | — | do Krakowa (od 15 czerwca do włącznie 30 września włącznie). |
| — | 3·55 | do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl). |
| — | 3·40 | do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka. |
| — | 5·41 | do Mszany. |
| — | 5·59 | do Kołomyi, Żydaczowa, Kałusza. |
| — | 6·16 | do Podhajec. |
| — | 6·30 | do Jaworowa. |
| — | 6·50 | do Ławocznego, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza. |
| 6·55 | — | do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Berlina), Orłowa, Koszyc (p. Tarnów). |
| — | 7·10 | do Rawy ruskiej, Sokala. |
| — | 7·45 | do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemyśl). |
| — | 8·10 | do Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów. |
| — | 10·36 | do Ickan, Czortkowa, Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudyna, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy. |
| — | 10·40 | do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego. |
| — | 11·32 | do Podwołoczysk, Potutor, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa. |
| — | 11·10 | do Podwołoczysk. |
| — | 11·15 | do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Szczucina, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego. |
| — | 11·25 | do Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny. |
| — | 11·35 | do Rawy ruskiej (tylko w niedziele). |

#### Z dworca „Lwów-Podzamcze":

| | | |
|---|---|---|
| — | 6·35 | Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa. |
| — | 6·12 | Podhajec. |
| — | 11·00 | Podwołoczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża. |
| — | 1·30 | Winnik. |
| 2·31 | — | Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Potutor, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa. |
| — | 6·30 | Podhajec. |
| — | 8·33 | Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów. |
| — | 10·35 | Winnik, tylko w środę i sobotę. |
| — | 11·32 | Podwołoczysk, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa Zbaraża. |

#### Z dworca „Lwów-Łyczaków":

| | | |
|---|---|---|
| — | 6·31 | do Podhajec. |
| — | 1·49 | do Winnik. |
| — | 6·50 | do Podhajec. |
| — | 10·54 | do Winnik, tylko w środę i sobotę. |

### Pociągi lokalne.

#### Na dworzec główny:

Z Brzuchowic codziennie: od 1 maja do 30 września 7·49 rano, od 1 czerwca do 30 września 4·10 po południu, 8·23 i 9·35 wieczór, od 1 lipca do 31 sierpnia 11·05 rano; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 maja do 31 maja 4·10 po południu, 9·35 wieczór, od 1 czerwca do 30 września 1·53 po południu,

Z Janowa codziennie: od 1 maja do 30 września 1·10 po południu, 9·26 wieczór; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 maja do 11 września 10·07 wieczór.

Z Lubienia w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 15 maja do 11 września 11·40 wieczór.

Z Winnik tylko w środę i sobotę 12·10 wieczór.

#### Z dworca głównego:

Do Brzuchowic codziennie: od 1 maja do 30 września 6·13 rano, 1 od czerwca do 30 września 2·55 i 4·24 po południu, 8·38 wieczór, od 1 lipca do 31 sierpnia 10·05 rano; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 maja do 31 maja 2·55 po południu, 8·38 wieczór, od 1 czerwca do 31 września 12·25 po południu.

Do Janowa codziennie: od 1 maja do 30 września 10·20 przed południem, 3·35 po południu; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 maja do 11 września 1·35 po południu.

Do Lubienia w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 15 maja do 11 września 2·15 po południu.

UWAGA: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowem c. k. kolei państwowych w pasażu Hausmana l. 9. Informacye zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych, ul. Krasickich l. 5, drzwi nr. 67 w dnie powszednie od godziny 8 rano do 3 po południu, w niedziele i święta zaś od godziny 8 rano do 12 w południe.

Poszukuje się kupna
**starych MEBLI mahoniowych**
ale w dobrym stanie.
Zgłoszenia pod „MEBLE“ Biuro ogłoszeń, pasaż Hausmana 9, Lwów.

---

## Damska fryzyerka

(katoliczka) poleca się Paniom. Ulica Łyczakowska l. 15.
**Helena Lech.**

---

Telefon 452. Telefon 452.

# Biuro miastowe c. k. kolei państwowej we Lwowie,

## pasaż Hausmana l. 9,

wydaje

**bilety zestawialne w jednym kierunku do wszystkich miejscowości kąpielowych.**

**Ważność biletu dni 45 z dowolnem zatrzymaniem się we wszystkich stacyach.**

Telefon 452. Telefon 452.

---

## Na wszystkie

bez wyjątku PISMA CODZIENNE miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILUSTRACYE ARTYSTYCZNE, MODY, ŻURNALE przyjmuje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na prowincyę po cenach redakcyjnych.

**Ajencya Dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego**
Lwów, Pasaż Hausmana 9.
Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

---

Wydawnictwo Księgarni Polskiej B. Połonieckiego we Lwowie.

## Polskie Przewodniki podróży.

Zadaniem tego wydawnictwa jest wyrugować z rąk polskich turystów prawie wyłącznie używane obce przewodniki i przez dostarczanie im znakomicie opracowanych, doborowych polskich artystyczno-informacyjnych przewodników uczynić obce zupełnie zbytecznymi. Zaopatrzone w plany i mapy wzorowo wykonane stoją te polskie przewodniki na wysokości najlepszych tego rodzaju wydawnictw zagranicznych i czynią zadość najwybredniejszym wymogom natury praktycznej, czy artystycznej.

**Przewodnik po Rzymie,** z planem miasta. Kor. 3.—.
**Przewodnik po Wenecyi i wyspach okolicznych,** z planem miasta. Kor. 3.
**Przewodnik po Włoszech południowych i Sycylii,** z 11 planami miast i mapami geograficznemi. Kor. 6.—.
**Przewodnik po Neapolu,** z trzema planami. Kor. 3.—.
**Przewodnik po Herkulanum, Pompei i Capri,** z planem wykopalisk Pompei. Kor. 1.20.
**Przewodnik po Palermo,** z planem miasta. Kor. 1.20.
**Przewodnik po Tatrach,** z 3 mapami. Opracował Janusz Chmielowski. Kor. 8.
**Przewodnik po Tatrach zachodnich,** z mapą. Opracował Janusz Chmielowski. Kor. 3.—.
**Przewodnik po Lwowie,** z planem miasta. Kor. 2.—.

---

# Obraz JANA MATEJKI
# „BITWA POD GRUNWALDEM“

Z okazyi pięćsetletniej rocznicy Bitwy pod Grunwaldem wydało Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych w Królestwie Polskiem wspaniałą reprodukcyę kolorową z pomnikowego dzieła Mistrza Jana Matejki **„Bitwa pod Grunwaldem“.**

Reprodukcya — wielkości 1 metr 6 ctm. na 45 ctm. — wykonana wedle oryginału ośmioma kolorami, jest wierną kopią obrazu a ostatnim wyrazem barwnej techniki reprodukcyjnej — nie zaś oleodrukiem.

Celem rozpowszechnienia tej wspaniałej wysoce artystycznej a przytem pamiątkowej reprodukcyi, oznaczył Komitet cenę obrazu niezmiernie niską a mianowicie:

**Za obraz (1 metr. 6 ctm. na 45 ctm.) Koron 15·—.**
**Za obraz w bardzo pięknej artystycznej oprawie (ramy, szkło i passepartout) kor. 40·—.**

Zamówienia przyjmują: Zastępstwo sprzedaży na Galicyę i Bukowinę
**Biuro dzienników ST. SOKOŁOWSKIEGO, Lwów, pasaż Hausmana Nr. 9,**
nadto wszystkie Księgarnie, magazyny, handle papierów i obrazów.

**Wysyłka za zaliczką pocztową lub za poprzedniem nadesłaniem należytości.**

**UWAGA:** Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych w Królestwie Polskiem jest nie tylko właścicielem oryginału obrazu Matejki ale także wyłącznego prawa reprodukcyi. Wszelkie więc wydawnictwa jakieby się pojawiły lub pojawią będą sądownie ścigane.

DROBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu petitem 3 halerze, tłustym petitem 4 halerze.

**Lwów, ul. Hetmańska 4.**
**Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski**
**JULIANA DĄBROWSKIEGO**
**kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.**
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez korespondencyę.




**Szuter z rzeki Stryj do dróg i robót betonowych, jakoteż rury betonowe**

dostarcza firma

**F. MERSTALLINGER, Chodorów.**

**Realność w Lewandówce**

(zaraz za mostem kolejowym)

składająca się z dwóch dużych domów i ogrodu jest do sprzedania po przystępnej cenie. Bliższa wiadomość u p. W. Kulasia ul. Czarnieckiego 12 (drukarnia).

**Cztery pokoje,**

**kuchnia, przedpokój, 1 pokój kawalerski zaraz do wynajęcia Czarnieckiego 6, dozorca wskaże.**

**Herbaty**

znakomite w smaku i aromatyczną wonią herbata Congo K. 3·20, Souchong K. 4·—, Souchong zbiór majowy K. 6, Kaysow K. 8·— za pół klgr. poleca **handel herbaty i kawy**

**Edmunda Riedla, Lwów.**

**ROK 1910.** **ROK XII.**

# NOWOŚCI MUZYCZNE

**Jedyne polskie pismo nutowe, poświęcone utworom fortepianowym, z dodatkiem literackim, wychodzi przy końcu miesiąca.**

Treść pisma w kwartale I. r. b. **Nr. 1.** MONIUSZKO ST. Polonez z op. „Halka“ opracował na fortepian L. Chojecki. JASIEŃSKA L. „Nektar“, Krakowiak. OTTO WŁ. „Żal“. Pieśń bez słów. FALL L. Walce z op. „Rozwódka“. — **Nr. 2.** SZOPENOWSKI: CHOPIN FR. Improptu op. 29. MICHAŁOWSKI AL. Etude d' aprees l' Improptu op 29. — **Nr. 3.** RZEPKO AD. Walce w układzie Wł. Rzepki. OTTO WŁ. Vision, Preluд. PIOTROWSKI M. Mazurek i Polonez, pierwszy utwór Chopina. — W dodatku literackim liczne wiadomości ze świata muzycznego.

Prenumerując **„Nowości Muzyczne“** oszczędza się wydatku nabywania nut, których ceny są obecnie bardzo wysokie.

**Cena rocznie: rb. 5, z przesyłką pocztową rb. 6, za granicą rb. 7. Półrocznie i kwartalnie w tymże stosunku. — Zeszyt okazowy kop. 60.**

**PREMIA dla rocznych abonentów:** a) **bezpłatnie trzy poprzednie zeszyty** lub **portret Chopina** z obrazu Ary-Scheffera i b) **za pół ceny t. j. za rb. 1 kop. 50. „A B C“ Elementarną szkołę na fortepian prof. A. Różyckiego, op. 50.**

Najnowsze to dzieło znanego pedagoga daje się świetnie zastosować przy nauce gry fortepianowej od samego początku, usuwając w zupełności potrzebę nabywania nut w ciągu roku. Na przesyłkę premium należy dołączyć kop. 30.

ADRES REDAKCYI I ADMINISTRACYI:

**Warszawa, Krakowskie Przedmieście 6. — Telefon 143-15.**

**Agencya na Galicyę: u St. Sokołowskiego, Lwów, Pasaż Hausmana l. 9.**

Ciągnienie nieodwołalnie jutro 8 października 1910

**o godzinie 8 wieczorem, Schottenring 11 (Dyrekcya Policyi) Loteryi przeznaczonej ku wspieraniu**

**Urzędników c. k. Wiedeńskiej Policyi**

i ich wdów i sierót.

1 los kosztuje 1 koronę. 1 los kosztuje 1 koronę.

I. Główna wygrana wartości 30.000 koron.

**LOSY otrzymać można we wszystkich kantorach wymiany, kolekturach loteryjnych i trafikach.**

**Komplety**

**„Bluszczu“**

**z I. kwartału 1910**

są do nabycia

**w Głównej Ekspedycyi Lwów, Pasaż Hausmana 9.**

# LOTERYA
# POWSZECHNEJ WYSTAWY SZTUKI POLSKIEJ

**na dochód Galeryi Miejskiej we Lwowie**

**ciągnienie 12 listopada 1910**

**we Lwowie.**

**Losów 150.000.** **Cena losu 1 kor.**

**Wygranych 400 wartości 35.000 kor.**

**3 Główne wygrane wartości 20.000 kor.**

**Wygrane w dziełach sztuki pierwszorzędnej wartości**

(nie mogą być zamienione na gotówkę).

Losy do nabycia w domach bankowych i trafikach w całym kraju.


Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.